

Zakładanie zborów



poprzez grupy domowe

**STEVEN D. REECE
BOŽENA SAND-TASAK**

SPIS TREŚCI

WSTĘP	4
WPROWADZENIE	5
SPOTKANIE 1: WIZJA BOŻA; CZEGO SZUKAMY	6
SPOTKANIE 2: CZYM JEST KOŚCIÓŁ	11
SPOTKANIE 3: PORÓWNANIE - ISTOTNA POSTAWA KOŚCIOŁA	16
SPOTKANIE 4: ZASADY PRZYWÓDZTWA	27
SPOTKANIE 5: ZAKŁADANIE GRUPY DOMOWEJ	36
SPOTKANIE 6: TWÓJ MAŁY ŚWIAT I WIEZI	41
SPOTKANIE 6 A: KILKA SŁÓW O „OIKOSIE”	46
SPOTKANIE 7: EWANGELIZACJA POPRZEC GRUPY DOMOWE	50
SPOTKANIE 8: PROWADZENIE GRUPY DOMOWEJ	56
SPOTKANIE 9: PROWADZENIE DYSKUSJI W GRUPIE DOMOWEJ	62
SPOTKANIE 10: PRZYGOTOWANIE NOWYCH PROWADZĄCYCH GRUPY DOMOWE	68
SPOTKANIE 11: POMNAŻANIE SIĘ GRUP DOMOWYCH	72
SPOTKANIE 12: KOŚCIÓŁ DZIAŁAJĄCY W OPARCIU O GRUPY DOMOWE	76
SPOTKANIE 13: RÓŻNE SPOSOBY WYKORZYSTANIA GRUP DOMOWYCH	81
SPOTKANIE 14: OPIEKA NAD GRUPAMI DOMOWYMI	84
DODATKI:	89
<u>DODTEK 1:</u> ROZWIJANIE WIZJI NA MIARĘ BOGA	90
<u>DODTEK 2:</u> „JAK PRZEWODZIĆ LUDZIOM PO BOŻEMU” CO TO ZNACZY BYĆ „PRZYWÓDĄ-SŁUGĄ”	92
<u>DODTEK 3:</u> PRZYWÓDCY W SŁUŻBIE A PRZYWÓDCY W ŚWIECIE CZY JESTEŚ SŁUGĄ - PRZYWÓDĄ?	93
<u>DODTEK 4:</u> CZYM SĄ RUCHY ZAKŁADANIA ZBORÓW?	94
<u>DODTEK 5:</u> OPIEKA GRUP DOMOWYCH POPRZEC UCZNIOSTWO	100

NOTATKI:

WSTĘP

Stoi przed nami ważny wybór, dramatyczny. Przy każdej sposobności jest szansa na zmianę okoliczności naszej sytuacji. Oznacza to, że w takich dniach tak jak mamy dzisiaj, możemy – a nawet powinniśmy skorzystać z szansy by zmienić nasz „status kwo” czyli ten stan w którym się znajdujemy albo w którym żyjemy. To wybór. To druga opcja. To alternatywa inna. Nasza sytuacja nie musi być taka. Z wyborem może być inaczej, ale . . . mi się wydaje, że czasami „z doświadczenia, jesteśmy oporni na zmiany.”

Dlaczego boimy się zmian? Chyba są różne powody dlaczego nie chcemy nic zmienić, ale przede wszystkim, „*nie wiemy jak ich dokonać, nie wiemy co będzie potem.*” Innymi słowami, brakuje nam czasami pragnienia, umiejętności, zdolności albo pewności przy zmianach. Większość nas wcale nic nie chce zmienić ponieważ stan naszej sytuacji, naszego życia bez zmian daje nam uczucie bezpieczeństwa. Więc jak najbardziej my staramy się utrzymać ten istniejący stan rzeczywistości czyli status kwo wobec świata wokół nas, który ciągle jest w trakcie zmian. Jeśli nie jesteśmy ostrożni, uważni, to co utrzymamy, co robimy na codzień, może się stać zwyczajnym rytuałem albo pustą tradycją robioną bez znaczenia oraz bez zrozumienia. To może się stać, ale nie musi tak być.

Mamy przed sobą możliwość zrobienia czegoś wyjątkowego. Właśnie to wybór. Już wiemy, że wokół nas w tym kraju jest brak Chwały Bożej i chcemy widzieć Chwałę Bożą tutaj, gdzie jesteśmy w tym miejscu i w tym czasie. Ale jak? Jeżeli znamy Jezusa, wiemy że każdy z nas, jest sługą Bożą i w związku z tym, szukamy naszej roli w Działaniu Bożym. Czy możemy zadać sobie takie pytanie? Czego od nas Bóg na prawdę oczekuje? Mogą być różne odpowiedzi na to pytanie, ale przede wszystkim Bóg oczekuje od nas wierność i posłuszeństwo. Może to oznaczyć, że musimy być zaangażowani w to, co On robi w tym świecie.

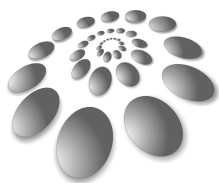
Jesteśmy tu zgromadzeni, żebyśmy mogli rozpocząć proces dowiedzenia się Woli Bożej dla nas razem i dla tego kraju albo miejsca, gdzie jesteśmy. Nie mamy odpowiedzi na każde pytanie, ale szukamy Woli Bożej. Jezus mówił, „*Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, aby wysłał robotników na żniwo swoje.*” (Łukasza 10,2)

Prosimy Pana naszego o twoje zaangażowanie w to, do czego Bóg nas powołał. Do czego służą te materiały? Materiały są w oparciu o różne źródła. Wspólny wysiłek stworzyliśmy tę książeczkę z misjonarzami International Mission Board (IMB) i Polaków z różnych zborów chrześcijańskich. Próbowaliśmy sformować materiały i przygotować je z wspólnego punktu widzenia unikając amerykańskiego punktu widzenia.

Materiały powstałe w oparciu o dyskusje a to znaczy że to nie są wykłady zamknięte. Są przygotowane po to, aby zachęcać do zastanowienia się w jaki sposób możemy współpracować z Bogiem i między sobą do Bożego celu – Jego Chwały. To jest tylko wstęp do rozumienia czym jest Kościół i dla czego istnienie.

W imieniu Jezusa,

Steven D. Reece
Bożena Sand-Tasak
Warszawa, Listopad 2007



WPROWADZENIE

NOTATKI:

Sposobem używania tych materiałów najbardziej skutecznie jest zadawanie pytań. Ta szkoląca się metoda nie jest nowa. Faktycznie to jest bardzo stare. To była metoda używana przez Jezusa Chrystusa. To było również metoda zatrudniła przez Sokratesa. W nauczaniu naszym stosowana jest metoda Jezusa oraz Sokratesa, w której do prowadzenia dyskusji używa się pytań. Rola osoby prowadzącej czyli animatora ma zadać dobre pytania dyskusji bazowały na zawartości treści materiałów i w związku z tym, są trzy podstawowe typy pytań, których używamy:

1. Pytanie ogólne, które zawiera podstawowe pojęcia z każdej, kolejnej lekcji. Czy uczestnicy rozumieją przedstawione pojęcia? Czy mogą je opisać własnymi słowami (nie powtarzając słownictwa użytego w trakcie lekcji)?
2. Pytania o charakterze duchowym, które dotyczą tego, w jaki sposób omawiane pojęcia wpływają na relację uczestników z Bogiem, z innymi wierzącymi oraz z osobami niewierzącymi. Jak wpływa to na ich wiarę, poświęcenie, własne przekonania, itd.?
3. Pytania o praktyczne zastosowanie, które mają na celu wskazać jak wdrażać umiejętność, pojęcie czy nowe zrozumienie w życie czy służbę szkolącej się osoby. Jakie decyzje zostaną podjęte po powrocie do domu, będące rezultatem szkolenia?

W ten sposób czas szkolenia skupia się na

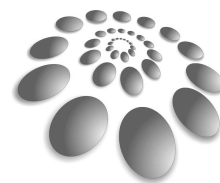
1. teorii, (co to znaczy),
2. uwewnętrznieniu, (jakie ma to dla mnie znaczenie osobiste) i
3. zastosowaniu, (jakie ma to znaczenie w moim życiu i w mojej posłudze, służbie).

Czasami dyskusja zahacza o tematy, które nie wiążą się z lekcją. Jeśli temat odnosi się do znaczących problemów/trósk w życiu szkolącej się osoby, jak najbardziej wskazane jest ich przedyskutowanie. Zaletą szkolenia tego typu jest elastyczność w stosunku do planu i możliwość poświęcania na lekcję mniej czy więcej czasu w zależności od potrzeb. Nie jesteśmy „niewolnikami” harmonogramu.

Często zdarza się, że podczas szkolenia każdy uczy każdego. Prowadzący jest jedynie koordynatorem - animatorem, który zapewnia warunki, aby uczestnicy mogli uczyć siebie nawzajem. Często osoba ma pytanie bądź problem (osobisty lub związany z posługą), który został już rozwiązany przez Boga w życiu innej osoby z grupy. Uczestnicy dzielą się swoimi sukcesami i porażkami odniesionymi w trakcie posługi, a doświadczenia jednej osoby uczą pozostałych. Kiedy grupa zapozna się z metodą szkolenia tego typu „metoda Sokratesa” to dyskusja przestanie być od i do lidera, ale zacznie spontanicznie narastać między każdym z uczestników.

Ważne jest ile osób jest w grupie. Odkryliśmy, że powinno być średnio 4-6 osób. Mniejsza grupa może mieć trudności z dzieleniem się i współdziałaniem. Przy większej grupie osoba prowadząca nie jest w stanie aktywnie zaangażować każdej osoby w nauczanie/dzielenie się. Jeżeli jest większa grupa, może ona dzielić się na mniejsze grupy po to żeby prowadzić skuteczną dyskusję.

Można dowolnie wykorzystać te materiały.



NOTATKI:

SPOTKANIE 1:

WIZJA BOŻA; CZEGO SZUKAMY

CELE SPOTKANIA:

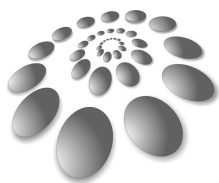
1. Podstawą tego spotkania jest fragment z Biblii - Obj 7:9-10.
2. Zrozumienie tego, jaka jest Wizja Boża odnośnie objawiania Jego chwały tu w świecie.
3. Rola Kościoła w wypełnieniu tej wizji – Kościół jest środkiem do głoszenia Ewangelii oraz czynienia uczniów Chrystusa.
4. Wspólny cel Kościoła – głoszenie Ewangelii każdemu poprzez zakładanie nowych grup domowych, czyli w przyszłości nowych zborów.

SZKIC SPOTKANIA:

1. Wizja Boża.
2. Kościół - środkiem do głoszenia Ewangelii.
3. Wspólny cel Kościoła.
4. Skutek.

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Kiedy Bóg patrzy na nasz świat, kraj - Polskę, nasze miasto – Warszawę, co On widzi? A co my widzimy?
2. Czego On pragnie dla ludzi? (2 P 3:9; 1 Tm 2:3-4)
3. Co możemy zobaczyć na końcu istnienia tego świata? Jaki jest/będzie ostateczny rezultat tego, czego pragnie Bóg? (Obj 7:9)
4. Czy my widzimy to tak, jak Bóg to widzi i czy dążymy do zrealizowania się Jego wizji?
5. Jeśli tak, czego to od nas wymaga? Czy dotyczy to nas, tu i teraz, w naszym pokoleniu?
6. Jaka była reakcja pierwotnego Kościoła na Boże wyzwanie, jakie rzucił przed nimi w Mt 28:19-20?
7. Kim lub czym są ludzie przed tronem Bożym w Obj 7:9?
8. Jaką rolę Kościół odgrywa w Bożym planie? Jakie jest jego miejsce w społeczeństwie, środowisku itd.?
9. Czy jesteśmy pozostawieni sami sobie w tym zadaniu? Co jest źródłem naszej mocy?
10. Zaproponujcie Wasze zrozumienie znaczenia słowa „ewangelizacja”.
 - a. czynienie Jezusa znanym;
 - b. przedstawianie prawdziwego/żywego Jezusa ludziom, tak aby uznali w Nim Króla i Pana swojego życia.
11. Co jest dane Kościołowi do zrealizowania tego celu?



WIZJA BOŻA

NOTATKI:

Kiedy Bóg patrzy na nasz świat, na nasz kraj - Polskę, na nasze miasto - Warszawę, na naszą dzielnicę, nasze sąsiedztwo, nasz dom i naszą rodzinę, czego On pragnie dla ludzi, którzy mieszkają wokół nas i wśród nas?

Czego On pragnie dla ludzi? Paweł napisał coś na ten temat: „Jest to rzecz dobra i miła przed Bogiem, Zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2: 3-4). Piotr też coś o tym napisał: „Pan . . . nie chce, aby ktokolwiek zginął, lecz chce, aby wszyscy przyszedli do upamiętania” (2 P 3:9).

W świetle Biblii jasne jest to, że Bóg chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i poznali Jezusa jako swego osobistego Pana i Zbawiciela. Dzięki temu ten świat będzie pełen Jego chwały. Biblia mówi: „Ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze” (Iz 11:9) oraz: „Lecz ziemia będzie pełna poznania chwały Pana, jak morze wodami jest wypełnione” (Ha 2:14).

Co możemy zobaczyć na końcu istnienia tego świata? Jaki jest/będzie ostateczny rezultat tego, czego pragnie Bóg? Widzimy odpowiedź na to pytanie w Biblii:

„Potem widziałem, a oto tłum wielki, którego nikt nie mógł zliczyć, z każdego narodu i ze wszystkich plemion, i ludów, i języków, którzy stali przed tronem i przed Barankiem, odzianych w szaty białe, z palmami w swych rękach. I wołali głosem donośnym, mówiąc: Zbawienie jest u Boga naszego, który siedzi na tronie, i u Baranka” (Obj 7: 9-10).

Taki jest koniec. Taki jest ostateczny rezultat Bożego działania i planu.

W tym fragmencie widzimy ludzi zbawionych z każdego narodu, z wszystkich ludów, języków i pokoleń od samego początku istnienia naszego świata aż do powtórnego przyjścia Jezusa. Wyobraź sobie ten wielki, niezliczony tłum ludzi!

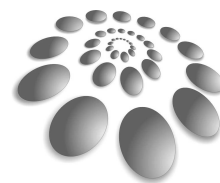
Taka wizja zbawionych to Boża wizja. Zbawieni stojący przed tronem Bożym to Kościół z każdego narodu, z wszystkich ludów, języków i pokoleń.

Czy my widzimy to tak, jak Bóg to widzi i czy dążymy do zrealizowania się Jego wizji? Jeśli tak, czego to od nas wymaga? Czy dotyczy to nas, tu i teraz, w naszym pokoleniu? W jaki sposób powinniśmy zareagować na taką wizję Bożą? Co musimy zrobić i w jaki sposób możemy dążyć do urzeczywistnienia się Jego wizji?

Taka wizja pociąga za sobą pilną reakcję z naszej strony, wymaga pełnej gotowości oraz gorliwego zaangażowania się w Boże dzieło. Musimy na nią odpowiedzieć oraz iść ramie w ramie z Bogiem; być tam, gdzie On jest i brać udział w tym, co On już czyni. A to oznacza, że mamy już teraz, w naszym pokoleniu docierać z Ewangelią do każdego człowieka aż Jezus wróci po raz drugi.

Jaka była reakcja pierwotnego Kościoła na takie Boże wyzwanie? Widzimy w Biblii i w historii, że apostołowie i pierwotny Kościół czynili wszystko, aby rozgłaszać Ewangelię w swoim pokoleniu, w swoich czasach, w swoich rodzinach, miastach, krajach, a nawet wysyłali oni misjonarzy poza granice swego zamieszkania, „aż po krańce ziemi”.

Dlaczego? Wiedzieli oni, że tego właśnie oczekiwał od nich Jezus i byli przekonani, że Jezus wróci szybko. To miało wpływ na sposób ich działania. Biblia mówi nam, że Jezus nakazał swoim uczniom oraz Kościołowi: „Idźcie i czyńcie uczniami wszystkie narody... A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28: 18-20).



NOTATKI:

Wiedzieli oni, że mieli zadanie do wykonania, zgodne z planem Bożym, jaki Jezus im pokazał. Zareagowali na to, co Jezus im nakazał.

Czy my zdajemy sobie sprawę z tego, że Jezus do nas kieruje ten sam nakaz i oczekuje tego samego od nas, czego oczekiwał od pierwotnego Kościoła? Jeżeli tak, to co w związku z tym zrobimy?

KOŚCIÓŁ JEST ŚRODKIEM DO GŁOSZENIA EWANGELII

„Potem widziałem, a oto tłum wielki, którego nikt nie mógł zliczyć, z każdego narodu i ze wszystkich plemion, i ludów, i języków, którzy stali przed tronem . . .”
(Obj 7:9)

Kim lub czym są ci ludzie stojący przed tronem Bożym?

To Oblubienica Jezusa. To Jego Ciało. To Kościół. Jezus Chrystus powiedział nam: „Ja zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go” (Mt 16:18).

W Biblii czytamy: „I abym na światło wywiódł tajemny plan, ukryty od wieków w Bogu, który wszystko stworzył, aby teraz nadziemskie władze i zwierzchności w okręgach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą, według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Ef 3:9-11).

Jaką rolę Kościół odgrywa w Bożym planie? Jakie jest jego miejsce w społeczeństwie, środowisku itd.? Kościół to żywy organizm, to Ciało Jezusa, a nie organizacja.

Kościół ma działać i odgrywać ważną rolę w Bożym planie. Dlatego musi być on obecny, aktywny, osadzony w danym środowisku po to, aby wywierać na niego wpływ. Kościół ma uobecniać samego Jezusa w naszym życiu, w naszym świecie. Obecność i poznanie Jezusa objawia się przez Jego lud, czyli Kościół.

Biblia mówi nam: „Bogu niech będą dzięki, Temu, który w Chrystusie zawsze nas wiedzie w pochodzie triumfalnym i przez nas roznosi po wszystkich miejscach woń Jego poznania (2 Kor 2:14).

To „objawianie zapachu poznania” Chrystusa jest objawianiem życia Jezusa w ciele Pawła, w nas, a może lepiej - Kościoła i rozchodzi się ono przez nas jako Kościół. Ten zapach poznania Jezusa może przenikać każde miejsce w tym świecie.

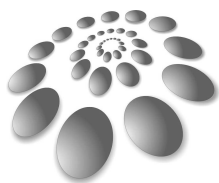
To oznacza, że Kościół jest środkiem komunikacji Ewangelii, mającej dotrzeć do każdego, w każdym pokoleniu oraz że Kościół (zbór), powinien objawiać Jego chwałę wszędzie tam, gdzie jest.

WSPÓLNY CEL KOŚCIOŁA

Czy jesteśmy pozostawieni sami sobie w tym zadaniu? Co jest źródłem naszej mocy?

Jezus nie oczekuje od nas tego, że musimy głosić Ewangelię w pojedynkę. Nie jesteśmy sami w zadaniu, które nam dał Jezus. Na pewno możemy głosić ewangelię indywidualnie, ale jako Kościół mamy autorytet, moc i władzę do wykonania Bożego zadania. Jezus mówił, że On jest z nami i dał nam moc poprzez Ducha Świętego, abyśmy mogli świadczyć i rozgłaszać Ewangelię wszędzie, „aż do skończenia świata”.

Zaproponuj twoje zrozumienie znaczenia słowa „ewangelizacja”.



Ewangelizację można ująć np. w taki sposób: jest to czynienie Jezusa znanym; przedstawianie prawdziwego/żywego Jezusa ludziom, tak aby uznali w Nim Króla i Pana swojego życia. Ewangelizacja jest oddychaniem Kościoła, po prostu życiem Kościoła.

To znaczy, że ewangelizacja nie jest programem, ale powołaniem. Leży ona w naturze Kościoła czy lokalnego zboru. Ewangelizacja musi być częścią życia Kościoła. Naszym udziałem - jako Kościoła - jest to, co było udziałem Jezusa.

Biblia mówi: „Gdzie nie ma objawienia, tam lud się rozpręga... [rozprasza]” (Prz 29:18). Objawienie to Słowo Boże. Gdzie nie ma objawienia Słowa Bożego, nie ma przesłania nowego życia i z tego powodu ludzie się rozpraszają. Kościół ma objawiać Słowo Boże - to jest Ewangelię, aby ludzie mogli poznać Jezusa jako swojego Zbawiciela.

Co jest dane Kościołowi do zrealizowania tego celu?

W innym miejscu w Biblii czytamy: „Jedno Ciało i jeden Duch, jak też powołani jesteście do jednej nadziei, która należy do waszego powołania; Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest... A każdemu z nas dana została łaska według miary daru Chrystusowego... I On ustanowił jednych apostołami, drugich prorokami, innych ewangelistami, a innych pasterzami i nauczycielami” (Ef 4: 4 i 6,11).

To są „dary łaski” dane nam po to, abyśmy mogli spełniać pewne funkcje Kościoła. Ich celem jest służenie innym oraz budowanie Ciała Jezusa. Paweł napisał: „Aby przygotować świętych do dzieła posługiwania, do budowania ciała Chrystusowego” (Ef 4:12).

Łaska jest dana każdemu z nas, każdy z nas ma różne obowiązki oraz zadania realizowane w powiązaniu z innymi, w ramach Kościoła, jaki wspólnie tworzymy.

Dary są tym sposobem, poprzez który Duch Święty działa przez nas, abyśmy mogli służyć innym w naszej społeczności, czyli w Ciele Jezusa, ale także poza naszą społecznością.

SKUTEK

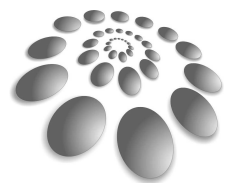
W jakim celu Pan Bóg dał nam oraz temu światu Kościół?

Jak mówiliśmy wcześniej: po to żeby objawiać Jego Chwałę tu, na tym świecie. Kiedy patrzymy na tych zbawionych ludzi przed tronem Bożym z każdego narodu, z wszystkich ludów, języków i pokoleń, widzimy chwałę Bożą.

Kościół jest skutkiem tego, co Pan Bóg i my robimy razem w tym świecie. To nasze wspólne działanie.

Paweł opisuje to w ten sposób: „Któż to jest Apollos albo, któż jest Paweł? Słudzy, dzięki którym uwierzyliście, a z których każdy dokonał tyle, ile mu dał Pan. Ja zasadziłem, Apollos podlał, a wzrost dał Bóg. A zatem ani ten, co sadi, jest czymś, ani ten co podlewa, lecz Bóg, który daje wzrost. Bo ten, co sadi, i ten, co podlewa, jedno mają zadanie i każdy własną zapłatę odbierze według swojej pracy. Albowiem współpracownikami Bożymi jesteśmy; wy rolą Bożą, budowlą Bożą jesteście” (1 Kor 3:5-9).

Kościół ma odgrywać pewną rolę w Bożym planie i z tego powodu musimy „zasadzać” nowe zbory w naszym pokoleniu już teraz, gdziekolwiek jesteśmy, żebyśmy mogli zobaczyć wielki, ostateczny Kościół przed tronem Bożym na końcu istnienia tego świata.



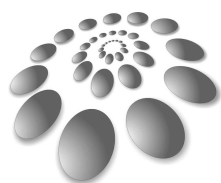
NOTATKI:

Żeby to zobaczyć, Kościół powinien przenikać chwałą Bożą ten świat, każde środowisko i każdy krąg środowiskowy oraz oczekiwać na to, że Pan Bóg da wzrost. To znaczy, że Kościół, w wymiarze globalnym i lokalnym (zbór), ma rosnać oraz pomnażać się.

Ktoś napisał, „Jeśli wielkie miasta świata mają być kiedykolwiek dotknięte Ewangelią, odświeżona powinna zostać koncepcja przenikania Kościoła. Potrzebna jest świadomość, że zbór może rozwijać się dobrze, nawet bez własnego miejsca spotkań. Jak długo Kościół będzie ograniczony czterema ścianami, tak długo nie będzie miał wpływu na społeczeństwo”.

Niedawno ktoś powiedział, że „Pan powołuje nowe pokolenie... które będzie oglądać wszystkie te rzeczy... Pan naprawdę zachował swoje najlepsze wino na koniec”.

Czy widzimy taki koniec, który Pan Bóg już widzi?



SPOTKANIE 2:

NOTATKI:

CZYM JEST KOŚCIÓŁ

CELE SPOTKANIA:

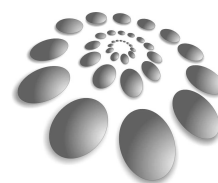
1. Zrozumienie tego, czym jest Kościół.
2. Jakie są istotne funkcje Kościoła.
3. Po co istnieje Kościół; jaka jest jego misja.
4. Zrozumienie idei zakładania nowych zborów w wyniku ruchu misyjnego żyjącego Kościoła.

SZKIC SPOTKANIA:

1. Korzystanie z fragmentów biblijnych dotyczących Kościoła: Dz 2:40- 47; Mt. 16:18; Ef 1: 4-5. 8-12; 1 P 2: 9 i in.
2. Czym jest Kościół?
3. Funkcje Kościoła.
4. Misja Kościoła.
5. Ruch zakładania zborów.

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Jakie są cele/funkcje Kościoła?
2. Na kogo/co nakierowana jest służba Kościoła? Komu lub czemu służy Kościół?
3. Czy taki obraz (Kościół spełniający te wszystkie funkcje) jest rzeczywisty? Czy jest zgodny ze wzorem, jaki znajdujemy w Biblii?
4. Jakie są skutki czy niebezpieczeństwa skoncentrowania się na jednym aspekcie (funkcji) Kościoła? Czy zbory mogą realizować wszystkie funkcje Kościoła, zachowując przy tym swój charakter lub szczególne powołanie? Jeśli tak, podaj jakieś przykłady.
5. Co Kościół ma do dyspozycji, aby wypełnić swoje zadanie?
6. Od kogo/czego Kościół jest zależny?
7. Co jest potrzebne, aby Kościół spełniał swoją rolę w danym środowisku, gdzie się znajduje?
8. Jakie jest źródło zapewniania pracowników/liderów?



NOTATKI:

CZYM JEST KOŚCIÓŁ?

Od powiedź na to pytanie jest bardzo ważna, gdyż od niej zależą metody zakładania zborów oraz to, kto może to robić. Chcąc zakładać zbory w sposób nieograniczony i niepowstrzymany musimy zrozumieć, że lokalny zbor to organizm ustanowiony przez Ducha Świętego, żywe i pełne mocy Ciało Chrystusa, o jakim czytamy w Mt 16:18, gdzie Jezus Chrystus powiedział: „zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go”.

Dlatego nie może być powołany do życia przez człowieka, jak w przypadku jakiegś organizacji czy instytucji, ani przez niego powstrzymany. Kościół ma strukturę organizacyjną, ale jest czymś znacznie większym niż organizacją.

Kościół jest Boży nie tylko z pochodzenia, ale taka też jest jego przyszłość i przeznaczenie. Kościół może spotykać się w miejscu zbudowanym ludzkimi rękami, ale jest on czymś więcej niż budynkiem, gdzie odbywają się spotkania. Kiedy mówimy o Kościele, musi być jasne, że mówimy o nowotestamentowej koncepcji Kościoła. Jaka ona jest?

Prawdopodobnie najwspanialszy obraz Kościoła można ujrzeć w Liście do Efezjan. Paweł opisuje Kościół jako żywe i pełne mocy Ciało Chrystusa. Bóg ma wieczny plan dla wszechświata i dla wszystkich ludzi. W Liście do Efezjan czytamy o Bożym planie i zamiarze.

„W nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego; w miłości przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej...w postaci wszelkiej mądrości i roztropności, oznajmiwszy nam według upodobania swego, którym go uprzednio obdarzył, tajemnicę woli swojej, aby z nastaniem pełni czasów wykonać ją i w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko, i to, co jest na niebiosach, i to, co jest na ziemi w nim, w którym też przypadło nam w udziale stać się jego częścią, nam przeznaczonym do tego od początku według postanowienia tego, który sprawuje wszystko według zamysłu woli swojej, abyśmy się przyczyniali do uwielbienia chwały jego, my, którzy jako pierwsi nadzieję mieliśmy Chrystusie” (Ef 1:4-5. 8-12).

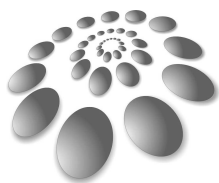
Również w Efezjan 3: 9-11 czytamy: „I abym na światło wywiódł tajemny plan, ukryty od wieków w Bogu, który wszystko stworzył, aby teraz nadziemskie władze i zwierzchności w okręgach niebieskich **poznały przez Kościół** różnorodną mądrość Bożą, według wiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym”.

Taka idea Kościoła nie jest nowa, jest starsza niż historia człowieka na ziemi. To jest część wiecznego planu Boga dla stworzenia. Zauważ w powyższych wersetych słowa **odwieczny plan, postanowienie i poznać przez Kościół**.

Kościół jest „odwiecznie związany” - to podstawa w Bożym postanowieniu. Bóg wie, dokąd zmierza historia. Wie, dokąd zmierzają narody. Zna początek i koniec człowieka na ziemi. Kościół jest żywą częścią Jego planu dla stworzenia.

FUNKCJE KOŚCIOŁA

W jaki sposób możemy określić funkcję Kościoła? Jak może on działać i spełniać swoją rolę w Bożym planie?



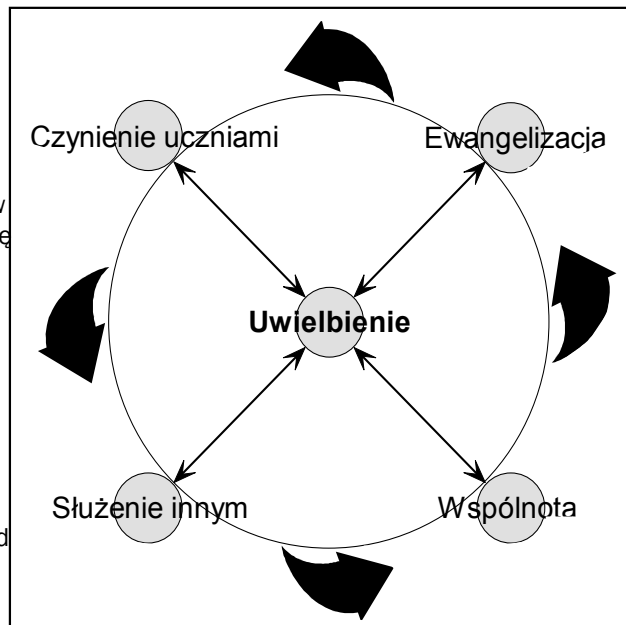
W Biblii czytamy, że „trwali w nauce apostołskiej i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. A dusze wszystkich ogarnięte były bojaźnią, albowiem za sprawą apostołów działo się wiele cudów i znaków. Wszyscy zaś, którzy uwierzyli, byli razem i mieli wszystko wspólne. I sprzedawali posiadłości i mienie, i rozdzielali je wszystkim, jak komu było potrzeba. Codziennie też jednomyślnie uczęszczali do świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali pokarm z weselem i w prostocie serca, chwalcąc Boga i ciesząc się przychylnością całego ludu. Pan zaś codziennie pomnażał liczbę tych, którzy mieli być zbawieni” (Dz 2:42- 47).

W tym fragmencie widzimy funkcje Kościoła. Taki Kościół to rdzenna wspólnota ludzi wierzących, ochrzczonych, zbierających się w mniejszych lub większych grupach, wyrażających pięć funkcji Kościoła. Są to:

1. **Uwielbienie**
2. **Ewangelizacja**
3. **Czynienie uczniami**
4. **Wspólnota**
5. **Służenie innym**

Rdzenny zbor jest „zasadzony” w obrębie danej kultury i wyraża się na sposoby odpowiadające tej kulturze; ma on własną tożsamość. Jest budowany w oparciu o biblijne zasady, które - choć ponadkulturowe - są niezmiennie.

Głową Kościoła jest Chrystus. Jego członkowie to ludzie „wywołani z ogółu”, święci, wśród których panuje ponadnaturalna jedność, mimo różnorodności darów duchowych. Jednoczy ich wspólny cel oraz wzajemne zobowiązanie, aby angażować się w jego realizację.



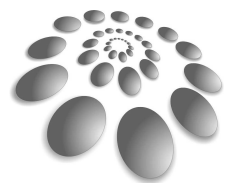
MISJA KOŚCIOŁA

Naturę oraz misję tej wyjątkowej duchowej rodziny opisuje Piotr: „Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości (1 P 2:9).

Lokalny zbor, oparty na zasadach nowotestamentowych, jest związany z wiecznością. To część Bożego planu dla wszechświata. Czytamy o tym w Liście do Efezjan 1:4-5, 8-12 oraz 3:9-11.

Kościół jest to grupa wierzących, którzy mają pełnomocnictwo uczestniczenia w rozszerzaniu Królestwa Bożego poprzez dzielenie się swoją wiarą z niewierzącymi, zgodnie ze słowami Jezusa Chrystusa: „Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi”.

Zwiastowanie Ewangelii jest celem ich życia, życiową misją. Odważne świadectwo o żywym Bogu jest wynikiem modlitwy i społeczności, w czasie której doświadczają



NOTATKI:

napęłniania Duchem Świętym i wyposażani są „mocą z wysokości”.

Kościół nowotestamentowy jest jak światło w ciemności; jego zasięg docierania do ludzi niewierzących jest ogromny. Skutkiem jego działania jest zmiana serc ludzi przez moc głoszonego Słowa. Kościół przenika społeczeństwo Bożą prawdą i miłością poprzez miecz Słowa Bożego.

RUCH ZAKŁADANIA ZBORÓW: CO TO MOŻE BYĆ?

Czy chcemy widzieć rozszerzanie się Bożego Królestwa (czyli Jego panowania), po całym świecie? Jeśli tak, to czy chcemy widzieć je właśnie tutaj, gdzie jesteśmy? W związku z tym, czy mamy takie same oczekiwania dotyczące potężnego i przenikającego oddziaływania Bożego na nasze miasta, nasze dzielnice, otoczenie, nasze rodziny, przyjaciół, znajomych?

Zastanówmy się teraz, co może wyniknąć z takiego przenikania Królestwa Bożego? Jaki to będzie miało wpływ na nasze zbory, Kościoły? Czego Bóg naprawdę oczekuje od nas w związku z takim działaniem, takim Bożym ruchem wśród nas?

Jezus powiedział: „Jak Ojciec mnie posłał tak i Ja Was posyłam” (J 21:21). Współpraca z Bogiem jest jedynym sposobem zrealizowania celu Bożego.

W jaki sposób mamy z Nim współpracować?

Jezus powołał nas najpierw do siebie, a jednocześnie do służby misyjnej, ponieważ posłał nas na pole misyjne tak, jak Ojciec posłał Jego. Tak jak Jezus, mamy zadanie do spełnienia. Jako Kościół mamy iść na cały świat i czynić uczniami Jezusa każdy naród, z każdego języka, dopóki Jezus nie wróci po raz drugi. Na tym polega nasza współpraca.

Co jest „naturalnym” skutkiem takiej współpracy?

Widzimy odpowiedź na to pytanie w przypowieści o dziesięciu minach w Ewangelii Łukasza 19:11-27. Oto król nakazał swoim sługom, aby obracali jego pieniądze, by czegoś dokonywali, zrobili jakiś „interes” mając do dyspozycji to, co im dał. Widzimy na końcu tej opowieści, że król oczekiwał od nich wierności oraz posłuszeństwa.

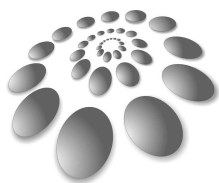
Jaki był skutek wierności i posłuszeństwa tych dwóch sług?

Pomnożenie. Wzrost. Rozwój. Za ich posłuszeństwo i wierność król ich nagroził podwójnie i dał im więcej miast.

Czy będzie inaczej z naszym prawdziwym Królem?

Z pewnością od nas również Pan oczekuje wierności oraz posłuszeństwa, zapewniając przy tym wzrost i pomnożenie.

Musimy przystosować swoje myślenie do tej prawdy już teraz, nawet jeśli nie widzimy jeszcze takiego poruszenia się Bożego tam, gdzie jesteśmy. Bóg działa i chce widzieć wokół nas swoją chwałę, wszędzie tam, gdzie jej nie ma, gdzie nie ma Bożego duchowego życia. Aby być w stanie współpracować z Bogiem, już teraz powinniśmy zmienić swoje myślenie, pokonać wszystkie bariery i przeszkody tkwiące także w naszych umysłach, które hamują Boże działanie. Musimy przystosować się do tego, czego Bóg chce. Wtedy dopiero będziemy mogli z Nim współpracować.



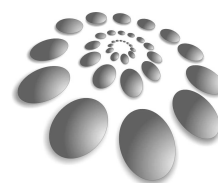
Jeżeli chcemy widzieć szeroki zasięg oddziaływania Bożego, obejmujący całe nasze miasta, nasze dzielnice, rodziny, bliskich, musimy zakładać bardzo aktywne, żywe zbory wszędzie tam, gdzie nie ma życia Bożego. Takie działanie – ze względu na swój charakter - można nazwać ruchem.

Ruch zakładania zborów to gwałtowny i wykładniczy wzrost rdzennych zborów zasiewających kolejne zbory.

To coś więcej niż ewangelizacja, której wynikiem są nowe zbory. Ruch ten ma na celu pozyskanie dla Chrystusa całego osiedla, miasta czy narodu. Ma on w sobie potencjał odnośnie większej liczby zgubionych, niezbawionych jednostek, które zaczynają uwielbiać Boga dzięki narodzeniu na nowo i poznaniu Chrystusa, oraz tworzą nowe zbory, których wizją staje się dalsze pomnażanie się i zakładanie kolejnych zborów. Pomnażanie, wzrost i rozwój stanowią DNA Ruchu zakładania zborów.

WIĘCEJ NA TEMAT RUCHÓW ZAKŁADANIA ZBORÓW, PATRZ NA STRONĘ 94, DODTEK 4: „CZYM SĄ RUCHY ZAKŁADANIA ZBORÓW?”

NOTATKI:



NOTATKI:

SPOTKANIE 3:

PORÓWNANIE - ISTOTNA POSTAWA KOŚCIOŁA

CELE SPOTKANIA:

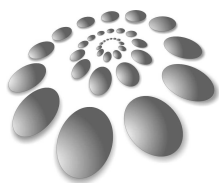
1. Wyrażenie przekonania, że szanujemy istniejący Kościół taki, jaki jest. Nie chcemy atakować istniejącego Kościoła, ale przybliżać się do biblijnego wzoru.
2. Poprzez kontrast, czyli porównanie tych wzorów (modelów) Kościoła, ogólnie mówiąc: tradycyjnego oraz Kościoła działającego w oparciu o grupy domowe, zrozumienie znaczenia biblijnego wzoru Kościoła.
3. Wykazanie skutków wynikających z przyjęcia przez Kościół pewnego nastawienia odnośnie ewangelizacji: „chodź” albo „idź”.
4. Zrozumienie tego, czym jest rdzenny Kościół działający wewnątrz, a nie na zewnątrz danego środowiska.

SZKIC SPOTKANIA:

1. Dyskusja na temat funkcjonowania Kościoła:
 - a. lokalizacja oraz wynikające z tego udogodnienia i trudności, np.:
 1. Jeśli budynek, to jak go utrzymać;
 2. W jakim sensie budynek kościelny może ograniczać działanie Kościoła?
 - b. alternatywa dla budynku: grupy spotykające się w domu lub innym wynajmowanym miejscu;
 - c. wynikająca z umiejscowienia zboru strategia działania na zewnątrz: „chodź” i „idź”;
 - d. punkt centralny służby Kościoła: zgromadzenie (nabożeństwo) czy miejsce wysyłania do służby?
 - e. dary duchowe w Kościele;
 - f. służba czy gromadzenie wiedzy?
 - g. źródło zapewniania pracowników;
 - h. rola nauczania, wyposażania/czynienia uczniami w celu wysyłania do służby;
2. Dyskusja na temat miejsca Kościoła w środowisku:
 - a. zasięg wpływu na środowisko zboru przywiązanego do swojego miejsca
 - b. wykorzystywanie szans oddziaływania zboru „mobilnego,” dostosowującego się do warunków, potrzeb danego środowiska: jaki jest potencjał takiego zboru?

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

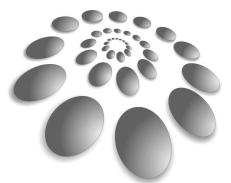
1. Porównaj oba modele działania Kościoła (z naciskiem na sposób ewangelizacji) w oparciu o rysunki: Scenariusz A i B oraz „Istotna postawa Kościoła”.
2. Jakie są przeszkody (trudności, minusy) w realizacji ewangelizacji typu, „chodź” w Polsce (w Warszawie)?
3. Jakie są problemy z realizacją struktury typu „idź” w twojej służbie?
4. Czy słuszne (potrzebne) jest tak wyraźne kontrastowanie obu wzorów tych Kościołów?



ZASTOSOWANIE / ĆWICZENIA PRAKTYCZNE

1. Pusta Tabelka.
2. Mieszkasz w miejscowości, gdzie nie ma zboru. Jak zrealizować powyższą wizję?

NOTATKI:

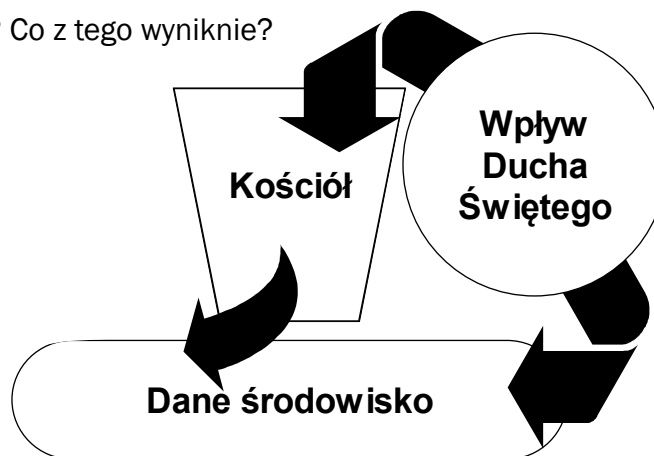


NOTATKI:

SCENARIUSZ A:

NASZA KULTURA „KOŚCIELNA” + GŁOSZENIE EWANGELII

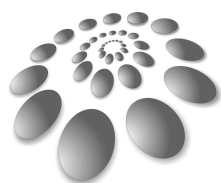
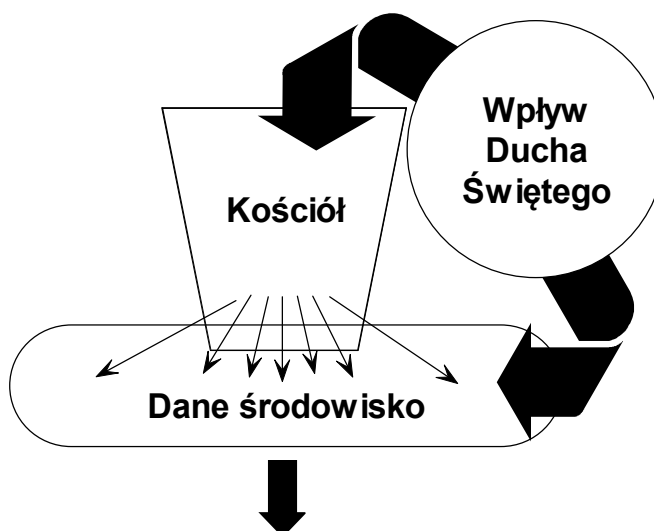
Jaki będzie tego skutek? Co z tego wyniknie?



SCENARIUSZ B:

GŁOSZENIE SAMEJ EWANGELII

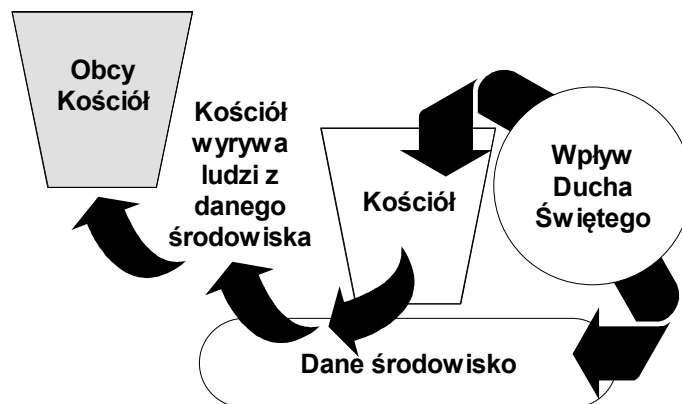
Jaki będzie tego skutek? Co z tego wyniknie?



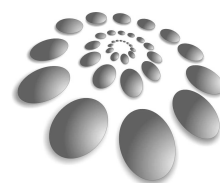
SCENARIUSZ A:

NOTATKI:

NASZA KULTURA „KOŚCIELNA” + GŁOSZENIE EWANGELII



Obcy Kościół działający według swojej własnej kultury "kościelnej" i z tego powodu znajduje się on poza danym środowiskiem.



NOTATKI:

SCENARIUSZ B:

GŁOSZENIE SAMEJ EWANGELII

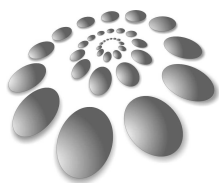
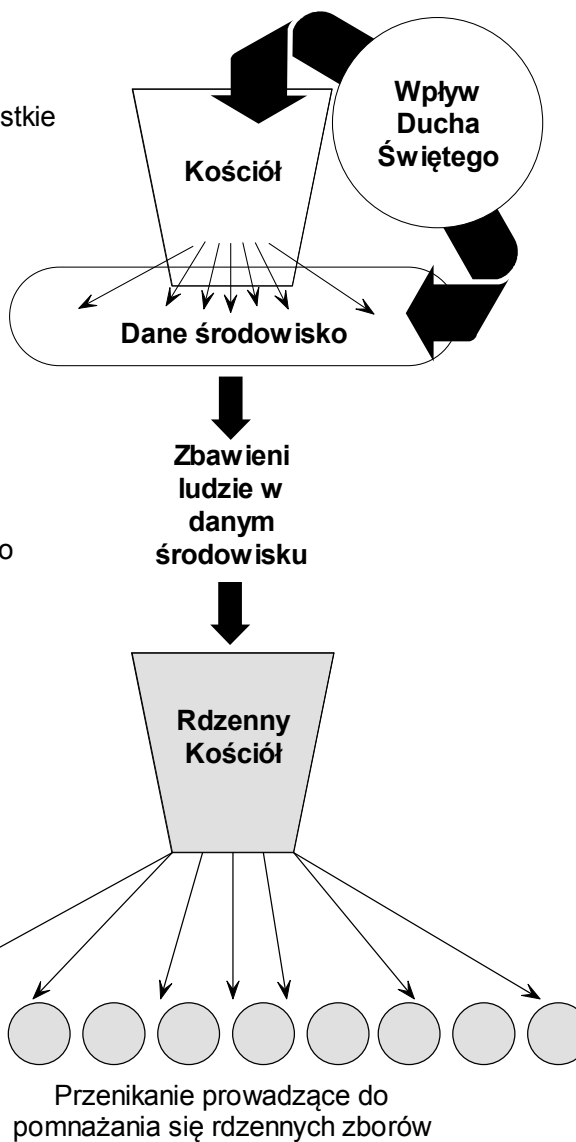
☞ Kościół musi przenikać dane środowisko i "przepływać" przez wszystkie dziedziny jego życia

☞ Kościół musi osadzać biblijne, ponadkulturowe zasady w określonym środowisku i zaszczepiać je w innych

☞ Następuje zmiana danego środowiska (danej kultury) dzięki działaniu Ducha Świętego

☞ Rdzenny Kościół według danego środowiska (danej kultury)

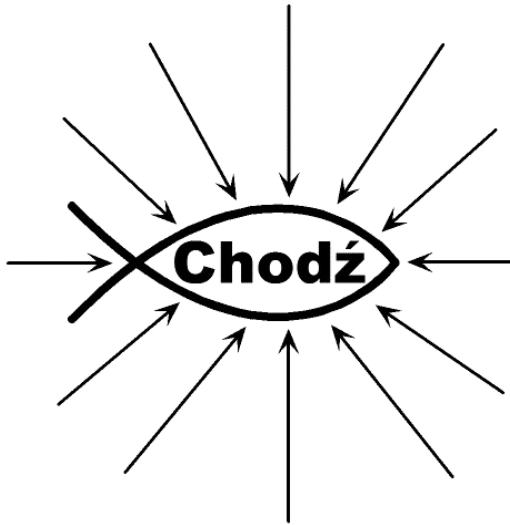
☞ Przenika dalej (mając coraz większy zasięg oddziaływania na społeczeństwo)



NASTAWIENIE DO EWANGELIZACJI:

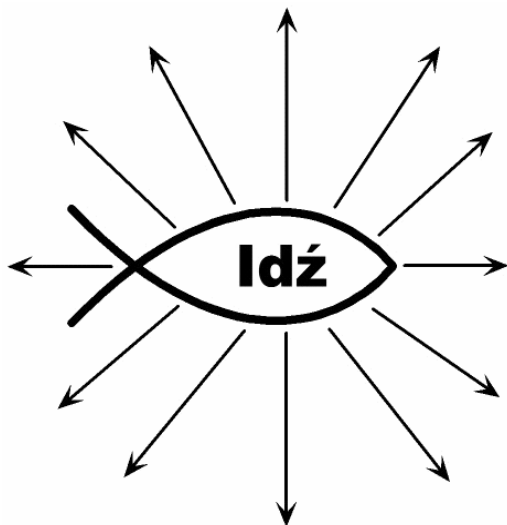
KOŚCIÓŁ DZISIAJ

Chodźcie, będziemy wspólnie rosnać w siłę!

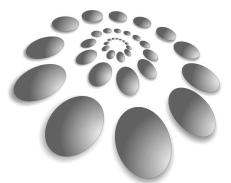


KOŚCIÓŁ NOWOTESTAMENTOWY

Idźcie i czyńcie innych uczniami Jezusa.



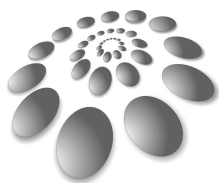
NOTATKI:



NOTATKI:

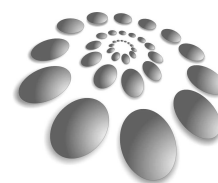
KOŚCIÓŁ TRADYCYJNY A KOŚCIÓŁ POPRZEC GRUPY DOMOWE

TRADYCYJNY KOŚCIÓŁ	KOŚCIÓŁ POPRZEC GRUPY DOMOWE
1. Kościół tradycyjny jest skoncentrowany wokół programu. Kościół ma wiele działalności i spotkań (zgromadzeń). Programy zawierają służbę młodzieżową, muzyczną, dla seniorów, edukacyjną, misyjną, różne wydarzenia i wizyty domowe itp.	1. Kościół poprzez grupy domowe nakierowany jest na ludzi. Dążeniem Kościoła jest zaspokajanie osobistych potrzeb jego członków oraz niechrześcijan.
2. Kościół tradycyjny jest skupiony na budynku. Większość programów Kościoła jest realizowana w budynku kościelnym. Wielkość Kościoła jest ograniczona ilością budynków oraz wielkością powierzchni, na jakie Kościół może sobie pozwolić.	2. Kościół poprzez grupy domowe jest skupiony na środowisku. Służba Kościoła jest zdecentralizowana i pojawia się w domach i życiu członków Kościoła oraz w środowisku.
3. Kościół tradycyjny ma strukturę typu „ chodź ”. Jego zasięg docierania do niechrześcijan zależy od przyprowadzania ludzi do budynku kościelnego na Szkołę Niedzielną lub nabożeństwa. Większość tych Kościołów praktykuje konfrontacyjny typ ewangelizacji.	3. Kościół poprzez grupy domowe ma strukturę typu „ idź ”. Kościół jest tak zorganizowany, aby wyjść na spotkanie niechrześcijanom, aby ich pozyskać tam, gdzie mieszkają. Najczęściej relacje zarówno poprzedzają konfrontację, jak i następują po niej.
4. Struktura organizacyjna Kościoła tradycyjnego jest oparta o kształcenie. W salach lekcyjnych lub na nabożeństwach nauczają się ludzie, co mówi Biblia. Członkowie Kościoła tradycyjnego spędzają wiele swojego czasu na działaniach, programach i spotkaniach komitetów w kościele. Pozostaje niewiele czasu na ewangelizację i służbę. Celem nauczania jest zdobywanie wiedzy.	4. Struktura organizacyjna Kościoła poprzez grupy domowe jest oparta o służbę. Członkowie Kościoła poprzez grupy domowe mają więcej czasu na budowanie relacji z niechrześcijanami oraz służenie im. Kościół jest zbudowany tak, aby ludzie służyli poprzez wykorzystywanie swoich darów duchowych. Celem nauczania jest przygotowywanie, wyposażanie i wysyłanie do służby.
5. Wykorzystywanie darów duchowych wszystkich członków jest dość ograniczone, dlatego że członkowie zborów mają bardzo zawężone pole działania, nie mają często okazji nawet do odkrywania swoich darów.	5. Członkowie zboru rozpoznają i wykorzystują swoje duchowe dary. Kościół podkreśla znaczenie darów duchowych, bez których Kościół nie może spełniać swoich funkcji i powołania.



TRADYCYJNY KOŚCIÓŁ	KOŚCIÓŁ POPRZECZ GRUPY DOMOWE
6. Kościół posiada zawodowe przywództwo, najczęściej pastora-orkiestrę, skupiającego w swoim ręku całą odpowiedzialność za prowadzenie zboru. (więcej na ten temat, patrz Spotkanie 4)	6. Zbór posiada zespół przywódczy, pastor jako przywódca-sługa jest duszpasterzem, mentorem, nadającym kierunek działaniu zboru. Ponadto powszechne kapłaństwo wszystkich członków zboru jest kwestią fundamentalną.
7. Od członków zboru oczekuje się głównie uczestniczenia w zgromadzeniach. Jego „duchowe zdrowie” określać ma przede wszystkim obecność na nabożeństwach, spotkaniach itd.	7. Od członków oczekuje się zaangażowania w służbę.
8. Główne źródło zapewniania pracowników znajduje się poza zbozem. Zbór zatrudnia ludzi z zewnątrz, uprzednio kształcących się w seminariach, szkołach teologicznych.	8. Źródło zapewniania pracowników - dzięki czynieniu uczniów - jest niewyczerpane. Pracownicy są wylani z wewnątrz zboru. Zbór jest podstawowym środowiskiem wzrostu, służby, kształcenia itd. (oczywiście szkoła teologiczna może być dobrym uzupełnieniem w procesie wyposażania, ale nie jest jego podstawą).
9. Kościół zwykle koncentruje się na jednej z funkcji Kościoła. Często akcent położony jest na tworzenie wspólnoty kosztem misji i ewangelizacji.	9. Kościół spełnia wszystkie funkcje; należą do nich: uwielbienie, ewangelizacja, czynienie uczniami, wspólnota oraz służenie innym.
10. Wzajemne relacje członków zboru mogą być ograniczone przez strukturę organizacyjną zboru.	10. Członków zboru łączy bardzo silne wzajemne poczucie odpowiedzialności za siebie nawzajem, pewne zobowiązanie, wspólny cel. Poznają siebie w praktycznym działaniu, wspólna służba stwarza głębokie więzi między nimi.

NOTATKI:



NOTATKI:

WERSJA ROZSZERZONA NIEKTÓRYCH PUNKTÓW

1. Kościół tradycyjny jest skoncentrowany wokół programu, a Kościół poprzez grupy domowe nakierowany jest na ludzi.

Czy to oznacza, że Kościół tradycyjny nie dba o ludzi? Z pewnością nie. Program strukturalny, a nie brak współczucia czy troski przywódców ogranicza zdolność Kościoła do zaspokajania osobistych potrzeb wielu jego członków oraz ewentualnych przyszłych członków.

Kościół poprzez grupy domowe ma służby muzyczne i młodzieżowe oraz pewne programy. Mimo to - w przeciwieństwie do podstawowej struktury organizacyjnej Kościoła tradycyjnego – *nakierowany jest na ludzi i relacje z nimi*.

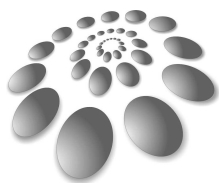
Aby zilustrować ten punkt widzenia, przypuśćmy, że zbór odkrył, że ludzie w ich okolicy są głodni. Kościół tradycyjny otworzyłby bezpłatną jadłodajnię, aby zaradzić tej potrzebie i głosił Ewangelię tym, którzy przyjdą, aby zjeść (program nakierowany na ludzi). Kościół poprzez grupy domowe zaradziłby tej samej potrzebie poprzez rodziny grupy domowej, które dostarczałyby posiłki swoim sąsiadom i wychodziły naprzeciw również innym ich potrzebom jako część budowania pomostu do dzielenia się Chrystusem tak, jak prowadzi ich Duch (ludzie wychodzący do ludzi).

2. Kościół tradycyjny jest skupiony na budynku, a Kościół poprzez grupy domowe jest skupiony na środowisku.

Kościół poprzez grupy domowe nadal ma budynki, ale istotą (sednem) Kościoła jest grupa domowa. Służba zboru jest zdecentralizowana, co umożliwia grupom domowym w danym środowisku służyć swobodniej (łatwiej) ludziom tam, gdzie mieszkają. Zabudowania, pomieszczenia Kościoła poprzez grupy domowe są z natury zwykle wielofunkcyjne, inaczej niż w przypadku wielkiej, drogiej świątyni (kaplicy), z której korzysta się godzinę lub dwie w tygodniu. Wielkość Kościoła poprzez grupy domowe nie jest ograniczona budynkami w takim stopniu, jak kościół tradycyjny.

Kościół tradycyjny jest także zainteresowany służeniem ludziom w okolicy, ale nadrzędną sprawą Kościoła tradycyjnego jest niedzielne nabożeństwo czy Szkoła Niedzielną, które mają miejsce w budynku kościelnym, tak jak większość innych programów. W rezultacie nowy tradycyjny Kościół uznaje zdobycie budynku za kwestię priorytetową.

Kościół tradycyjny rośnie jak ul. Musi zapewnić sobie miejsce, zanim będzie mógł rosnąć. W warunkach miejskich, gdzie ziemia i budynki są coraz bardziej nieosiągalne, wiąże się to z wielkim finansowym i duchowym nadwężeniem sił dla rosnącego zgromadzenia. *Kościół poprzez grupy domowe rośnie jak żyjący organizm.* Grupy domowe pomnażają się i rosną, wtedy zapewniana jest fizyczna przestrzeń, jeśli taka jest potrzebna. Skoro jego struktura jest zdecentralizowana, może łatwiej przystosować się do pomnażającej się liczby nabożeństw (wspólnego uwielbienia) lub zgromadzeń, korzystając z wynajętych pomieszczeń.



3. Kościół tradycyjny ma strukturę typu „chodź”, a Kościół poprzez grupy domowe ma strukturę typu „idź”.

Przykład ten odnosi się do tego, jaki zamiar działania kościoła jest widoczny poprzez jego strukturę i organizację, a nie do tego, co członkowie tego kościoła mogliby pragnąć robić. Ewangelizacja w Kościele tradycyjnym jest zaprojektowana tak, aby mieć miejsce w kościele. Ewangelizacja w kościele poprzez grupy domowe jest zaprojektowana tak, aby mieć miejsce w grupach domowych. Kościół poprzez grupy domowe może mieć nabożeństwa ewangelizacyjne na naturalnym gruncie, poza kaplicą. Ale takie nabożeństwo jest raczej służbą wspierającą (pomocniczą) niż normą.

Kościół tradycyjny stosuje konfrontacyjny typ ewangelizacji. Nie ma nic właściwego w konfrontowaniu ludzi poprzez Ewangelię. Jednak trzeba brać przy tym pod uwagę gotowość ludzi na przyjęcie prawdy Ewangelii. Kościół działający w oparciu o grupy komórkowe daje możliwości ewangelizacji opartej na relacji. Próbuje budować relacje z niewierzącymi na gruncie niestwarzającym poczucia zagrożenia. Niewierzący mogą zobaczyć Chrystusa w życiu wierzących oraz być wystawieni na oddziaływanie Kościoła spotykającego się raczej na nieformalnym gruncie. Kościół nie rezygnuje jednak z ewangelizacji wykraczającej poza relacje członków grup domowych (więcej na ten temat....).

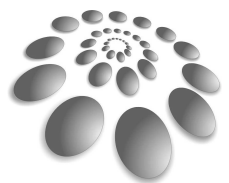
4. Struktura organizacyjna Kościoła tradycyjnego jest oparta o kształcenie, natomiast struktura organizacyjna Kościoła poprzez grupy domowe jest oparta o służbę.

Czy kościoły tradycyjne są nieduchowe? Nie, ale rozmawiamy tutaj o strukturze i organizacji. Kościół tradycyjny kładzie duży nacisk na nauczanie biblijne w salach lekcyjnych. Kościół poprzez grupy domowe naucza Biblii, ale mocniejszy akcent pada na uczenie się poprzez wykonywanie Słowa. Kościół jest zorganizowany w taki sposób, aby umożliwić ludziom wykorzystywanie ich duchowych darów poprzez służbę grupy domowej.

Jedną z największych przeszkód w ewangelizacji w kościele tradycyjnym jest często napięty rozkład zajęć, tak że ci najbardziej oddani członkowie spędzają większość swojego czasu na dojazdach do zboru i uczestniczeniu w kościelnych spotkaniach. Ci, którzy są najbardziej zmotywowani, aby prowadzić ewangelizację w oparciu o relacje, mają najmniej czasu, aby to robić. Dodanie grup domowych do tradycyjnego kościoła może jeszcze pogorszyć sprawę.

Kościół poprzez grupy domowe zapewnia czas swoim członkom, aby spędzali go z niechrześcijanami. Buduje poczucie wspólnej odpowiedzialności i wzajemnego zobowiązania do naśladowania Jezusa wyrażającego się w głoszeniu Ewangelii. Pierwotny Kościół był społecznością ludzi połączoną wspólnym celem realizowania nakazu Chrystusa i dającą sobie wzajemne prawo wglądu we własne życie, ponieważ chrześcijaństwo nie jest po prostu prywatną sprawą (stoi to w opozycji do nadmiernie indywidualistycznych tendencji w naszym współczesnym społeczeństwie i także kościele). Życie Kościoła jako wspólnoty odzwierciedla np. fragment z Dziejów Apostolskich 2:42-47. W kościele poprzez grupy domowe, w jego czystej formie, grupy domowe nie są po prostu częścią życia kościelnego, są one centrum życia Kościoła. Bez takiego zrozumienia i praktykowania wspólnego zobowiązania czas członków zboru może być łatwo pochłonięty przez zabieganie miejskiego życia.

NOTATKI:



NOTATKI:

5. Wykorzystywanie darów duchowych

6. Oczekiwania wobec pastora/model przywódcy (patrz: Spotkanie 4)

Kapłaństwo wszystkich wierzących jest kwestią fundamentalną dla Kościoła poprzez grupy domowe. Tradycyjny przykład duchowieństwa jako zawodowych menadżerów i księży nie jest możliwy do pogodzenia z koncepcją Kościoła poprzez grupy domowe.

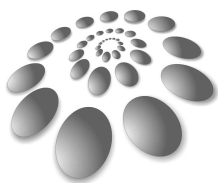
1 Piotra 2:9 jest wzorem odnoszącym się do wszystkich członków. Styl przywództwa w Kościele poprzez grupy domowe jest określony poprzez postawę służby (J 13:12-15; Mt 23:10-12).

7. Oczekiwania wobec członków

8. Źródło zapewniania pracowników (patrz: Spotkanie 4)

9. Nadrzędne funkcje Kościoła (patrz: Spotkanie 2)

10. Wzajemne relacje członków zboru



SPOTKANIE 4:

NOTATKI:

ZASADY PRZYWÓDZTWA

CELE SPOTKANIA:

1. Zrozumienie tego, kim jest lider.
2. Rola przywódcy-sługi.
3. Jakie są jego główne zadania.
4. Czym, według Biblii, jest prawdziwy autorytet w Kościele.
5. Co to jest „mentoring” oraz jaki jest jego cel.

SZKIC SPOTKANIA:

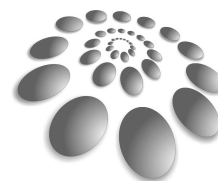
1. Porównanie kilku fragmentów z Biblii dotyczących liderów i ich roli w służbie.
2. Dyskusja na temat roli przywódcy-sługi.
 - a. Jakie znaczenie ma taka koncepcja przywództwa w dzisiejszych czasach?
1. Dyskusja na temat różnicy między świeckim a biblijnym rozumieniem bycia przywódcą.
2. Dyskusja na temat tego, jaka jest rola lidera w działaniu Kościoła.
3. Dyskusja na temat zadań liderów.
4. Dyskusja na temat celu mentoringu przy wykorzystaniu rysunku wzoru „Barnaba”.
 - a. Jakie ma on znaczenie w ruchu zasiewania/zakładania zborów oraz dla przyszłości Kościoła.
 - b. W jaki sposób może on zapewnić przyszłych liderów Kościoła?

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Pytania w oparciu fragmenty dotyczące roli lidera (prowadzący nie przedstawia gotowej/wypełnionej tabelki).
2. Patrz: Pytania w oparciu o Rysunek 1: „Piramida hierarchii” oraz Rysunek 2: „Uniżenie się lidera”.
3. Jak jest źródło naszego autorytetu?
4. Skąd bierze się opór przeciwko autorytetowi?
5. Co jest przeszkodą w doświadczaniu prawdziwej, realnej wspólnoty między wierzącymi?
6. Na czym polega wzajemne zobowiązanie między wierzącymi? Czego ono dotyczy?

ILUSTRACJE:

1. **Rysunek 1:** „Piramida hierarchii”.
2. **Rysunek 2:** „Uniżenie się lidera”.



NOTATKI:

WSTĘP: SŁUDZY – NIE PRZYWÓDCY DZIERŻĄCY WŁADZĘ

W świeckim społeczeństwie przywództwo jest równoznaczne z władzą i prestiżem. Ci, których umieszczono na stanowiskach przywódczych, sprawują swą władzę, ponieważ są przypuszczalnie najbardziej obdarowanymi i zdolnymi ludźmi, którzy są w stanie poprowadzić i pokierować innymi. Ale - jak Jezus pouczał swoich uczniów - to nie jest właściwy sposób rozumowania wśród Jego naśladowców.

„Powstał też spór między nimi o to, kto z nich ma uchodzić za największego. On (Jezus) zaś rzekł do nich: Królowie narodów panują nad nimi, a władcy ich są nazywani dobroczyńcami. Wy zaś nie tak, lecz kto jest największy wśród was, niech będzie jako najmniejszy, a ten, który przewodzi, niech będzie jako usługujący. Któż bowiem jest większy? Czy ten, który u stołu zasiada, czy ten, który służy? Czy nie ten, który u stołu zasiada? Lecz ja jestem wśród was jako ten, który służy” (Łk 22:24-27).

Sam Jezus dał nam przykład przywódcy jako sługi. Oddał swoje życie w służbie innym. Faktycznie ta koncepcja była tak ważna dla Jezusa, że bezpośrednio nauczył nas, abyśmy nie nazywali siebie przewodnikami (przywódcami) tak, aby nie było żadnych znaków zapytania co do różnicy między świeckim przywództwem a chrześcijańskim pełnieniem służby.

„Ani nie pozwalajcie się nazywać przewodnikami, gdyż jeden jest przewodnik wasz, Chrystus. Kto zaś jest największy pośród was, niech będzie sługą waszym, a kto się będzie wywyższał, będzie poniżony, a kto się będzie poniżał, będzie wywyższony” (Mt 23:10-12).

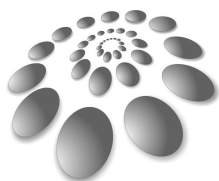
Ci, którzy prowadzą grupy domowe powinni rozumieć, że są sługami, którzy mogą prowadzić innych jedynie wtedy, gdy sami się uniżają. To nie jest jedynie kwestia semantyki. Przywódcą każdej grupy domowej jest Jezus Chrystus. Od niego uczymy się właściwej postawy względem siebie samych oraz innych:

„Gdy więc umył nogi ich i przywdział szaty swoje, i znów usiadł, rzekł do nich: Czy wiecie, co wam uczyniłem? Wy nazywacie mnie Nauczycielem i Panem, i słusznie mówicie, bo jestem nim. Jeśli tedy Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem nogi wasze, i wy winniście sobie nawzajem umywać nogi” (J 13:12-15).

FRAGMENTY Z BIBLIИ DOTYCZĄCE ROLI LIDERÓW (DO DYSKUSJI):

1. Ef 4:11-12

TRADYCJA MÓWI:	PISMO MÓWI:
Jedynie pastor jest usługującym.	Każdy z nas jest usługującym i powołanym do służby.
Pastorzy prowadzą zbory poprzez głoszenie kazań i troszczenie się o innych.	Rolą biblijnego lidera jest wyposażanie ludzi do służby.
Wzrost Kościoła zależy od umiejętności osobistych pastora.	Wzrost Kościoła zależy od przygotowania ludzi do służby.



2. 2 Tm 2:2

TRADYCJA MÓWI:	PISMO MÓWI:
Gdybym przygotował/wyposażył innych liderów, sam okazałbym się nieważny, zbędny w oczach ludzi z mojego zboru.	Gdybym przygotował/wyposażył innych liderów, tym samym poszerzyłbym bazę służby zmierzającej do pomnażania się zboru.
	Liderzy zawsze będą potrzebni po to, aby pełnili swoją służbę wyposażania innych.

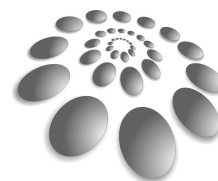
NOTATKI:

3. 2 Moz 18:13-26

TRADYCJA MÓWI:	PISMO MÓWI:
Ludzie żądają od pastorów bycia do dyspozycji przez 24 godziny na dobę.	Po to, aby służba w zborze mogła się rozwijać, ludzie powinni zrozumieć pewne ograniczenia czasowe pastora, a nie żądać nieustannej troski.
Takie myślenie: „Pastor to majster do wszystkiego”, jest dobre.	Takie myślenie <u>nie</u> jest dobre.
Zmęczony lider to pobożny lider.	Życiowa równowaga oraz „duchowe zdrowie” są znakami pobożnego lidera.

4. Dz 6:1-7

TRADYCJA MÓWI:	PISMO MÓWI:
Kiedy jest problem, to pastor musi go rozwiązać.	Liderzy biblijni dają prawo innym członkom zboru do szukania rozwiązań pośród siebie.
Pastorzy są dyrektorami.	Bez przekazywania innym pewnych zadań duchowi liderzy długo takimi nie pozostaną.
Pastorzy wykonują służbę diakonów wraz z zadaniami duszpasterskimi.	Poprzez dawanie innym możliwości służby odkrywani są nowi, obdarowani liderzy.



NOTATKI:

5. 1 P 2:9-10

TRADYCJA MÓWI:	PISMO MÓWI:
Pastor służy Kościołowi w roli kapłana.	Pastor służy Kościołowi w roli duszpasterza-mentora.
Ludzie wspierają służbę pastora albo kapłana.	Pastorzy dają prawo innym do sprawowania służby powszechnego kapłaństwa zgodnie z ich darami duchowymi.
Członkowie zboru to duchowy laikat.	Wszyscy członkowie mają swój udział w kapłaństwie, czyli służbie Jezusowej.

6. Rz 15:14

TRADYCJA MÓWI:	PISMO MÓWI:
Jedynie pastor jest tym, który poucza.	Ludzie uczą się tego, jak nauczać siebie nawzajem.
Przyjdź, usiądź, zaśpiewaj, posłuchaj, daj, pomóż trochę i przyjdź jeszcze raz.	Każdy z nas uczy się tego, jak służyć innym i Bogu.
Kościół to zgromadzenie w kaplicy w niedzielę rano i powiedzmy w środę wieczorem; jest on oparty o programy kościelne.	Lud Boży jest Kościołem każdego dnia tygodnia, gdziekolwiek się znajduje!

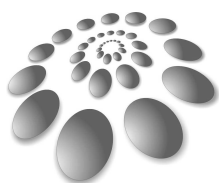
I. ROLA LIDERA W DZIAŁANIU KOŚCIOŁA

A. LIDER WSPIERA

1. Tworzy atmosferę sprzyjającą wzajemnemu budowaniu relacji i wiary.
2. Wspomaga innych w procesie przemiany ich życia.
3. Nadaje wizję i kierunek.

B. LIDER JEST DUSZPASTERZEM

1. Zapewnia prowadzenie duchowe członkom grupy.
2. Zapewnia opiekę duszpasterską, która oznacza:
 - a. posiadanie „serca pasterza”;
 - b. bycie do dyspozycji poza spotkaniami grupy;
 - c. bycie wrażliwym na różne potrzeby (fizyczne, emocjonalne, duchowe).



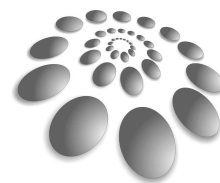
C. LIDER JEST MENTOREM

1. Wspiera rozwój członków grupy w celu przyjęcia przez nich roli duchowych rodziców.
2. Nieustannie wyszukuje potencjalnych liderów.
3. Angażuje potencjalnych liderów w działania grupy w celu prowadzenia ich duchowego rozwoju i umiejętności; prowadzi potencjalnych liderów w pracy nad praktycznymi zadaniami (otrzymanymi na szkoleniu).
4. Pytania:
 - a. **Jakich cech szukamy w potencjalnych liderach?**
 1. wierności (Bogu, lokalnemu kościołowi i swoim obowiązkom)
 2. dyspozycyjności (w stosunku do Boga i ludzi)
 3. posłuszeństwa oraz okazywania szacunku (wobec przełożonych/liderów kościoła)
 4. gotowości do uczenia się oraz na przemianę według zasad Bożego Słowa (jako oznaka pokory)
 - b. **Jaki jest cel mentoringu?**

Ostatecznym celem jest pomnażanie grupy domowej poprzez wyposażanie i wysyłanie do służby. Grupa nie może się pomnożyć, dopóki nie będzie nowego lidera, który poprowadzi nową grupę
 - c. **Co to jest mentoring?**

To po prostu relacja, w której ty sam:

 1. jesteś przykładem/wzorem ucznia Chrystusa i dajesz przykład
 2. przekazujesz swoje doświadczenie w życiu i służbie
 3. zachęcasz, poprawiasz, konfrontujesz i uczysz osobistej odpowiedzialności oraz wspólnej odpowiedzialności jako całego Kościoła
 - d. **W jaki sposób prowadzić ucznia (potencjalnego lidera)?**
 1. zbuduj relację, bądź szczery i otwarty
 2. staraj się angażować tę osobę (podstawową zasadą jest bycie aktywnym)
 3. dziel się i wyznaczaj odpowiedzialności i zadania. Nie należy jednak zostawiać tej osoby samej sobie, z ciężarem odpowiedzialności. Oto sposób, w jaki można pomóc takiej osobie jak najwięcej się nauczyć:
 4. bądź przykładem, dawaj okazję do obserwowania siebie w działaniu. Wyjaśnij, dlaczego pewne rzeczy wykonujesz w taki, a nie inny sposób
 5. ucz ją planować, omawiajcie etapy zadania
 6. wspólnie wykonujcie zadania
 7. z czasem pozwalaj wykonywać tej osobie zadania samodzielnie; niech wie, że jej ufasz; pozwalaj nawet na swobodę w popełnianiu błędów
 8. za każdym razem oceniajcie wykonane zadanie
 4. zobacz, jakie są obszary (cechy) charakteru tej osoby, nad którymi należy popracować. Zachęcaj, poprawiaj, konfrontuj, jeśli jest to konieczne
 5. prowokuj do myślenia



NOTATKI:

PODSUMOWANIE:

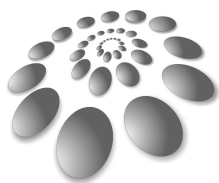
1. JA ROBIĘ – TY OBSERWUJ
2. ROBIMY RAZEM
3. TY RÓB – JA OBSERWUJĘ
4. TY RÓB – INNI OBSERWUJĄ (POMNAŻAJ SIĘ)

D. LIDER MOBILIZUJE

1. Mobilizowanie członków do wykorzystywania swoich darów duchowych w celu służenia oraz pomaganie im zrozumieć przywilej służenia.
2. Wszyscy wierzący powinni być wysłani do służby.

E. LIDER MOTYWUJE

1. Jednym z kluczy do prowadzenia grupy domowej jest motywowanie ludzi.
2. Motywują nas nasze fizyczne, emocjonalne i duchowe potrzeby. Jeśli zaspokajasz potrzeby duchowe członków grupy, będą oni motywowani do służby.
3. Popatrzmy na cztery klucze do motywowania grupy domowej:
 - a. Członkowie grupy domowej są motywowani przez Ducha Świętego. Jeśli członkowie i słudzy modlą się o siebie nawzajem, Duch Święty będzie podstawowym źródłem motywacji dla grupy.
 - b. Członkowie grupy są motywowani, kiedy stawia się przed nimi wyzwanie w postaci wielkiego znaczenia i ważności zadania grupy domowej. Kiedy biblijny nakaz zdobywania innych dla Chrystusa jest przed nimi postawiony i uświadamiają sobie oni, że naprawdę mogą coś w związku z tym zrobić, zadanie ewangelizacji może mobilizować i popchnąć grupę do działania. Kiedy zdobywa się ludzi dla Chrystusa, motywacja wzrasta.
 - c. Członkowie grupy są motywowani, kiedy czują na sobie część wysiłku zespołu, zmierzającego do osiągnięcia celu godnego starań. Przy poczuciu wspólnej odpowiedzialności i wzajemnym wsparciu grupa może wykonać swoje zadanie. Kiedy zespół rozwija wzajemne zrozumienie i miłość, zespół staje się rodziną.
 - d. Członkowie grupy są motywowani, kiedy ich poczucie własnej wartości jest potwierdzane i podnoszone. Poprzez cotygodniową afirmację oraz zachęcanie zadanie grupy staje się radością i misją. Afirmacja przychodzi poprzez akceptację oraz szacunek członków grupy. Afirmacja jest ukazywana poprzez obdarzanie zaufaniem odnośnie powierzanych odpowiedzialności. Afirmacja przychodzi również poprzez zarówno publiczne, jak i prywatne pochwały za dobrze wykonaną pracę czy włożony wysiłek oraz dodawanie zachęty.
 - e. Proces rozwoju grupy jest potężny, ale działa on jedynie wtedy, gdy grupa ma zadanie, misję oraz sposób wykonania tego zadania. Małe grupy, które nie mają żadnego innego celu, jak tylko uczenie się czy studiowanie, nie mają w sobie takiej potężnej dynamiki.



II. ZADANIA LIDERA:

- Planuje, prowadzi grupę podczas wchodzenia do „kręgów środowiskowych”, przygotowuje grupę do pomnożenia.
- Modli się o grupę, „kręgi środowiskowe” i społeczeństwo.
- Jest wytrwały aż do pomnożenia się grupy.

III. UMIEJĘTNOŚCI PRZYWÓDCZE

- Umiejętność słuchania (dobry słuchacz).
- Umiejętność obserwowania (dobry obserwator).
- Umiejętność wyjaśniania i tłumaczenia kwestii.
- Umiejętność kształtowania.
- Umiejętność skupiania się na celu.
- Stałe napełnienie Duchem Świętym, wrażliwość na Jego prowadzenie.

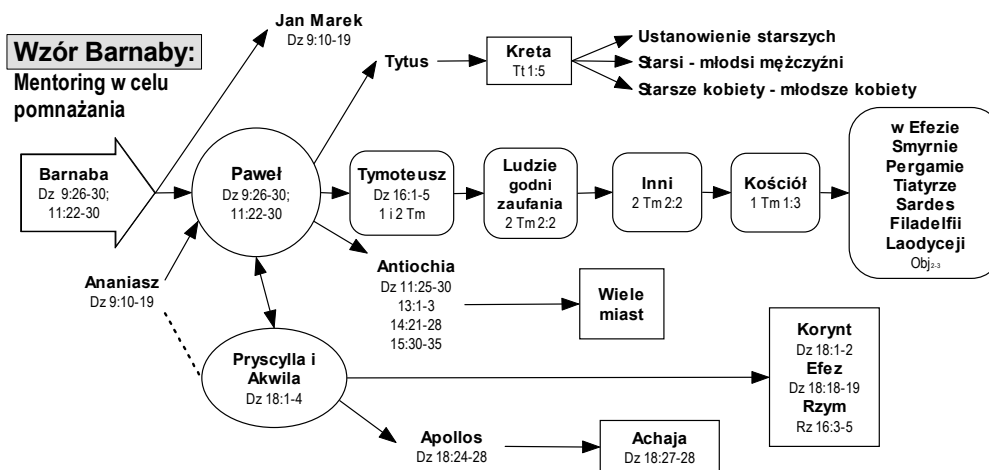
IV. SERCE LIDERA

- Miłość do Boga oraz pasja w służbie dla Niego.
- Miłość do ludzi oraz pasja w służeniu im.
- Wizja Boża.
- Oczekiwanie na sukces Boga – na Boże zwycięstwo.
- Zależność od Boga.

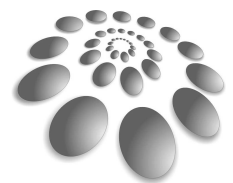
V. PROCES MENTORINGU

- Rysunek Barnaba: „Mentoring w celu pomnażania” – spojrzenie ogólne.

- Jakie znaczenie mentoring ma dla przyszłości Kościoła?



Barnaba oddziaływał gruntownie na liczne miasta i niezliczone rzesze ludzi wzdłuż i wszerz całego starożytnego świata dzięki prowadzeniu go przez Pawła. Jego spuścizna pokazuje, że wpływ mentora sięga nie tylko życia pojedynczego człowieka (ucznia), ale także każdego ludzkiego życia (nawet następnych pokoleń) za sprawą kolejnych uczniów.



NOTATKI:

NOTATKI:

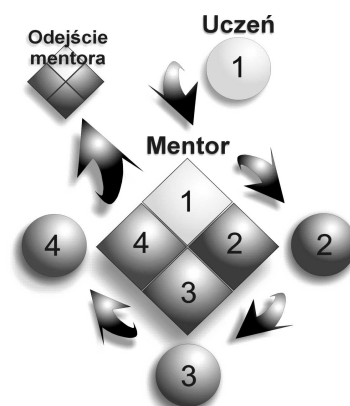
RYSUNEK: „ETAPY MENTORINGU”

A. MENTOR:

1. Bądź przykładem / wzorem do naśladowania
2. Asystuj / wspomagaj
3. Obserwuj / Udzielaj wskazówek, rad i pomocy
4. Pozostaw / odejdź

B. UCZEŃ:

1. Nowy wierzący ma pragnienie naśladowania Chrystusa, ale potrzebuje prowadzenia i wsparcia ze strony dojrzałego wierzącego.
2. Bez takiego prowadzenia może on stracić motywację i zapał, ponieważ brakuje mu potrzebnego wyposażenia, przygotowania do służby oraz wsparcia. Gdy tego nie otrzymuje, może odczuwać zniechęcenie, wycofać się i zrezygnować z pierwotnie wielkich marzeń.
3. Osoba ta otoczona odpowiednią opieką uczy się i robi postępy; można obserwować jej wzrost duchowy w Chrystusie, ale wciąż czuje się niepewnie. Potrzebuje dalszego kształtowania, wychowywania, pomocy w dochodzeniu do doskonałości w Chrystusie.
4. Uczeń ma umiejętności, jest przygotowany do służby i do najważniejsze - jego charakter i serce są przemienione (oczywiście, nie jest to ukończony proces), aby służyć innym.



Rezultat: nowy mentor czyli uczeń kształtowany i przygotowywany do działania, do czynienia oraz pomnażania nowych uczniów Chrystusa

WYJAŚNIENIE:

1. Bądź przykładem/wzorem do naśladowania

Akcent położony na praktyczny wymiar i zastosowanie. Rola mentora: pokazuj swoim uczniom, co powinni robić, zachęcaj ich do robienia tego oraz dawaj im praktyczne sposobności do wykorzystywania ich darów duchowych, pracując wraz z nimi, równocześnie pozostając w tle.

2. Asystuj (wspomagaj)

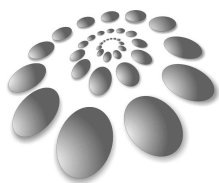
Mentor (misjonarz) powinien asystować i wspomagać swoich liderów (uczniów) lub pracować wraz z nimi. Podstawą tego jest relacja z uczniem. Mentor (misjonarz) powinien zaszcześcić uczniowi zasadę: „To, czego uczę cię dzisiaj, ty jutro powinieneś nauczyć kogoś innego”.

3. Obserwuj

Mentor (misjonarz) pozostaje w tle, powinien cofnąć się o krok i pozwolić uczniowi działać. Mentor (misjonarz) musi ufać Duchowi Świętemu i pamiętać, że uczeń nie będzie działał dokładnie tak, jak uczeń Jezusa lub misjonarz.

4. Pozostaw/ odejdź

Mentor (misjonarz) ostatecznie wycofuje się; odchodzi i pozostawia ucznia, pozwalając mu działać samodzielnie.

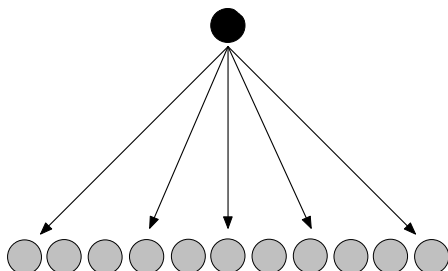
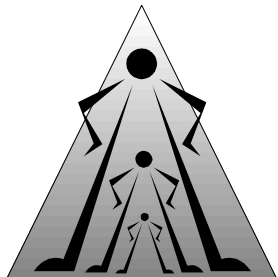


ĆWICZENIA PRAKTYCZNE:

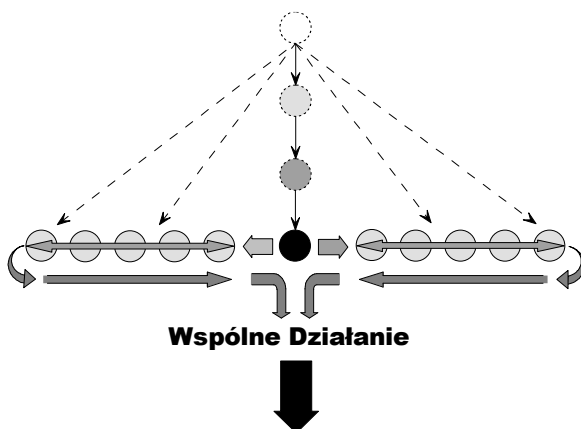
Spróbuj zinterpretować zasady zobrazowane przez poniższe rysunki.

NOTATKI:

PIRAMIDA HIERARCHII

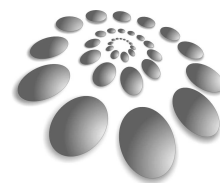


UNIŻENIE SIĘ LIDERA



PYTANIA PROWADZĄCE DO DYSKUSJI:

1. Na czym polega „uniżenie się” lidera?
2. Co się dzieje, gdy lider staje się częścią zespołu ludzi, bezpośrednio uczestnicząc w jego działaniu?
3. Gdzie lider musi się znajdować, żeby mieć wpływ na zespół?
4. Jakie jest najważniejsze zadanie lidera?
5. W jaki sposób lider może przewodzić grupie, a równocześnie pozostawać sługą?



NOTATKI:

SPOTKANIE 5:

ZAKŁADANIE GRUPY DOMOWEJ

CELE SPOTKANIA:

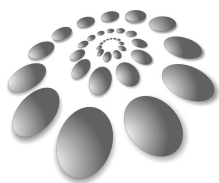
1. Zrozumienie tego, jaką rolę odgrywa modlitwa w zakładaniu nowych zborów.
2. Jacy są ludzie wokół nas, jaki jest ich światopogląd, potrzeby, pytania itd. Takie informacje mogą stać się kluczem do dotarcia do nich z Ewangelią.
3. Poznanie tego, jakie są fazy lub etapy zakładania nowych zborów poprzez grupy domowe. Sposób poznania tych faz i co musi być wykonane na każdym z tych etapów.
4. Szukanie odpowiedzi na pytania, w jaki sposób można nawiązać kontakt z ludźmi.
5. Nabranie pewności czy uświadomienie sobie, że Bóg działa wokół nas.

SZKIC SPOTKANIA:

1. Przygotowanie do działania: jakie są etapy zakładania nowych zborów:
 - a. prowadzenie i rola badania twojego obszaru,
 - b. dyskusja na temat możliwości nawiązywania kontaktu z ludźmi,
 - c. rola modlitwy w naszym działaniu,
 - d. przygotowanie siewcy, pola i gleby.
2. Działanie:
 - a. szerokie sianie Ewangelii (głoszenie Ewangelii),
 - b. wydanie owocu (plonu) i obserwowanie rezultatów naszego działania,
 - c. zakładanie grupy (zebranie plonów - żniwa).
3. Przenikanie grupy/ zboru (Kościoła) do kręgów środowiskowych.
4. Pomnażanie grupy/ zboru (Kościoła).

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Jak ważne jest badanie terenu, gdzie mieszkasz?
2. Co mogą oznaczać wyniki takiego badania? Na co wskazywać?
3. W jaki sposób nawiązałbyś kontakty z ludźmi, gdybyś znalazł się gdzieś w nowym miejscu, gdzie ponadto nie ma jeszcze zboru?
4. Dlaczego musimy dbać o modlitwę w związku z naszym działaniem?
5. Kto może się stać siewcą, czyli posłańcem?
6. Co umożliwia przygotowanie pola i gleby pod zasiew Ewangelii?
7. Powiedz co według ciebie oznacza przypowieść Jezusa na temat siewcy i pola? W jaki sposób możemy zastosować ją odnośnie naszego działania?



I. PRZYGOTOWANIE DO DZIAŁANIA

NOTATKI:

A. Fazy zakładania nowych zborów poprzez grupy domowe

1. Przeprowadź badanie swojego obszaru docelowego (badanie terenu).

Celem badania jest poznanie kluczowych czynników dotyczących sposobu zakładania przyszłej grupy domowej. Są to odpowiedzi na poniższe pytania:

- Jacy ludzie mieszkają na danym terenie (biedni/bogaci, bezrobotni, wykształceni/niewykształceni, rodziny z dziećmi/rodziny wielodzietne, młodzi/starsi itd.)
- Jakie są ich potrzeby, warunki mieszkaniowe, status materialny, społeczny itd.?
- Jaki jest ich światopogląd, życiowe cele, podejście do kwestii wiary, religii, Kościoła itd.?
- Jakie są pomosty docierania do nich? Możliwości otwierające nam drogę spotkania tych ludzi, wejścia w ich „świat”, środowisko? Co może nas łączyć?

2. Kilka porad dotyczących nawiązywania kontaktów z ludźmi:

Zdecyduj się, kto jest twoją grupą docelową i zacznij zastanawiać się nad potrzebami tych ludzi. Zwróć uwagę na więzi, jakie łączą cię z ludźmi wokół ciebie, w twoim otoczeniu. Możesz zrobić listę tych ludzi i modlić się, aby Bóg dał ci możliwość, aby zaprosić ich na grupę domową oraz dzielić się z nimi Ewangelią.

Jeśli twój obszar docelowy nie jest w miejscu, gdzie mieszkasz, to proces budowania więzi jest wolniejszy. Szukaj możliwości poznania tych ludzi, spędzania z nimi czasu, służenia i pomagania im.

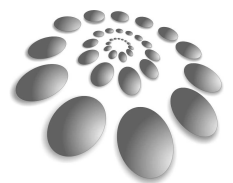
Zacznij od jednej z grup społecznych, lecz miej także plany założenia innych grup domowych, aby dotrzeć do wszystkich warstw społecznych na twoim obszarze docelowym.

Powinieneś także skontaktować się z przywódcami kościołami na twoim obszarze docelowym, by porozmawiać o swoich planach zasadzenia kościoła grup domowych.

Proś ich o błogosławieństwo dla swojej służby. Zrób wszystko, aby zrozumieli, że nie masz zamiaru „podkradać” ich „owiec”, ponieważ twoje grupy domowe będą rozwijać się w oparciu o ewangelizację wśród niewierzących.

3. Modlitwa i jej rola: utworzenie zespołu modlitewnego

Modlitwa jest oznaką naszej zależności od Boga. Przebywając w Bożej obecności, w bliskiej relacji z Bogiem, czerpiemy siłę i moc bezpośrednio od Niego mając dostęp do Jego niewyczerpanych zasobów duchowych. Dlatego odgrywa ona tak ważną rolę w naszym osobistym życiu, a także jest stałym elementem w zakładaniu nowego zboru lub grupy domowej na każdym jej etapie.



NOTATKI:

Niech twoim priorytetem będzie spędzanie czasu na modlitwie, aby burzyć duchowe twierdze występujące na terenie waszych działań oraz przygotowywać pole i glebę pod zasiew Słowa Bożego. Spodziewaj się silnego oporu ze strony szatana, który nie zrezygnuje łatwo z obszaru, na którym nie ma chrześcijańskiego świadectwa.



Módlcie się o:

- wyraźne prowadzenie i mądrość w sprawie właściwego wyboru miejsca na spotkania grupy, czasu itd.,
- przebudzenie w sercach wierzących mieszkających na obszarze docelowym,
- otwarcie serc ludzi niewierzących na Ewangelię i możliwości dotarcia do nich,
- każdą nową grupę, która ma zostać założona.

Proś o modlitwę wstawienniczą także o siebie. Zasiewający zbory (grupy) musi być człowiekiem modlitwy i musi być otoczony modlitwą.

4. Przygotowanie siewcy (posłańca)

- Przygotowanie rolników (wyposażanie liderów).
- Utworzenie zespołu przywódców.

Choć jest to możliwe, aby jedna osoba zakładała grupę domową, lepiej jest, kiedy istnieje zespół przywódczy, składający się z dwóch do czterech osób.

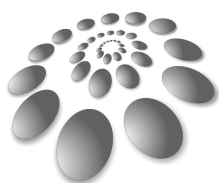


Zespół przywódczy może skuteczniej prowadzić badanie terenu, ewangelizację i początkową fazę zakładania grupy domowej. Jedna osoba z zespołu powinna zostać wybrana na prowadzącego nową grupę domową.

5. Przygotowanie pola i gleby:

Przygotowanie pola:

- Usuwanie w modlitwie duchowych przeszkód/barier (twierdz i warowni) na danym obszarze, np. niebiblijnych wierzeń Kościoła katolickiego, kultu papieża, Marii itd. oraz takich zjawisk jak okultyzm i innych demonicznych wpływów (mogą w tym uczestniczyć tylko dojrzały i doświadczony wierzący).



- b. Utworzenie „zagonów” – jest to modlitwa o konkretne możliwości działania na danym terenie.

Przygotowanie gleby:

- a. Według Ewangelii Marka (Mk 4:1-20) są cztery typy gleby:
- twarda (na drodze),
 - kamienista,
 - pełna chwastów,
 - dobra (żyzna).
- b. Spulchnianie ziemi, np. przez przyjaźnię z innymi ludźmi, okazywanie im pomocy itd.,
- c. Prośba o poprzedzające działanie Ducha Świętego otwierającego serca ludzi, ich umysły na przyjęcie ziarna Ewangelii.

II. DZIAŁANIE

A. Szerokie sianie Ewangelii (głoszenie Ewangelii)

1. Słowo Boże (Ewangelia) jest ziarnem. Bóg za naszym pośrednictwem – jako siewców Słowa – wywiera na ludzi wpływ.
2. Każda grupa (zbór) musi szukać odpowiedzi na pytanie:
 - a. *Jakie są sposoby/możliwości szerokiego siania Ewangelii wokół nas?*



III. WYDANIE OWOCU (PŁONU)/OBSERWOWANIE REZULTATÓW NASZEGO DZIAŁANIA (PRZY CIĄGŁYM TRWANIU W MODLITWIE):

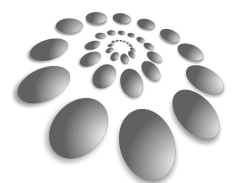
A. Rola Ducha Świętego

To Duch Święty działa i prowadzi ludzi do poznania Jezusa, które jest procesem. Z naszej strony konieczne jest zatem zaufanie Duchowi Świętemu.

1. Bóg daje wzrost (1 Kor 3:6 i Mk 4:26-29).
2. Obserwowanie rezultatów: możliwe cztery rezultaty, według rodzajów gleby, o jakich czytamy w Mk 4:1-20:
 - a. zerowy,
 - b. brak wzrostu,
 - c. zahamowany wzrost,
 - d. pomnożone żniwo.



NOTATKI:



Notatki:

3. Musimy skupić się na glebie, która ma w sobie potencjał do wydawania pomnożonego plonu (dzięki temu Bóg zapewnia Kościołowi przyszłość).

Szukanie i skupienie się na dobrej glebie – na „człowieku pokoju”. Taki człowiek jest dobrą glebą i może wydawać owoc (plon) „trzydzieści razy większy, drudzy sześćdziesiąt, a inni sto razy większy”.

IV. ZAŁOŻENIE GRUPY/ZBORU (KOŚCIOŁA)

A. Zebranie plonu/ gromadzenie ludzi.

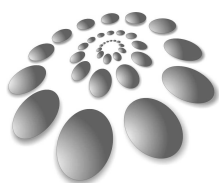
1. Ludzie są kierowani do tworzących się grup (odpowiadających ich potrzebom duchowym) w ramach istniejącego zboru lub poza nim, stając się tym samym zalążkiem nowego zboru.

V. PRZENIKANIE GRUPY/ZBORU (KOŚCIOŁA) DO KRĘGÓW ŚRODOWISKOWYCH

Szczegóły na ten temat: Spotkanie szóste i siódme.

VI. POMNAŻANIE GRUPY/ZBORU (KOŚCIOŁA)

Szczegóły na ten temat: Spotkanie szóste i siódme.



SPOTKANIE 6:

NOTATKI:

TWÓJ MAŁY ŚWIAT I WIĘZI

CELE SPOTKANIA:

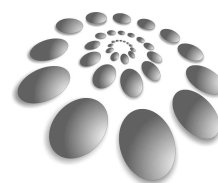
1. Zrozumienie swojego środowiska poprzez „badanie terenu” wokół nas.
2. Uświadomienie sobie faktu osobistych sieci relacji, więzi międzyludzkich, możliwości nawiązywania bliższych lub dalszych kontaktów z innymi oraz wejścia w ich środowiska.
3. Znalezienie klucza do wejścia w „kręgi środowiskowe.”
4. Jak przenikać własny świat związków z innymi ludźmi oraz inne środowiska.

SZKIC SPOTKANIA:

1. Nakreślenie charakteru związków międzyludzkich w polskim społeczeństwie.
2. Wprowadzenie do zrozumienia swojego środowiska (na podstawie fragmentów z Boblii).
3. Sposoby docierania Jezusa do ludzi
4. „kręgi środowiskowe” i nasze małe światy,
5. klucz do wejścia w „kręgi środowiskowe” – „człowiek pokoju”.
6. Jak wejść w nowe środowiska, jeśli nie mamy naturalnego kontaktu z tymi ludźmi?
7. Przenikanie własnego świata związków z innymi ludźmi i innych środowisk.

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Wyjaśnij określenie „oikos” z biblijnego punktu widzenia.
2. Co możesz powiedzieć o znaczeniu „kręgów środowiskowych” w polskim społeczeństwie i kulturze?
3. Kim jest „człowiek pokoju?” Jak go szukać? Jak go rozpoznać?
4. Jaki jest związek między koncepcją „kręgu środowiskowego” a człowiekiem pokoju?
5. Dlaczego przenikanie do kręgów środowiskowych jest kluczem do tworzenia grup domowych?
6. Jeżeli nie ma wejścia do nowych środowisk, w jaki sposób możemy je stworzyć?



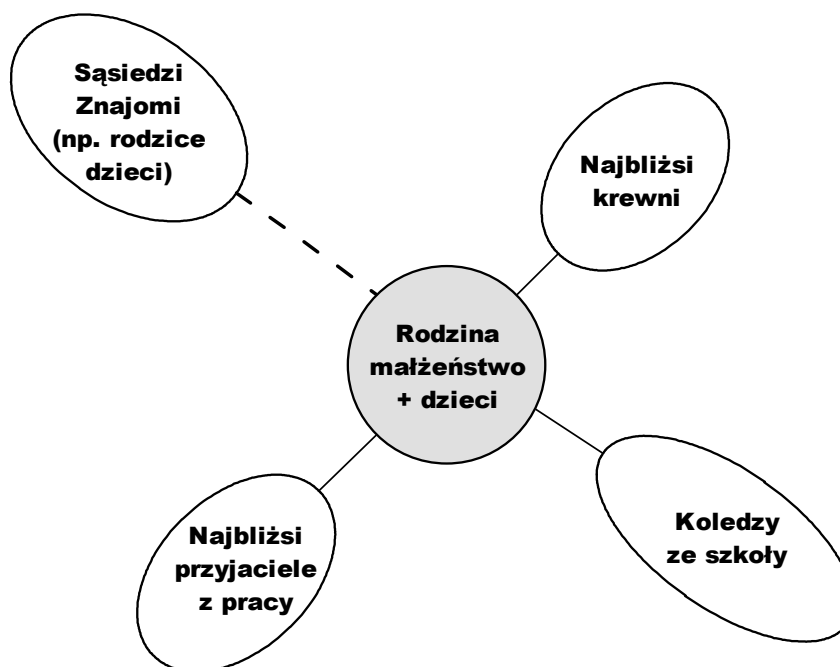
NOTATKI:

I. CHARAKTER ZWIĄZKÓW MIĘDZYLUDZKICH W POLSKIM SPOŁECZEŃSTWIE:

A. W Polsce podstawą komórką społeczną jest rodzina, która jako całość stanowi pewną jednostkę.

1. Każdy z nas mieszka w jakimś środowisku, które możemy nazwać „kręgiem środowiskowym”. Dzięki temu mamy osobistą sieć więzi międzyludzkich.

B. Jednostka społeczna to rodzina:

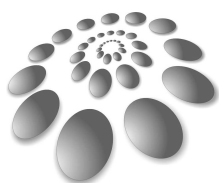


C. Polskie społeczeństwo (spojrzenie ogólne)

1. Krąg ludzi jest zamknięty, ograniczony do najbliższej rodziny, do najbliższych przyjaciół.
2. Obecnie w Polsce rodzina jest ograniczona do jednego pokolenia: mąż, żona i dzieci.
3. Często małżeństwo zamyka się na rodziców, dalszych krewnych oraz na tych, którzy są poza domem.
4. Wciąż słabo rozwinięte poczucie odpowiedzialności za lokalne środowisko.

D. Jacy są Polacy (spojrzenie ogólne)?

1. Polacy mają tendencje do walki, bycia w opozycji.
2. Polakom często brakuje inicjatyw społecznych, podejmowania się konstruktywnych zadań (np. w dziedzinie samorządu)..
3. Polacy mają brak poczucia tego, że mogą mieć wpływ na zmianę sytuacji w kraju (często narzekają na rządzących).
4. Polacy mają tendencje do pojedynczych akcji.



E. Pytania do dyskusji:

1. Co łączy Polaków? Wokół jakich celów Polacy mogą się zjednoczyć, są gotowi na solidarne, wspólne działanie?
2. Jakie są naturalne kanały łączące Polaków?

II. WPROWADZENIE DO ZROZUMIENIA SWOJEGO ŚRODOWISKA

(Zob. 4 M 13:1; 17-25)

1. „Badanie terenu”: Co jest wokół nas? Jacy są ludzie? Z jakimi problemami się borykają?
2. Uświadomienie sobie faktu osobistych sieci relacji, więzi międzyludzkich, możliwości nawiązywania bliższych lub dalszych kontaktów z innymi oraz wejścia w ich środowiska.
3. Budowanie osobistej odpowiedzialności za najbliższe środowisko.
4. Kościół nie może działać poza środowiskiem, musi być osadzony w danej społeczności.

III. SPOSOBY DOCIERANIA JEZUSA DO LUDZI

A. Wkraczanie w „kręgi środowiskowe” ludzi wokół nas

1. Nasze „małe światy”
 - a. Każda kultura posiada swoje „kręgi środowiskowe”, „małe światy”. W niektórych kulturach są one szersze, czasem ograniczone; tworzą je ludzie, którzy są w jakiś sposób ze sobą związani. Ważna jest świadomość, że każdy taki krąg jest częścią większej struktury społecznej.
 - b. Koncepcja tych małych światów łączy się z biblijnym pojęciem „domu” – po grecku „oikos”.
 1. Rozszerzona koncepcja „domu” (Łk 10:5; Dz 16:31)
 2. domostwo, mieszkanie, rodzina.
 2. Krąg ludzi w naszym życiu, z którymi łączą nas międzyludzkie więzi (inaczej „krąg środowiskowy”), może oznaczać pewne grupy (skupiska) ludzi. Są to:
 1. wspólni krewni, przyjaciele,
 2. wspólne środowisko (sąsiedzi, znajomi),
 3. ludzie, z którymi łączą nas wspólne sprawy/ zainteresowania itd.
2. Więcej na ten temat: artykuł pod tytułem Kilka słów o „oikosie”, Spotkanie 6a.

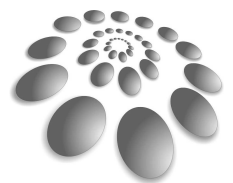
IV. KILKA SŁÓW O KRĘGU ŚRODOWISKOWYM

Każdy krąg środowiskowy jest częścią większej struktury społecznej. Jezus wkraczał w kręgi środowiskowe niewierzących (zob. Łk 19:2-5, Łk 7:36-38, Mt 8:14, Mt 9:10, Mt 9:23, Mt 17:25, Mk 9:33).

Pierwotny Kościół również wkraczał w kręgi środowiskowe i przenikał je.

Chrześcijańscy pracownicy mają kręgi środowiskowe, w których brakuje niewierzących.

NOTATKI:



NOTATKI:

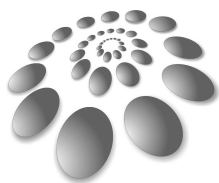
- A. Często kościoły działają na takiej zasadzie, że starają się „wyciągać”, „wrywać” ich z ich naturalnego środowiska, dając im członkostwo w organizacji, która ich „wchłania”. (Oczywiście, nie chodzi tu o wrywanie ze środowisk patologicznych, które jest jak najbardziej słuszne) .
- B. Nowy Testament pokazuje odmienne podejście do więzi międzyludzkich. Jezus, a potem pierwotny Kościół, wkraczał w środowiska ludzi, chodząc od domu do domu i przenikał je dzięki mocy Ewangelii i działaniu Ducha Świętego.
- C. Klucz do wejścia w „kręgi środowiskowe” – „człowiek pokoju”

W Łk 10:1-7, widzimy że Jezus miał plan odwiedzić kilka miast i wysłał uczniów przed sobą, żeby przygotowali ludzi, którzy mieszkali w tych miastach.

Kiedy zbudujesz właściwą relację i wejdiesz w czyjś krąg środowiskowy, szukaj „człowieka pokoju”, który już jest przygotowany przez Boga na przyjęcie nas jako uczniów. Ludzie pokoju będą zarówno otwarci na osobę, jak i przesłanie. Według nauczania Jezusa z Łk 10:1-7, uczniowie - kiedy znaleźli człowieka pokoju - mieli pozostać w tym „domu”, aż zadanie zostanie wykonane. Jeśli nie było człowieka pokoju, Jezus pouczył ich, aby ruszali dalej, do innego „domu”.

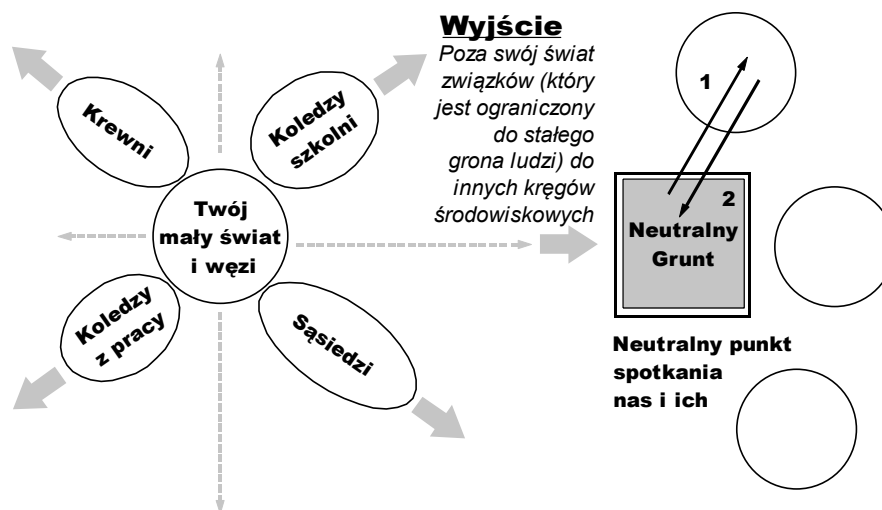
Jeśli będziemy się modlić o otwarte drzwi dla naszego świadectwa, Duch Święty przygotuje dla nas drogę. Kiedy wkraczamy do kręgu środowiskowego, innego niż nasz osobisty krąg, powinniśmy szukać kogoś, z kim coś nas łączy, co stanie się pomostem do budowania relacji. Módl się, aby Duch Święty przygotowywał ich, aby przyjmowali nas i ostatecznie przesłanie Ewangelii. To jest sposób penetrowania nowego kręgu środowiskowego. Przyjrzyjmy się bliżej kwestii „pokoju” oraz „człowieka pokoju” na podstawie fragmentu z Łk 10:1-7.

1. Znaczenie słowa „pokój”.
 - a. Zwykle w Biblii pokój jest pewnym pozdrowieniem, tak jak „dzień dobry” albo „cześć”. Ale pokój może mieć inne znaczenie, kiedy jest on darem Boga dla jego ludzi - oznacza po prostu zbawienie.
 - b. Jezus jest Pokojem, a my Go ogłaszamy wszystkim ludziom. Błogosławieństwo pokoju, które pochodzi od Jezusa, ma za zadanie, aby inni ludzie mogli poznać Boga i Jego zbawienie.
 - c. Dlaczego Jezus nakazał tym uczniom, aby mówili od razu: **„Pokój temu domowi!”**
2. „Człowiek pokoju”
 - a. „Człowiek pokoju” to osoba już przygotowana przez Boga na przyjęcie nas jako uczniów, jak i nasze przesłanie.
 - b. Według nauczania Jezusa z Łk 10:1-7, uczniowie - kiedy znaleźli takiego człowieka - mieli pozostać w jego „domu”, aż zadanie zostanie wykonane.
 - c. Jeśli nie było takiego człowieka, Jezus pouczył ich, aby ruszali dalej, do innego „domu”.
 - d. Człowiek pokoju jest dobrą glebą, a Słowo Boże jest jak ziarno posiane na roli.
 - e. Przyjmuje on Ewangelię i przynosi owoce, może on mieć wpływ na wiele osób w swoim mieście, na rodzinę i na przyjaciół.



D. Jak wejść w nowe środowiska, jeśli nie mamy naturalnego kontaktu z tymi ludźmi?

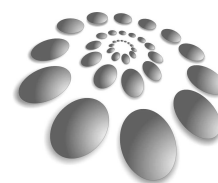
1. Stworzenie neutralnej płaszczyzny porozumienia (punktu stykowego).
2. Wydaje się, że w polskim społeczeństwie łatwiej ludziom wyjść ze swojego kręgu i spotkać się na jakimś neutralnym gruncie, niż wpuścić kogoś do własnego świata. Przez to zachowują oni pewien dystans, ich prywatność i niezależność nie jest naruszona.



E. Przenikanie własnego świata związków z innymi ludźmi i innych środowisk:

1. Jeżeli ich nie ma, musimy je stworzyć, czyli wychodzić z naszych kręgów środowiskowych i wchodzić w inne środowiska.

NOTATKI:



NOTATKI:

SPOTKANIE 6A:

KILKA SŁÓW O „OIKOSIE”

By w pełni zrozumieć ważność grup komórkowych strategii zakładania kościołów, musimy rozważyć słowo oikos, biblijne określenie, które opisuje podstawowy blok budulcowy każdego społeczeństwa. Pojawia się ono w całej Biblii i odnosi się do osobistej społeczności, która istnieje dla nas wszystkich. Jest tłumaczone jako „dom” lub „domostwo”. Na przykład: w Dziejach Apostolskich 16,31 Paweł i Syłas użyli go, kiedy powiedzieli: „Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony, ty i twój dom”.

OIKOS: SPOSÓB TEGO ŚWIATA, BY TWORZYĆ GRUPY KOMÓRKOWE DLA WSZYSTKICH

Oikosi, w których żyje każdy z nas, nie są duże. Możemy znać kilkudziesięciu, może kilkuset ludzi, lecz dobry jakościowo czas spędzany z innymi jest bardzo ograniczony – i to jedynie ci, którym poświęcamy czas „wysokiej jakości” mogą być zaliczani do naszego oikosu, naszej osobistej społeczności. Każdy z nas posiada grupę podstawową, która obejmuje niektórych naszych krewnych i niektórych przyjaciół, którzy są związani z nami przez pracę, odpoczynek, hobby czy sąsiedztwo. To są ludzie, z którymi rozmawiamy, utrzymujemy kontakty, dzielimy się przez przynajmniej jedną godzinę w tygodniu.

Bardzo rzadkie jest znalezienie osoby, która miałaby aż 20 ludzi w swoim oikosie. Przez wiele lat prowadziłem badania wielkości oikosów ludzi uczestniczących w moich seminariach i zajęciach. Chrześcijanie zazwyczaj mają przeciętnie około dziewięciu osób i duży procent z nich nie zbudowało ani jednej nowej więzi swojego oikosu w ciągu ostatnich sześciu miesięcy!

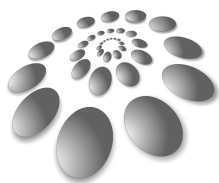
Życie jest złożone z niekończącego się łańcucha powiązań oikosów. Każdy człowiek jest już włączony w te więzi. Jeżeli ludzie są przyjmowani do jakiegoś oikosu, odczuwają poczucie bezpieczeństwa, którego nie posiadają, gdy spotykają obcych.

W każdej kulturze świata bliskość więzi oikosu jest uważana za świętą. Chińczycy mają specjalne słowo na oznaczenie bliskich przyjaźni, i więzi takie uważane są za coś świętego. W Argentynie pokazano mi naczynie w kształcie tykwy i metalową rurkę z dziurkami na jednym końcu przeznaczone do picia „wspólnej herbaty”. Najbardziej wyrażającym bliskość zwyczajem oikosu w ich kulturze jest picie z przyjacielem herbaty przez tą samą rurkę. Zazwyczaj ceremonię tę ogranicza się do członków rodziny.

OIKOSY RÓŻNIĄ SIĘ POD WZGLĘDEM SIŁY EMOCJONALNEJ

Od początku świata ludzie zawsze żyli w oikosach. Posiada je każda kultura - bez żadnego wyjątku. Poczucie bezpieczeństwa jednostki jest uzyskiwane przez afirmację tych, którzy zajmują ważne miejsce w jego oikosie. W najwcześniejszych latach dzieciństwa matka jest osobą zapewniającą afirmację przez swoją obecność i uwagę. Gdy dziecko rozwija się, afirmacja jest otrzymywana - lub nie - od innych członków rodziny. Następnie częścią oikosu staje się nauczyciel w szkole, a później nastolatka musi aprobować jego grupa oikosu. W miejscu pracy afirmacja jest związana z promocjami i podwyżkami wynagrodzenia.

Każdy oikos staje się częścią większej struktury społecznej. Ważne jest, abyśmy rozumieli, że każdy człowiek żyje w szczególnym małym świecie, często zmuszany do kontaktów z ludźmi, którzy są mu narzucani siłą przez jego struktury oikosu. Dzisiaj



cierpienia spowodowane życiem w rodzinie, gdzie matka jest alkoholiczką lub ojciec znęca się nad dzieckiem stanowi ważne wezwanie dla służby grup komórkowych.

Gdy to czytasz, pomyśl nad znaczeniem tego dla twojego własnego życia. Przeznacz chwilę na wypisanie imion wszystkich ludzi, z którymi spędzasz jedną pełną godzinę w tygodniu rozmawiając bezpośrednio o osobistych sprawach (może to być godzina łączona z paru kilkuminutowych rozmów, rozproszonych na przestrzeni siedmiu dni, lecz muszą to być rozmowy regularne – i muszą się odbywać „twarzą w twarz”). Musimy rozważyć przemożny wpływ kilku innych ludzi na nasze życie. Na przykład: Jakie są ważne osoby w twoim życiu? Czyja aprobata lub dezaprobata jest dla ciebie ważna? (Rozmawiałam z ludźmi, którzy ciągle chcieli uzyskać aprobatę swego ojca, który już od lat nie żył). Czyjego odrzucenia boisz się i czyjej afirmacji pragniesz? Zastanowienie się nad własnym oikosem może przynieść wiele ważnych obserwacji!

CHRZEŚCIJAŃSCY PRACOWNICY MAJĄ OIKOSY, W KTÓRYCH BRAKUJE NIEWIERZĄCYCH

Moje własne badania tego tematu przeprowadzone wśród chrześcijańskich pracowników wykazały zdumiewające fakty. Jestem pewien, że przeprowadziłem ankietę wśród ponad 5.000 pastorów, ich żon, pracowników kościołów i misjonarzy w przynajmniej trzydziestu krajach. Rzadkością jest znalezienie kogoś, kto wykonuje „pracę chrześcijańską w pełnym wymiarze godzin”, kto miałby niewierzących w swoim podstawowym oikosie.

Jeżeli żona chrześcijańskiego pracownika nie pracuje zawodowo poza kościołem, jest bardzo mało prawdopodobne, by miała choć jeden kontakt z osobą nie chodzącą do kościoła. Jej oikos jest wypełniony jedynie ludźmi z kościoła. Kiedyś człowiek odpowiedzialny za edukację w jednym z dużych kościołów ukrył twarz w dłoniach i zapłakał z zakłopotaniem, gdy uświadomił sobie, że cała jego praca przez wiele lat ograniczała się do tego, co robił z ludźmi z kościoła. Nie pamiętał, by w jego oikosie znajdował się jakiś niewierzący od czasu ukończenia studiów na świeckiej uczelni.

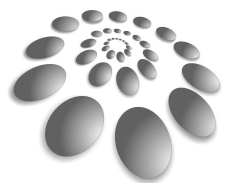
JEZUS NIEUSTANNIE WKRAČAŁ W OIKOSY NIEWIERZĄCYCH

Podczas gdy kościół wyciąga ludzi z ich oikosów i daje im członkostwo w organizacji, która ich wchłania, Nowy Testament pokazuje odmienne podejście do więzi międzyludzkich. Jezus nieustannie wykonywał swoją pracę wkraczając w grupy oikosu. On wiedział, że nie ma innego sposobu na dzielenie się ewangelią, jak przenikanie w małe grupki ludzi. Jest oczywiste, że każdy oikos jest zbudowany na jakimś domu, nie budynku instytucjonalnym. I tak, Pan spędzał swój czas przechodząc od jednego domu do drugiego.

W Łukasz 19,2-5 widzimy jak Jezus nawiązuje kontakt z Zacheuszem. Mówi do niego: „Zacheuszu ...dziś muszę się zatrzymać w twoim domu”. W Łukasz 7,36-38 znajdujemy Go w oikosie faryzeusza, który zaprosił Go na posiłek. Gdy spoczywa przy stole, przychodzi nierządnicą i wylewa perfumy na Jego stopy. Cóż za zdumiewające przykłady penetracji oikosu!

W Mateusz 8,14 Jezus wchodzi do domu Piotra i uzdrawia jednego z członków oikosu tam mieszkających. W Mateusz 9,10 spożywa wieczerzę ze swoimi uczniami i wieloma poborcami podatku i grzesznikami w domu Mateusza. Ponownie przenika do innego oikosu w Mateusz 9,23 gdy wchodzi do domu zarządcy i widzi grających na fletach i hałaśliwy tłum. W Mateusz 17,25 Piotr znajduje Go w jakimś domu w Kafarnaum, gdzie Jezus mówi mu o płaceniu podatków. Czytamy w Marek 3,20, że Jezus wszedł do domu i

NOTATKI:



NOTATKI:

zgromadził się tłum: „*tak iż nie mogli nawet spożyć chleba*”. W Marek 7,17 Jezus wchodzi do domu, gdzie Jego uczniowie pytają go o przypowieść. W Marek 7,24 wchodzi do domu, żeby mógł być sam, jedynie po to by naszedł Go tłum, który dowiedział się, gdzie jest. W Marek 9,33 jest w jakimś domu w Kafarnaum, kiedy pyta uczniów: „*O czym to rozprawialiście w drodze?*”

PIERWOTNY KOŚCIÓŁ RÓWNIEŻ PRZENIKAŁ DO OIKOSÓW!

W Dziejach Apostolskich 5,42 czytamy, że pierwotny kościół chodził od domu do domu. W Dziejach Apostolskich 8,3, kiedy Saul chciał zniszczyć kościół, wiedział, gdzie znajdować ludzi Boga. Czytamy, że „*wchodził do domów, wywlekał mężczyzn i niewiasty i wtrącał do więzienia*”.

Interesujące jest zauważenie w Dziejach Apostolskich 10 jak Duch Święty zorganizował przejście Piotra z domu Szymona garbarza do domu Korneliusza, gdzie nastąpiło nawrócenie Korneliusza. Przenikanie oikosów jest wzorem służby w pierwszym wieku.

Często mamy zapisane nawrócenia, które obejmowały całe oikosa, włączając je do Królestwa. W Dziejach Apostolskich 16 Lidia i strażnik więzienny są nawróceni wraz z członkami swoich oikosów. Pierwszym czynem Lidii po nawróceniu było zaproszenie Pawła do zatrzymania się w jej domu.

ODRZUCENIE PRZECZ SWÓJ OIKOS Z POWODU ZOSTANIA CHRZEŚCIJANINEM JEST BOLESNE

Jezus przypomina nam w Mateusz 10,36 że naśladowanie Go może być kosztowną decyzją: „*Tak to staną się wrogami człowieka domownicy [oikos] jego*”. Podjęcie decyzji naśladowanie Jezusa może spowodować zamęt w podstawowych więziach z ludźmi. Dlatego właśnie czytamy w Mateusz 10,35: „*Bo przyszedłem poróżnić człowieka z jego ojcem i córkę z jej matką, i synową z jej teściową...*”. W wersecie 37 Jezus wzywa do wyboru między swoim oikosem a Królestwem: „*Kto miłuje ojca lub matkę bardziej niż mnie, nie jest mnie godzien; i kto miłuje syna lub córkę bardziej niż mnie, nie jest mnie godzien...*”.

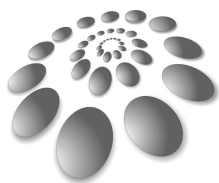
W Singapurze jest dzisiaj pewien pastor, z którym pracuję, a który pochodzi z hinduskiego domu. Gdy postanowił pójść za Chrystusem, jego oikos zareagował silnym gniewem. Jego wuj czekał na niego, by powiedzieć ojcu: „Dlaczego pozwalasz, by twój syn ściągał na nas taką hańbę?” W dzisiejszej południowo-wschodniej Azji młody lekarz uwierzył w Pana za cenę wyrzeczenia się go przez jego muzułmańską rodzinę, która ogłosiła, że umarł i urządziła jego pogrzeb. Oikosa mogą być bezlitosne, kiedy ktoś wybiera inną ścieżkę życia.

KOŚCIÓŁ NASZEGO PANA JEST NAZWANY „OIKOSEM”

Istnieje jednak bardzo specjalny oikos dla tych, którzy doznali całkowitego odrzucenia. W Liście do Hebrajczyków 3,6 czytamy: „*Lecz Chrystus jako syn był ponad domem [oikos] jego; a domem [oikos] jego my jesteśmy, jeśli tylko aż do końca zachowamy niewzruszenie ufność i chwalebną nadzieję*”. Rozważ te dodatkowe teksty Pisma, które mówią o tej prawdzie: I Piotr 4,17, I Tym. 3,15; Efezjan 2,19; i I Piotr 2,5:

„*Nadszedł bowiem czas, by się rozpoczął sąd od domu Bożego; a jeśli zaczyna się od nas, to jakież koniec czeka tych, którzy nie wierzą ewangelii Bożej?*”

„*Gdyby jednak przyjęcie moje się odwlokło, to masz wiedzieć, jak należy postępować w domu Bożym, który jest kościołem Boga żywego, filarem i podwaliną prawdy*”.



„Tak więc już nie jesteście obcymi i przychodniami, lecz współobywatelami świętych i domownikami Boga”.

„I wy sami jako kamienie żywe budujecie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa”.

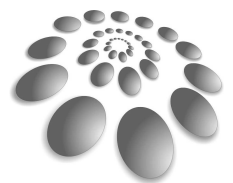
Koncepcja oikosu obrazująca kościół powinna spowodować nasze uznanie dla znaczenia komórki jako podstawowej chrześcijańskiej społeczności. Pismo określa pierwszych chrześcijan jako członków duchowego oikosu, przedstawiając tych, którzy uwierzyli, raczej jako rodziny niż jedynie według indywidualnych decyzji:

„Kryspus, przełożony synagogi, i cały jego oikos uwierzył w Pana ...Pozdrów również kościół spotykający się w ich domu ...Pozdrów tych, którzy należą do oikosu Arystobula ...Pozdrów tych w oikosie Narcyza, którzy należą do Pana ...niektórzy z oikosu Chloe poinformowali mnie, że są wśród was kłótnie ...Tak, ochrzciłem również oikos Stefanasa...Wiecie, że oikos Stefanasa należał do pierwszych nawróconych w Achai ... Akwila i Pryscylla pozdrawiają was gorąco w Panu, a także kościół spotykający się w ich oikosie... święci przesyłają wam pozdrowienia, zwłaszcza ci, którzy należą do oikosu Cezara... Przekażcie moje pozdrowienia ...Nimfasowi i kościołowi w jego oikosie... Niech Pan okaże miłosierdzie oikosowi Onezyfora.... Pozdrówcie Pryscyllę i Akwilę i oikos Onezyfora”.

Pierwotny kościół naprawdę myślał o zdobywaniu sieci oikosów, równocześnie ciesząc się, że Bóg utworzył z nich Podstawowe Wspólnoty Chrześcijańskie. Planem Boga było niewątpliwie, by kościół żył na poziomie oikosu. Samo serce chrześcijańskiego życia nie jest związane ze słowem „świątynia” czy „synagoga”, czy „budynek kościelny”. Podobnie jak podstawowe nici życia ludzkiego są zakorzenione w oikosie, tak też życie Ciała Chrystusa ma być oparte na oikosie.

KILKA SŁÓW O „OIKOSIE”

R. W. Neighbour, *Where Do We Go From Here?*, redakcja J. Geske.
Kurs Omega, Grupy komórkowe, s. 37, *The Alliance For Saturation Church Planting*, wykorzystane za pozwoleniem.



NOTATKI:

SPOTKANIE 7:

EWANGELIZACJA POPRZECZ GRUPY DOMOWE

CELE SPOTKANIA:

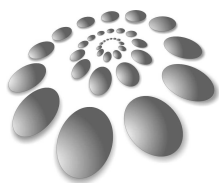
1. Zrozumienie związku między różnymi typami ludzi i ich nastawieniem do kwestii duchowych a sposobem głoszenia im Ewangelii.
2. Świadomość tego, że poznanie Jezusa jest procesem, w którym nawrócenie i nowe narodzenie jest konkretnym wydarzeniem i przełomem.
3. Jakie są strategie ewangelizacji.

SZKIC SPOTKANIA:

1. Określenie ludzi pod względem ich reakcji na Ewangelię
2. dwa „rodzaje” niewierzących („daleko” i „blisko”).
3. Ludzie znajdujący się w różnych miejscach na drodze do podjęcia decyzji odnośnie przyjęcia Jezusa.
4. Proces podejmowania decyzji o przyjęciu Jezusa.
5. Proces ewangelizacji poprzez grupy domowe.

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Jakie są reakcje ludzi na głoszoną przez nas Ewangelię?
2. Czy można opisać, gdzie oni się znajdują w procesie podejmowania decyzji o przyjęciu Jezusa? Czy moglibyście bardziej precyzyjnie określić, jacy są ci ludzie?
3. W jaki sposób może to wskazać nam na kierunek/sposób głoszenia im Ewangelii, docierania do tych ludzi? (dyskusja na podstawie wykresu „Proces...”)
4. Jakie są typy strategii ewangelizacji poprzez grupy domowe?



I. PROPOZYCJA OKREŚLENIA LUDZI POD WZGLĘDEM ICH REAKCJI NA EWANGELIĘ

NOTATKI:

A. Dwa rodzaje niewierzących

W drugim rozdziale Listu do Efezjan (Ef 2:11-22) Paweł pisze o tym, jak Chrystus przyszedł, by zburzyć mur dzielący Żydów i pogan oraz dać zbawienie wszystkim, którzy uwierzą.

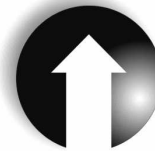
W Efezjan 2,17 czytamy, że Jezus przyszedł i ogłosił pokój tym, którzy są daleko (poganie) i tym, którzy są blisko (Żydzi).

Możemy posłużyć się podobną analogią odnośnie ludzi, którzy jeszcze nie przyjęli Chrystusa jako Zbawiciela. Niektórzy są daleko od tej decyzji, a inni bliżej. Ponieważ te dwie grupy różnią się od siebie, grupa domowa będzie musiała głosić Ewangelię każdej z nich w różny sposób.

1. Niewierzący typu A (którzy są blisko): ci, którzy są zainteresowani.

Są to ludzie, którzy być może już wierzą w Boga i wiedzą, że Jezus jest Synem Boga, mogą też posiadać jakąś znajomość Biblii i rozumieć, że Jezus umarł na krzyżu; mogą też chodzić do kościoła regularnie lub okazjonalnie.

Są to ludzie, którzy są otwarci na Boże kierownictwo w ich życiu i poszukują duchowych odpowiedzi na swoje problemy i pytania. Nie będą przeciwni przyjsciu na studium Biblii, aby dowiedzieć się więcej o Bogu i Jego Słowie. Często są oni bardzo bliscy podjęcia decyzji oddania się Chrystusowi (poddania Jemu swojego życia). Może wcześniej nikt wyraźnie nie przedstawił im Ewangelii.



Blisko

Wiedzą, że brakuje im poznania Boga.
Szukają Boga.

2. Niewierzący typu B (którzy są daleko): ci, którzy nie chcą wiedzieć.

Niektórzy z nich mogą chodzić do kościoła bądź nie, wierzyć na swój sposób w Boga lub nie. Niekoniecznie akceptują Biblię jako autorytet i prawdopodobnie nie wiedzą o niej wiele.

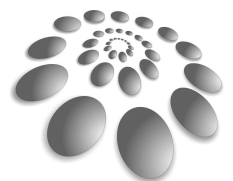
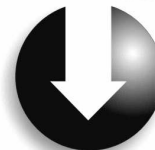
Jezus jest dla nich prawdopodobnie nikim więcej, jak tylko postacią historyczną.

Ci ludzie mogą być zadowoleni ze swojego sposobu życia i nie szukają Bożych celów dla siebie. Nie będą słuchać głoszenia Ewangelii ani uczestniczyć w żadnych „kościelnych” spotkaniach.

Niektórzy z nich są otwarcie wrogo nastawieni do Ewangelii. Nie chcą brać udziału w studium Biblii i nie widzą, jak „religia” mogłaby mieć jakiś związek z ich codziennym życiem.

Daleko

Nie wiedzą.
Nie potrzebują Boga.
Nie szukają.



NOTATKI:

II. LUDZIE ZNAJDUJĄCY SIĘ W RÓŻNYCH MIEJSCACH NA DRODZE DO PODJĘCIA DECYZJI ODNOŚNIE PRZYJĘCIA JEZUSA

A. Przygotowani

Są to „ludzie pokoju”, otwarci i już gotowi na przyjęcie Jezusa jako swojego Pana i Zbawiciela.

B. Poszukujący

Ludzie, którzy szukają Boga i mają w swoim sercu pragnienie (choć może nie do końca sprecyzowane) poznania Boga. Wcześniej słyszeli już Ewangelię i to ziarno dzięki Duchowi Świętemu zaczęło w ich życiu kiełkować. Gdy przedstawia się im konkretne żądania Ewangelii, odpowiadają na nie.

C. Otwarci na przesłanie

Ludzie, którzy nie są gotowi odpowiedzieć na Ewangelię, ale są otwarci, aby słuchać przesłania o Chrystusie poprzez studium biblijne czy grupy domowe.

D. Otwarci na zwiastującego (posłańca/świadka)

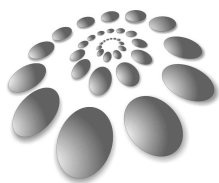
Ludzie, którzy nie są gotowi, aby odpowiedzieć lub słuchać bezpośredniego przesłania, ale są otwarci na społeczność, branie udziału w różnych wydarzeniach oraz na przyjaźń oddanych chrześcijan.

E. Ludzie mający złe (wypaczone) zrozumienie

Są to ludzie, którzy mają albo negatywne albo złe zrozumienie tego, co wiąże się z chrześcijaństwem.

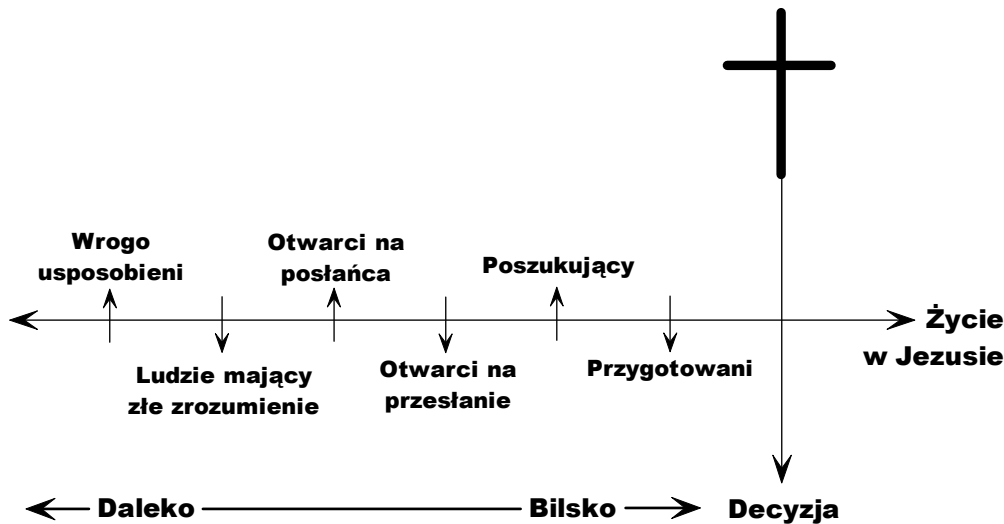
F. Wrogo usposobieni (nastawieni)

Ludzie, którzy są wrogo usposobieni do Ewangelii i wszystkiego, co się z nią wiąże.



III. WYKRES „PROCES PODEJMOWANIA DECYZJI PRZYJĘCIA JEZUSA”

NOTATKI:

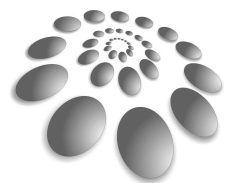


IV. STRATEGIA: PROCES EWANGELIZACJI POPRZECZ GRUPY DOMOWE

Przed założeniem pierwszej grupy domowej trzeba przemyśleć ogólny cel i strategię. Naszym celem jest działanie skierowane na różne warstwy społeczne/ docieranie do różnych grup społecznych.

A. Strategie: ewangelizacja - głoszenie Ewangelii i służenie innym (Dz 3:1-11; Łk 19:2-5; Łk 7:36-38; Mt 8:14; Mt 9:23; itd.):

1. Strategia pierwsza: ewangelizacja kręgu środowiskowego członków grupy:
 - a. poprzez naturalne kontakty i więzi ludzi w grupie domowej z niewierzącymi,
 - b. poprzez proces modlitwy oraz wychodzenie do ludzi, którzy są blisko do poznania Boga, zapraszanie ich na grupę domową, gdzie będą mogli ostatecznie poddać swoje życie Chrystusowi, będą wzrastać w wierze,
 - c. poprzez modlitwę za ludzi, którzy są daleko do poznania Boga; wychodzenie im naprzeciw, spędzanie z nimi czasu, budowanie zaufania i więzi.
2. Strategia druga: ewangelizacja celowa (ukierunkowana)
 - a. Gdy grupa domowa już jakiś czas jest zaangażowana w ewangelizację kręgu środowiskowego, można wprowadzać drugi rodzaj strategii – ewangelizację celową, ukierunkowaną na ludzi obcych, którzy mają jednak jakieś wspólne zainteresowania, potrzeby, problemy itd.
 - b. Ewangelizacja powinna być prowadzona w grupach domowych, które już są zaangażowane w ewangelizację własnych kręgów środowiskowych.
 - c. Jest ona odpowiednią metodą wychodzenia do obszaru, gdzie naturalne linie więzi nie istnieją, jak w przypadku służby pionierskiej.

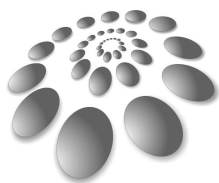
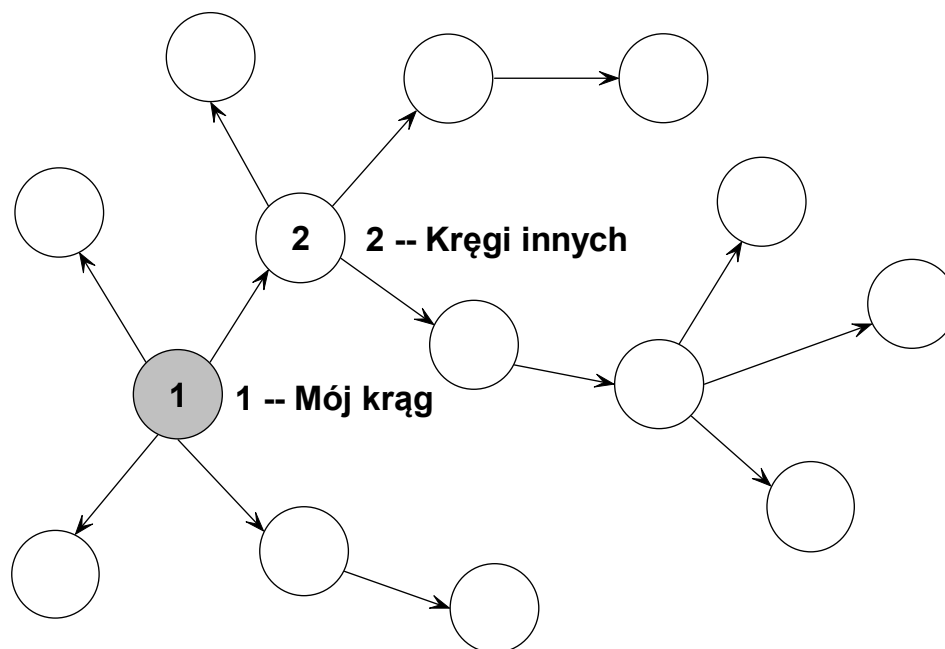


NOTATKI:

B. Kierowanie ludzi do poznania Jezusa poprzez:

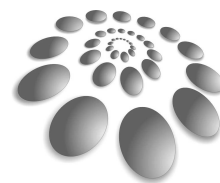
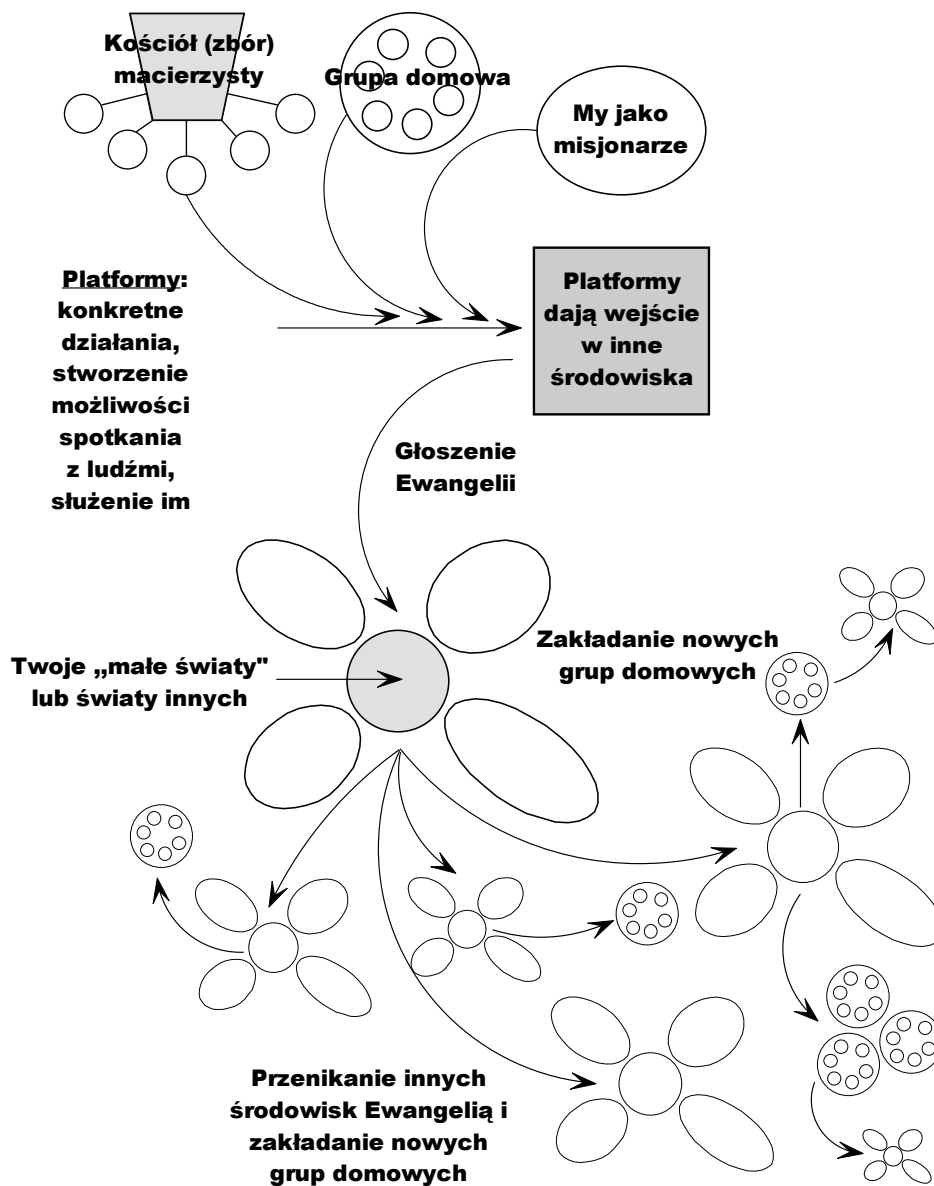
1. Prowadzenie ewangelizacyjnych studiów biblijnych (dla ludzi otwartych na przesłanie Ewangelii),
2. Tworzenie „grup dzielenia się/opieki” (dla ludzi otwartych na zwiastującego/posłańca),
3. Tworzenie „grup przyjaciół” (dla ludzi o złym rozumieniu Ewangelii),
4. Wykorzystywanie platform (naturalnych płaszczyzn) do głoszenia Ewangelii na neutralnym gruncie (dla ludzi obcych), następnie tworzenie np. „grup dyskusyjnych”.

1. Strategia pierwsza: ewangelizacja kręgu środowiskowego:



2. Strategia druga: ewangelizacja celowa (ukierunkowana):

NOTATKI:



NOTATKI:

SPOTKANIE 8:

PROWADZENIE GRUPY DOMOWEJ

CELE SPOTKANIA:

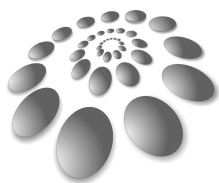
1. Zrozumienie tego, że w naturze (w DNA) grupy domowej jest tendencja do pomnożenia się.
2. Poznanie faz rozwoju grup domowych.
3. Elementy spotkania grupy domowej.

SZKIC SPOTKANIA:

1. **Część I** – filozofia służby grup domowych
 - a. Grupa domowa jest formowana i następnie rozwija się, przechodząc przez różne fazy życia, rozwoju.
 - b. Grupa domowa musi zmierzyć do celu - do pomnożenia się.
 - c. W typowej (tradycyjnej) grupie domowej nie dokonuje się pomnożenie.
 - d. Fazy w życiu grupy domowej
1. **Część II** - spotkania grupy domowej
 - a. Grupy domowe są niezbędną częścią strategii zakładania zborów przez nasycenie.
 - b. Co ma miejsce w czasie spotkania grupy domowej?
 - c. Cztery ogólne części spotkania grup domowych.

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Czy grupa domowa może funkcjonować jako Kościół? Czy grupa domowa jest Kościołem? Czy grupa domowa spełnia funkcje Kościoła? (Przypomnijmy sobie, jakie są to funkcje.)
2. Co jest naturalnym skutkiem realizowania tych funkcji?
3. Co jest wpisane w naturę żywej grupy domowej?
4. Gdyby w rozwoju twojej grupy pojawiła się stagnacja, co byś zrobił, aby poruszyć ją do wzrostu?
5. Od czego między innymi zależy planowanie spotkania grupy? Co powinieneś wziąć pod uwagę, planując jego części?



CZĘŚĆ I – FILOZOFIA SŁUŻBY GRUP DOMOWYCH

NOTATKI:

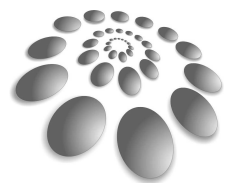
Grupy domowe są fundamentalnymi blokami budulcowymi dla szerszej strategii służby. W kategoriach zasiewania nowych kościołów (zborów) stanowią one podstawę, na której budowane są nowe kościoły (zbory).

I. GRUPY DOMOWE (JAKO ŻYWEJ KOMÓRKI W NASZYM CIELE) MAJĄ CYKL ŻYCIA

- A. Grupa domowa jest formowana i następnie rozwija się, przechodząc przez różne fazy życia, rozwoju.
 1. Prowadzący grupę musi myśleć o obecnej fazie swojej grupy, gdy planuje części każdego spotkania.
 2. Rozpoznając, w jakiej fazie znajduje się grupa, lider może zadbać o to, by grupa zmierzała do celu: **do pomnożenia się**.
- B. W typowej (tradycyjnej) grupie domowej nie dokonuje się pomnożenie.
 1. Badania wykazały, że przeciętna grypa „wymiera” po około dwóch latach.
 2. Pozostawiona „naturalnemu” biegowi wydarzeń grupa domowa nie będzie się sama z siebie pomnażać.
 3. Będzie to wymagało wizji i planowania przez prowadzącego, żeby pomnożenie się grupy stało się rzeczywistością.
 4. Grupy domowe mogą być częścią zasiewania nowych kościołów (zborów) jedynie wtedy, gdy są wyraźnie świadome tego, gdzie znajdują się w swoim cyklu życia i co muszą robić, aby kontynuować przechodzenie przez kolejne fazy rozwoju.

II. FAZY ROZWOJU GRUP DOMOWYCH:

FAZA	OPIS
PIERWSZA	Ludzie poznają się nawzajem. Grupa cechuje się płytkim (powierzchnowym) poziomem dzielenia się oraz niewielkim stopniem zaufania. Niemal cała służba kierowana jest przez prowadzącego grupę.
DRUGA	Członkowie grupy poznają się i akceptują nawzajem. Wzrasta stopień wzajemnego zaufania i pojawiają się początki nawiązywania głębszych więzi międzyludzkich.
TRZECIA	Członkowie grupy dostosowują się do oczekiwań grupy. Ma miejsce coraz większe oddanie, otwartość i zaangażowanie w realizację celu grupy. Członkowie znajdują w grupie swoją tożsamość. Prowadzący może delegować więcej czynności i obszarów odpowiedzialności innym członkom grupy.
CZWARTA	Pojawia się dynamiczna interakcja grupowa i ludzie stosują prawdy biblijne w realnych sytuacjach życiowych. Dość często grupa jest zaangażowana we wspólną służbę. Wzajemne zaufanie jest bardzo duże, a więzi się rozwijają i pogłębiają.
PIĄTA	Grupa zbliża się do momentu, w którym konieczne będzie podzielenie się na dwie grupy (pomnożenie się). Asystent zakłada nową grupę, a grupa początkowa (pierwotna) zaczyna planować powtórzenie cyklu pomnożenia się.



NOTATKI:

III. GRUPY DOMOWE PRACUJĄ DLA WSPÓLNEGO DOBRA

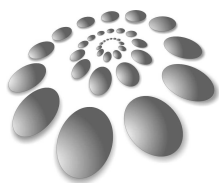
Grupy domowe, podobnie jak komórki w naszym organizmie, mają swoje konkretne zadania do wykonania. Mimo że obie grupy pracują nad swoim indywidualnym celem, równocześnie pracują razem, by pomóc w ewangelizacji całego miasta (regionu), w którym mieszkają. W ten sposób mogą osiągnąć większe cele, niż poprzez działanie indywidualne.

CZĘŚĆ II – SPOTKANIA GRUPY DOMOWEJ

- A. Pewne podstawowe zasady strategii grup domowych:
1. Grupa w czasie spotkania spełnia funkcję Kościoła.
 2. Grupa sama musi zadawać sobie pytania, w jaki sposób ma to realizować, bo tylko wtedy zachowany będzie rdzenny charakter zboru.
- B. Gdzie i kiedy powinna spotykać się grupa domowa?
1. Grupa może się spotykać gdziekolwiek jest możliwe. Lepiej kiedy jest ustalony stały czas i miejsce spotkań.
 2. Niekoniecznie w niedziele przed południem. Można dać uczestnikom możliwość wyboru.
- C. Co ma miejsce w czasie spotkania grupy domowej?
1. Typowe spotkanie grupy domowej trwa około 90 minut, do 2 godzin (ale nie musi tak być). W sumie długość spotkania zależy od uczestników grupy.
 2. Potrzeba zachowania pewnej elastyczności (np. co do czasu trwania każdej z części spotkania), otwartości na zmiany, jeśli zajdzie taka potrzeba, a przede wszystkim wrażliwości na prowadzenie Ducha Świętego, który nie lubi sztywnych, raz na zawsze ustalonych ram.
 3. Można wymienić przynajmniej cztery części takiego spotkania:
 - a. Powitanie albo poznanie się: „łamacze lodów” – wyjście do siebie nawzajem.
 - b. Uwielbienie: doświadczanie obecności Jezusa - my zwracamy się do Boga; bezpośrednie nakierowanie na Boga, otwarcie się na Jego działanie w nas.

W trakcie uwielbienia: śpiew, czytanie fragmentów z Biblii (np. Psalmów), modlitwa uwielbienia.
 - c. Słowo: moc Jezusa - Bóg mówi do nas.
 1. Zwiastowanie/ogłaszanie Słowa
 2. Budowanie siebie nawzajem
 3. Planowanie ewangelizacji
 - d. Służenie innym - Bóg działa przez nas.

Celem służenia innym jest przyciąganie ludzi do grup domowych.



1. Wspólnota - służenie innym i budowanie społeczności między sobą.
2. Organizowanie wspólnych posiłków, spotkań bardziej o charakterze towarzyskim niż religijnym (których celem jest budowanie relacji).
3. Modlitwa o siebie nawzajem (oraz o innych poza grupą).

D. Porada: co z dziećmi?

Opieka nad dziećmi w trakcie spotkania dorosłych (rodziców).

1. Nie jest to po prostu pilnowanie dzieci.
2. Dorośli powinni zapewnić dzieciom możliwości budowania relacji z innymi dziećmi (mogą też organizować ewangelizacje, np. przyjęcia, wyjścia do Domu Dziecka, szpitali, aby głosić innym dzieciom Ewangelię). Jest to dla nich czas dzielenia się swoimi potrzebami, problemami, pytaniami, czas duchowego wzrostu oraz dochodzenia do poznania Chrystusa.

AD. A - POWITANIE - „ŁAMACZE ŁODÓW”

1. Potrzeba czasu, aby przygotować członków grupy do spotkania, odciągnąć ich uwagę od trosk i zajęć dnia codziennego, aby skupili się na Panu Jezusie, jak również na tych, którzy są w grupie.
2. Każda osoba powinna brać w tym udział.
3. Używaj pytań, które pobudzają do rozmowy i czynnego uczestnictwa całej grupy (interakcji).

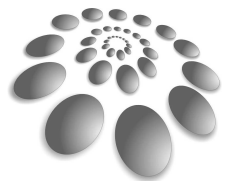
AD. B - UWIELBIENIE - OBECNOŚĆ JEZUSA

1. Teraz ludzie skupiają się na Jezusie Chrystusie oraz Jego obecności dzięki działaniu Ducha Świętego.
2. Modlitwa uwielbienia – prośba, aby Chrystus przyłączył się do grupy (Mt 18:20).
3. Główna część to śpiew, poprzez który uwielbiamy Boga.
4. Uwielbienie koncentruje się na Bogu, a nie na temacie Boga.
5. Słowa pieśni uwielbienia powinny być kierowane bezpośrednio do Boga.
6. Punktem koncentracji jest wspólne uwielbienie, w czasie którego grupa może doświadczać obecności Żywego Boga.
7. Można korzystać ze wspólnego czytania Pisma Świętego.

AD. C - SŁOWO: MOC JEZUSA

A. Zwiastowanie Słowa:

1. Jest to czas zachęcania i dawania wskazówek (pouczania) grupy poprzez czytanie Pisma.
2. Może zawierać pytania, ale nie jest to typowe studium biblijne.
3. Okazja do ewangelizacji poprzez bezpośrednie czytanie Słowa Bożego.
4. Słowo powinno mieć praktyczny charakter, pomocny w życiu codziennym członków grupy.
5. Lider korzysta ze wskazówek/pouczenia ze strony pastora.



NOTATKI:

B. Wzajemne budowanie się (służenie sobie nawzajem):

1. Jest to czas pogłębiania zrozumienia i poznawania (np. duchowych prawd) poprzez wzajemny, budujący wpływ; jest to proces duchowego oświecenia, wzrostu, zachęcania czy budowania siebie nawzajem poprzez dzielenie się świadectwami, refleksjami itd.
2. Jest to sedno spotkania grupy domowej, czas dzielenia się oraz służenia sobie nawzajem (ze szczególnym uwzględnieniem nowych członków grupy, odwiedzających).
3. Lider grupy powinien być wrażliwy na prowadzenie Ducha Świętego, gdy inicjuje on tę część spotkania.
4. Podstawą i sednem każdej dyskusji powinna być biblijna perspektywa.
5. Każdy uczestnik powinien mieć możliwość dzielenia się swoimi zwycięstwami, próbami, frustracjami oraz potrzebami po to, aby otrzymać poradę i modlitwę ze strony grupy. To, o czym dyskutuje się w grupie, powinno być poufne.
6. Członkowie grupy używają swoich duchowych darów, służąc sobie nawzajem (daru wiedzy, niesienia pomocy, dawania, itd.) oraz modlą się i służą każdemu, kto jest w potrzebie.
7. Asystent lidera (lub inna wyznaczona osoba) powinna prowadzić notes z tematami do modlitwy i podczas tej części spotkania powinna dzielić się tym, jakie modlitwy zostały wysłuchane i zapisywać bieżące prośby modlitewne.

C. Ewangelizacja

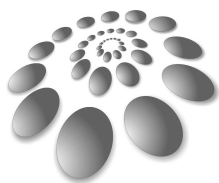
1. Jest to czas przygotowywania oraz planowania działania grupy oraz modlitwy o te działania,
2. Każdy członek zespołu powinien w tym uczestniczyć.
3. Każda osoba w grupie powinna rozwijać osobistą strategię. pozyskiwania dla Pana różnych ludzi w swoim kręgu środowiskowym.
4. Członkowie grupy mogą sobie w tym pomagać i modlić się o tych, do których każdy chce dotrzeć z Ewangelią.
5. Ewangelizacja jest czasami trudną częścią naśladowania Chrystusa, dlatego musi być regularnie podkreślana.

AD. D – SŁUŻENIE INNYM ORAZ CZAS O CHARAKTERZE „TOWARZYSKIM”

1. Jest to nieoficjalny czas wzajemnych rozmów; można podawać jakieś napoje czy drobne przekąski (ciasteczka itp.). Ta część nie powinna się specjalnie przedłużać.
2. Wykorzystywanie praktycznych możliwości służenia innym (np. ktoś potrzebuje pomocy w przeprowadzce, ma kłopoty z jakimś przedmiotem itp.).
3. Nowi ludzie (odwiedzający grupę) powinni być nadrzędnym punktem społeczności, nie sama grupa, która ma tendencje do skupiania się na sobie i zamykania się na zewnątrz (na innych).

KILKA SŁÓW NA TEMAT STUDIUM BIBLII

Powszechną troską odnośnie grup domowych jest brak studium Biblii w trakcie spotkań grupy.

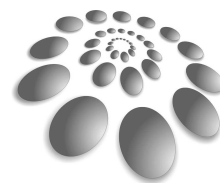


Gdzie w Kościele grup domowych jest miejsce na studiowanie Pisma Świętego?

1. W czasie nabożeństwa, gdy spotyka się cały Kościół, ma miejsce zwiastowanie Słowa Bożego – wykładanie Pisma „werset po wersecie”.
2. W czasie dodatkowych spotkań (konferencji, zajęć weekendowych, itd.).
3. Powinno kłaść się nacisk na osobiste, codzienne czytanie/studiowanie Biblii.

**WIĘCEJ NA TEMAT INDUKCYJNEJ METODY STUDOWANIA BIBLII,
PATRZ: SPOTKANIE 9**

NOTATKI:



NOTATKI:

SPOTKANIE 9:

PROWADZENIE DYSKUSJI W GRUPIE DOMOWEJ

CELE SPOTKANIA:

1. W jaki sposób prowadzić dyskusję w grupie domowej.
2. Umiejętne zadawanie pytań w ramach dyskusji.
3. Poznanie indukcyjnej metody studiowania Biblii.
4. Jak radzić sobie z potencjalnymi problemami związanymi z prowadzeniem dyskusji w grupie domowej.

SZKIC SPOTKANIA:

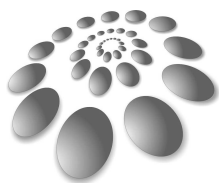
1. Prowadzenie dyskusji w grupie:
 - a. rola i umiejętności prowadzącego dyskusję,
 - b. nastawienie prowadzącego do uczestników grupy oraz sposób prowadzenia przez niego dyskusji,
 - c. przygotowywanie i zadawanie pytań (dobre i słabe pytania),
 - d. sposoby radzenia sobie z uzyskanymi odpowiedziami,
 - e. zastosowanie omawianych prawd,
 - f. pytania dotyczące studium Biblii.
2. Problemy związane z dyskusją:
 - a. potencjalne problemy,
 - b. negatywne zachowanie lidera.
3. Jak prowadzić dyskusję w połączeniu ze studiowaniem Biblii.

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Co jest „dobra” dyskusja? Jakie są jej rezultaty w życiu pojedynczych członków, jak i całej grupy?
2. Wymień elementy twórczej, konstruktywnej dyskusji prowadzącej do zmiany życia jej uczestników.
3. Czym różni się umiejętne prowadzenie dyskusji przez lidera od zrobienia dobrej „prezentacji?”
4. Jakie umiejętności powinien mieć prowadzący dyskusję? Które z nich są twoim zdaniem najważniejsze i dlaczego?
5. Jakie powinien być stosunek lidera do pozostałych uczestników dyskusji?
6. Na czym polega umiejętne zadawanie pytań? Czego lider powinien unikać zadając pytania, a na co kłaść szczególny nacisk?
7. Czym powinny charakteryzować się pytania dotyczące studium Biblii? Podaj kilka przykładów takich pytań.

ĆWICZENIA PRAKTYCZNE

1. Omów niektóre potencjalne problemy związane z dyskusją. Jak ty byś sobie z nimi poradził(a)?
2. Wypełnij tabelkę: „Porównanie prezentacji i dyskusji”.



I. PROWADZENIE DYSKUSJI W GRUPIE

NOTATKI:

Czas dobrej dyskusji odgrywa niezwykle ważną rolę w grupie domowej. Jest ona istotną częścią czynienia uczniami i wzrastania w życiu wierzącego. Rezultatem dyskusji w grupie może być wzajemne zaufanie, oddanie się, silne więzi między ludźmi oraz odkrywanie Bożych prawd odnośnie życia każdego członka grupy, jak też wspólnych celów grupy i sposobu ich realizacji.

A. Rola i umiejętności prowadzącego dyskusję

Rolą lidera nie jest zrobienie dobrej „prezentacji”. Prowadzący powinien myśleć o komunikacji grupowej oraz interakcji w świetle określonej kultury. Powinien on posiadać i wykorzystywać następujące umiejętności:

1. Umiejętność słuchania (powinien być dobrym słuchaczem).
2. Umiejętność obserwowania (powinien być dobrym obserwatorem).
3. Umiejętność wyjaśniania i uzasadniania poruszanych kwestii.
4. Umiejętność kształtowania członków grupy poprzez zachęcanie oraz inspirowanie do myślenia.
5. Umiejętność skupiania uwagi uczestników na wyznaczonym celu, kierowania ich uwagi na właściwy tor, podsumowywania dotychczasowych wypowiedzi.
6. Umiejętność afirmowania, doceniania wszystkich członków grupy za ich wkład.
7. Stałe napełnienie Duchem Świętym, wrażliwość na Jego prowadzenie w trakcie dyskusji (spotkania grupy).

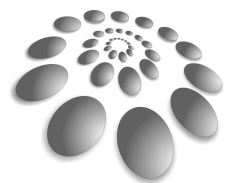
B. Nastawienie prowadzącego do uczestników grupy oraz sposób prowadzenia przez niego dyskusji

1. Lider również w czasie dyskusji powinien pamiętać o tym, że jest sługą. Nie do przyjęcia jest postawa „belfra”; dyskusja nie może przypominać zajęć szkolnych lub wykładu, w czasie których to lider jest w centrum i od początku do końca kontroluje przebieg dyskusji i wszystko, co się dzieje.
2. Lider powinien unikać monologów, moralizatorskiego tonu oraz jakichkolwiek znaków niewerbalnych, sygnalizujących brak zainteresowania wypowiedziami uczestników, znudzenie, sarkazm, postawę wyższości itp.
3. Powinien on dawać uczestnikom do zrozumienia, że sam musi jeszcze wiele się nauczyć i jest otwarty uczyć się także od nich.
4. Uczy innych komunikacji grupowej, która powinna mieć miejsce między członkami grupy, a nie jedynie między prowadzącym a poszczególnymi osobami. Angażuje wszystkich w rozmowę.

C. Przygotowywanie i zadawanie pytań

Kluczem do twórczej dyskusji jest umiejętne zadawanie pytań oraz zadawanie dobrych pytań.

1. Nie może to być „odpytywanie” (egzaminowanie, sprawdzanie i ocenianie) przez lidera występującego w roli nauczyciela (albo raczej egzaminatora),
2. Lider powinien unikać bezpośredniego wskazywania na osobę, od



NOTATKI:

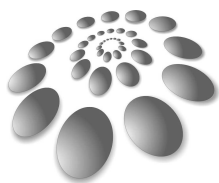
której oczekuje odpowiedzi przy użyciu takich form jak: „a teraz Kasia (...) powie mi...” – stwarza to szkolną atmosferę, blokuje spontaniczność i sugeruje raczej, że prowadzący nie chce tak naprawdę poznać poglądu osoby pytanej, a raczej ocenić, sprawdzić, czy ktoś myśli właściwie,

3. NIGDY nie używaj pytań, na które można odpowiedzieć „tak” lub „nie”, chyba, że po pytaniu pojawia się „dlaczego”, albo „wyjaśnij”.
4. Pytania muszą ukazać i uwzględnić (objąć) główne punkty każdej lekcji i wypełnić cele, wyznaczone na początku poszczególnych lekcji.
5. Miej pewność, że wykorzystujesz 3 rodzaje pytań opisanych w „Wprowadzeniu”: pytania ogólne, pytania o charakterze duchowym i pytania o praktyczne zastosowanie.
6. Powinien jak najczęściej używać pytań typu: „co myślisz; jakie jest twoje zdanie; jakie są twoje odczucia w związku z tym; jakie jest twoje przekonanie; czy zgadzasz się (dlaczego tak lub nie) itp.”,
7. Kiedy ktoś w grupie zwraca się tylko do prowadzącego, lider musi zaangażować inne osoby i włączyć je do rozmowy na ten temat, np. „Basia, co myślisz o tym, co powiedział Jacek?”; lider musi kłaść nacisk na komunikację grupową.
8. Twórz pytania, które sprawiają, że osoba zakładająca grupę domową będzie zastanawiać się dokładnie i głęboko nad kluczowymi (zasadniczymi) kwestiami, oraz nad swoją postugą, wizją, życiem duchowym i strategiami zakładania kościoła.
9. Staraj się dołączać pytania, które pomogą osobom zakładającym grupy domowej ocenić swoje życie duchowe i służbę, opierając się na tematach poruszanych podczas lekcji.

DOBRE PYTANIE:	SŁABE PYTANIE:
Prowadzi do dyskusji i odpowiedzi.	Można na nie odpowiedzieć „tak” lub „nie.”
Pozwala lepiej poznać światopogląd oraz uczucia innych,	Jest tak zbudowane, że narzuca pytanej osobie oczekiwaną przez lidera odpowiedź,
Nie jest zbyt ogólne, można na nie odpowiedzieć w ciągu 2-3 minut.	Samo w sobie zawiera odpowiedź.

D. Sposoby radzenia sobie z uzyskanymi odpowiedziami

1. Zadawanie pytań wyjaśniających odpowiedź, np.:
 - a. co rozumiesz przez...
 - b. możesz coś więcej na ten temat powiedzieć...
 - c. czy możesz nam pomóc lepiej zrozumieć swój punkt widzenia...
 - d. co dokładnie miałeś na myśli, mówiąc...
2. Radzenie sobie z trudnymi pytaniami
 - a. jeśli nie znasz odpowiedzi, nie próbuj ukrywać swojej niewiedzy.
 - b. przez uczciwość jesteś bardziej wiarygodny,
 - c. możesz dać odpowiedź w następnym tygodniu.
3. Radzenie sobie z „niewłaściwymi” odpowiedziami
 - a. nie wydawaj szybkich werdyktów na forum całej grupy, że ktoś się myli,



- b. uznaj odpowiedź (może w jakiś mniej zdecydowany sposób) i zachęć do podania innej odpowiedzi, zwracając się np. do innej osoby z tym samym pytaniem, aby po pewnym czasie osoba, która być może się myliła, sama przyznała się do tego.
4. Radzenie sobie z pytaniami nie na temat i wracanie do sedna sprawy
 - a. skieruj rozmowę na temat, mówiąc np. „to było dobre pytanie, chociaż nie odnosi się do dzisiejszego tematu. Ale na pewno warto do niego wrócić innym razem”.
5. Radzenie sobie z chwilami ciszy
 - a. nie bój się ciszy! Daj ludziom czas na przemyślenie odpowiedzi,
 - b. zadaj to samo pytanie w inny sposób, jeśli to konieczne.
6. Podsumowanie
 - a. podsumuj pozytywne punkty dyskusji; możesz dodać kwestie, które nie zostały poruszone w rozmowie,

E. Zastosowanie omawianych prawd

„Samo informowanie, bez zastosowania rodzi jedynie frustrację” (Larry Burkett).

1. Zadaj pytanie o zastosowanie, np. „Widzieliśmy, jak ważne jest uwielbianie Boga. „Co musisz (musimy) zmienić w swoim życiu, aby być jeszcze bardziej zdecydowanym w uwielbianiu Boga?”
2. Nakreśl obraz, jaka byłaby grupa, gdyby każdy był zdeterminowany uwielbiać Boga.
3. Niech członkowie grupy dzielą się na ten temat i modlą o siebie.

F. Pytania dotyczące studium Biblii

Punktem koncentracji podczas dyskusji biblijnej nie jest jedynie wiedza biblijna, lecz raczej możliwość odkrywania Bożej prawdy i sposobów jej zastosowania na co dzień, co będzie prowadziło do przemieniania życia ludzi.

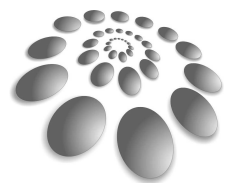
1. Dobry sposób zadawania pytań zawarty jest w indukcyjnej metodzie studiowania Biblii.
2. Są trzy rodzaje pytań :

A. Obserwacja – o co chodzi w tekście?

1. Kto tu występuje?
2. Co się wydarzyło? Jakie myśli zostały wyrażone? W jakim celu? Co z nich wynika?
3. Gdzie to wydarzenie miało miejsce?
4. Kiedy się to wydarzyło?
5. Dlaczego to się wydarzyło?
6. Jakie było zakończenie tego zdarzenia?

B. Interpretacja – co dany tekst oznacza?

1. Co oznaczało to dla ówczesnych świadków wydarzenia?
2. Co to oznacza dzisiaj?
3. Jaka jest główna myśl (przesłanie)?



NOTATKI:

4. W jaki sposób ten fragment odnosi się do całego rozdziału/księgi?
5. W jaki sposób inne fragmenty Pisma mogą rzucać światło na ten fragment?

C. Zastosowanie – co powinienem w związku z tym zrobić?

1. Czy jest tu mowa o jakimś grzechu, którego mógłbym uniknąć?
 2. Czy jest tu zawarta jakaś obietnica?
 3. Czy jest tu jakiś przykład dla mnie do naśladowania?
 4. Czy jest tu dla mnie jakiś nakaz do spełnienia?
 5. Czy jest tu dla mnie jakaś nauka godna zapamiętania?
3. Generalne pytania do dyskusji (każdy powinien udzielić odpowiedzi):
1. Co ci się podobało w tym fragmencie?
 2. Co ci się w tym fragmencie nie podobało?
 3. Czego nie rozumiesz w tym fragmencie?
 4. Co jest główną myślą w tym fragmencie?
 5. Co zastosujesz do siebie lub zapamiętasz z tego fragmentu?
 6. Co powinienesz uczynić w wyniku poznania tego fragmentu?
4. Prawdy do zastosowania na podstawie 2 Tymoteusza 3:16:
1. **Nauka:** Co powinniśmy wiedzieć?
 2. **Napomnienie:** Czego powinniśmy unikać lub przestać czynić?
 3. **Poprawa:** Co powinniśmy robić inaczej?
 4. **Doskonalenie się w sprawiedliwości:** Co powinniśmy zacząć czynić lub kontynuować?

PRZYKŁAD:

JAK PROWADZIĆ DYSKUSJĘ W ZWIĄZKU ZE STUDIOWANIEM BIBLI.

Temat: Wiara

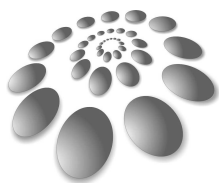
Fragment: Mt 8:5; Hbr 11:1

A. Kilka pytań otwierających dyskusję:

1. Czym jest wiara?
2. Co wiara oznacza dla ciebie?
3. Na czym polega wiara?

B. Główne pytanie prowadzące do dyskusji:

1. Czy mógłbyś (mogłabyś) opowiedzieć o jakiejś sytuacji, w której musiałeś(aś) zaufać komuś bezwarunkowo? Co wtedy się wydarzyło? Jaki to przyniosło skutek? Jaki miało to wpływ na twoje życie?



C. Propozycje pytań (według indukcyjnej metody studiowania Biblii):

1. Co się tutaj wydarzyło? O co chodzi w tym tekście?
2. Skąd brało się przekonanie tego człowieka odnośnie tego, że Jezus może mu pomóc?
3. Co byś zrobił(a), gdybyś był(a) na jego miejscu?

II. PROBLEMY ZWIĄZANE Z DYSKUSJĄ

A. Potencjalne problemy:

1. Ktoś mówi za dużo lub ktoś nie odzywa się wcale.
2. Ktoś mówi zbyt ogólnie lub niejasno.
3. Członkowie grupy zaczynają się kłócić.
4. Ktoś zawsze żartuje.
5. Ktoś albo nie zwraca uwagi na to, co się dzieje, albo jest zajęty czymś innym.
6. Niektórzy prowadzą „prywatne” rozmowy między sobą.
7. Osoba, która wygłasza kazania, zamiast udzielić krótkiej odpowiedzi na proste pytanie.

B. Negatywne zachowanie lidera:

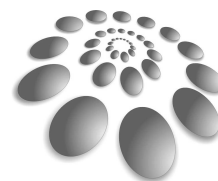
1. Lider jest w centrum. Staje się lektorem lub belfrem.
2. Nie dopuszcza do wymiany myśli.
3. Lider kontroluje – trzyma wszystko w swoim ręku – wszystko pod kontrolą.
4. Odpytuje, sprawdza..

III. ĆWICZENIE PRAKTYCZNE: „PORÓWNANIA PREZENTACJI I DYSKUSJI”

PREZENTACJA	DYSKUSJA
• Forma przerasta treść.	• Istota, esencja oraz pojęcie.
• Skoncentrowania na formie zamiast na istocie sprawy	• Skoncentrowania na tym, co ma wynikać z takiej dyskusji (na rezultatach).
• Przedstawienie gotowych materiałów bez wymiany myśli oraz informacji.	• Dochodzenie do wspólnych wniosków; proces tworzenia wspólnych materiałów lub koncepcji.
• Mam „produkt” do sprzedania i musisz go kupić (nie ważne, czy ci się kiedykolwiek przyda).	• Prowadzi do zastosowania omawianych kwestii, do praktycznego wykorzystania.
• Kontrast, przepaść: Prowadzący – Widzowie (bierni słuchacze).	• Uczestnicy są aktywni (także prowadzący jest częścią grupy). • Dyskusja prowadzi do wzajemnego poznania się uczestników grupy, zbliżenia się.

Istota, esencja, eidos (εἶδος) – w istota ma być samym sednem rzeczy, ich prawdziwą naturą, wiedzą, która wydaje się osiągalna, jeśli tylko jeszcze trochę wgłębimy się w poznanie świata. W prostszej wersji istota bytu to to, co sprawia, że jest taki jaki jest, albo że w ogóle jest.

NOTATKI:



NOTATKI:

SPOTKANIE 10:

PRZYGOTOWANIE NOWYCH PROWADZĄCYCH GRUPY DOMOWE

CELE SPOTKANIA:

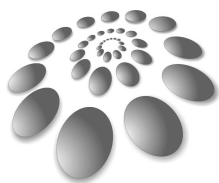
1. Poznanie roli asystenta w działaniu grup domowych.
2. W jaki sposób można rozpoznać (dokonać wyboru) asystenta.
3. Jak przygotować asystenta do prowadzenia grupy domowej.
4. Poznanie etapów wysyłania asystenta do służby.
5. Zrozumienie tego, że bez asystenta oraz przygotowania go do służby nie będzie pomnożenia się grupy domowej.

SZKIC SPOTKANIA:

1. Wybór asystenta lidera (prowadzącego) grupy:
 - a. ważność asystentów,
 - b. wymagania, jakie musi spełniać asystent lidera grupy domowej,
 - c. proces wyboru asystenta,
 - d. kogo wybrać, gdy żaden wybór nie jest oczywisty?
2. Przygotowanie asystenta do prowadzenia grupy
 - a. zaangażuj swojego asystenta we wszystkie aspekty swojej służby,
 - b. oceniaj swojego asystenta,
 - c. módl się za swojego asystenta i razem z nim.
3. Wysyłanie asystenta do służby:
 - a. przekazuj wizję swojemu asystentowi,
 - b. przekazuj swojemu asystentowi coraz więcej zadań i odpowiedzialności,
 - c. poślij swojego asystenta do założenia nowej grupy domowej,
 - d. rozpocznij następny proces przygotowania kolejnego asystenta.

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Uzasadnij ważność wyboru asystenta lidera grupy domowej.
2. Jakie wymagania musi spełniać asystent? Jakich cech ty szukał(a)byś u potencjalnego lidera?
3. Jakie są kwalifikacje asystenta dla prowadzącego grupę komórkową?
4. Jeżeli wydaje się, że nikt w twojej grupie komórkowej nie posiada kwalifikacji na asystenta, jakie są konkretne sposoby, przy pomocy których mógłbyś budować przywódców w swojej grupie? Co powinieneś robić, by tak się stało?
5. Co zrobić, gdy nie widzisz w swojej grupie kandydata na asystenta?
6. Co zrobiłbyś, gdybyś na podstawie modlitwy wybrał swojego asystenta, a on by odmówił?
7. Jakie są etapy wysyłania asystenta do służby?



I. WYBÓR ASYSTENTA LIDERA (PROWADZĄCEGO) GRUPY

NOTATKI:

A. Ważność asystentów

Ostatecznym celem grupy domowej jest pomnażanie się poprzez wyposażanie członków grupy i wysyłanie ich do służby. Grupa domowa nie może się jednak pomnożyć, jeżeli ktoś nie podejmie się prowadzenia nowej grupy, która ma powstać.

Proces zakładania zborów, którego istotną częścią są grupy domowe, załamie się bez nowych liderów, którzy mieliby poprowadzić nowe grupy.

Gdzie możemy znajdować nowych prowadzących? Wewnątrz samych grup domowych! Jednym z pierwszych zadań prowadzącego grupę jest wybranie, w oparciu o modlitwę, swojego asystenta i przygotowanie go do prowadzenia nowej grupy.

B. Wymagania, jakie musi spełniać asystent lidera grupy domowej

Liderzy grup domowych mają powierzać nauczanie Chrystusa „ludziom godnym zaufania, którzy będą zdolni i innych nauczać” (2 Tm 2:2). Są to ludzie, którzy nie tylko mogą zostać przywódcami, ale są w stanie także powtarzać cały ten proces wyboru i przygotowania kolejnych liderów.

Każdy dojrzały prowadzący powinien odznaczać się trzema cechami: charakterem, doświadczeniem i umiejętnościami. Na początku rozpoznanie w kimś właściwego charakteru, nastawienia serca oraz powołania jest konieczne, aby rozpocząć przygotowywanie go do prowadzenia grupy. Umiejętności i doświadczenie przychodzą z czasem.

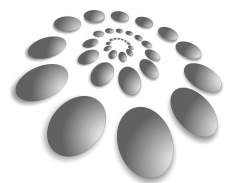
Asystent powinien wzrastać w chrześcijańskim charakterze według listy kwalifikacji podanych dla starszych i diakonów z 1 Tm 3:2-12. Celem naszego poszukiwania nie jest osoba doskonała, lecz taka, która gorliwie dąży do wzrostu w tych dziedzinach.

[Więcej informacji, patrz na stronę 27: Spotkanie 4: Zasady przywództwa - rola lidera jako mentora]

C. Proces wyboru asystenta:

1. Modlitwa o prowadzenie i mądrość od Ducha Świętego, poprzedzająca podjęcie decyzji w tej sprawie,
2. Odpowiednia pora; lider musi mieć wystarczająco dużo czasu na obserwację i poznanie członków grupy.
3. Z drugiej strony nowy prowadzący nie może być wybrany w ostatniej chwili.
4. Lider musi spędzać z asystentem dużo czasu, aby mógł uczyć go i pomagać mu wzrastać w zdobywaniu umiejętności i doświadczenia w prowadzeniu grupy.

D. Kogo wybrać, gdy żaden wybór nie jest oczywisty?



NOTATKI:

II. PRZYGOTOWANIE ASYSTENTA DO PROWADZENIA GRUPY

A. Zaangażuj swojego asystenta we wszystkie aspekty swojej służby:

1. Bądź przykładem, dawaj okazję do obserwowania siebie w działaniu.
2. Wszystko, co dotychczas robiłeś sam w związku z grupą domową, teraz musisz starać się robić wspólnie ze swoim asystentem.
3. Wyjaśniaj to, co robisz, aby być pewnym, że asystent rozumie cel waszego działania i jest w stanie przekazać go później innym.
4. Angażuj swojego asystenta w przygotowanie i prowadzenie każdego spotkania grupy domowej; omawiaj z nim to, co zamierzasz zrobić na spotkaniu.
5. Następnie razem planujcie kolejne spotkania.
6. Omawiajcie problemy, jakie mogły pojawić się w czasie spotkania grupy.
7. Wprowadzaj swojego asystenta w zrozumienie szerszego obrazu filozofii służby grup domowych; omawiaj z nim cele w sferze zakładania zborów i wyjaśniaj, jaką rolę odgrywają w tym grupy domowe; pomagaj mu zrozumieć cykl życia grupy; omawiajcie też to, w jakiej fazie znajduje się obecnie wasza grupa.

Proces angażowania asystenta wymaga znacznej inwestycji twojego czasu i wysiłku. Pamiętaj jednak, że w procesie czynienia uczniów nie ma drogi na skróty. Poświęcanie się dla dobra innego wierzącego wymaga oddania się, wytrwałości i mnóstwa pomocy i umocnienia płynącego od Ducha Świętego.

B. Oceniaj swojego asystenta:

1. Omawiaj z nim to, co potrafi on robić dobrze (będzie to dla niego zachętą i potwierdzeniem jego powołania do bycia liderem).
2. Rozmawiaj z nim (z miłością) o tych dziedzinach, w których potrzebuje się rozwijać i wzrastać.
3. Nie poprzestawaj na wskazywaniu problemów, ale także wskazuj na możliwości pozbycia się ich.
4. Rozmawiaj także o swoich słabych i mocnych stronach; pamiętaj, że podstawą prowadzenia potencjalnego lidera jest relacja.
5. Dawaj mu poznać wartość pracy zespołowej.

C. Módl się za swojego asystenta i razem z nim.

III. WYSYŁANIE ASYSTENTA DO SŁUŻBY

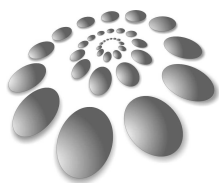
A. Przekazuj wizję swojemu asystentowi

B. Przekazuj swojemu asystentowi coraz więcej zadań i odpowiedzialności

C. Poślij swojego asystenta do założenia nowej grupy domowej

Gdy zbliża się czas pomnożenia grupy, omów ze swoim asystentem ogólną strategię dla jego nowej grupy. Jakie są jego cele w sferze zakładania zboru i w jaki sposób nowa grupa pasuje do szerszej strategii służby.

W ostatnim miesiącu przed pomnożeniem się grupy pierwotnej przekaz całkowicie służbę swojemu asystentowi. Dzięki temu członkowie grupy będą



mieli zaufanie do niego jako nowego prowadzącego, kiedy z jednej grupy powstaną dwie.

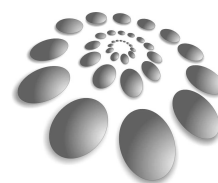
„Nie porzucaj” go, bądź w pobliżu, gotowy udzielać mu pomocy i zachęty w prowadzeniu jego nowej grupy.

D. Rozpocznij następny proces przygotowania asystenta

Twoja pierwotna grupa po podzieleniu zaczyna znowu aktywnie wychodzić do ludzi i pozyskiwać nowych członków.

W związku z tym potrzebne jest powtarzanie całego procesu znajdowania przywódców, praktycznego uczenia ich oraz posyłania do służby, który jest skuteczną metodą zakładania nowych grup, przyprowadzania ludzi do Pana i wypełniania w ten sposób Wielkiego Posłannictwa.

NOTATKI:



NOTATKI:

SPOTKANIE 11:

POMNAŻANIE SIĘ GRUP DOMOWYCH

CELE SPOTKANIA:

1. Zrozumienie tego, że przez pomnażanie się grup domowych możemy wypełnić Wielki Nakaz Misyjny.
2. Poznanie kroków prowadzących do pomnożenia się grup domowych.
3. Umiejętność rozpoznawania problemów i barier uniemożliwiających pomnożenie się grupy.
4. Znajdowanie sposobów usunięcia tych przeszkód.

SZKIC SPOTKANIA:

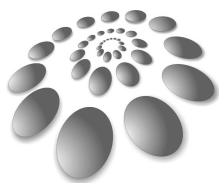
1. Cel pomnażania się grup domowych.
2. Proces „naturalnego” pomnażania się grup:
 - a. analogia do biologicznego pomnażania się przez podział,
 - b. klucz podziału grupy według naturalnych więzi w grupie,
 - c. koki prowadzące do pomnożenia się grupy:
3. Bariery na drodze do pomnożenia się grupy.

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Jaki jest ogólny cel pomnażania się grup domowych?
2. Jakie są analogie między biologicznym pomnożeniem się komórek a pomnożeniem się grupy?
3. Według jakiego klucza może odbywać się podział grupy?
4. Opisz kroki prowadzące do pomnożenia się grupy?
5. Jakie mogą pojawić się przeszkody na drodze do pomnożenia się grupy?

ZASTOSOWANIE/ĆWICZENIE PRAKTYCZNE:

1. Podaj swoje propozycje rozwiązania potencjalnych problemów/przeszkód na drodze do pomnożenia się grupy.



I. CEL POMNAŻANIA SIĘ GRUP DOMOWYCH

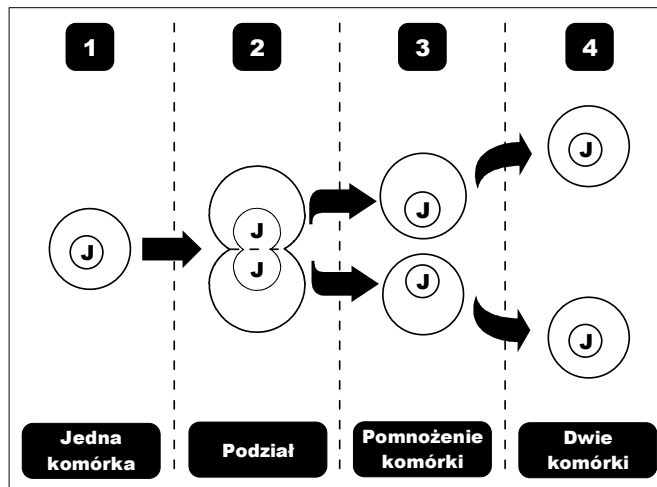
Naszym ostatecznym celem w służbie grup domowych jest wypełnienie Wielkiego Nakazu Misyjnego. Metodą realizacji tego celu są grupy domowe, które głoszą Ewangelię, czynią wierzących uczniami Jezusa, przygotowują przywódców i pomnażają się. Grupy domowe, które się pomnażają, mogą zostać wykorzystane do wzmocnienia istniejącego Kościoła lub zakładania nowych zborów. Pomnażające się grupy domowe umożliwiają nie tylko zakładanie nowych zborów, ale także pomagają w powstawaniu i rozwoju ruchu zasiewania kościołów aż do nasycenia w jakimś regionie lub narodzie.

Pomnożenie jest kulminacją wielu miesięcy wysiłku i pracy w grupie domowej. Jest ważnym wydarzeniem dla grupy, do którego trzeba zachęcać i które trzeba świętować. Choć istnieje wiele rzeczy, które prowadzący powinien zrobić, by przygotować grupę do pomnożenia, najważniejszą jest po prostu ufać Bogu, że poprowadzi grupę tak, aby się podwoiła. Poprzez moc i prowadzenie Ducha Świętego pomnażanie będzie procesem, który będzie się dokonywał ciągle i na nowo w grupach domowych.

II. PROCES „NATURALNEGO” POMNAŻANIA SIĘ

A. Biologiczne pomnażanie się

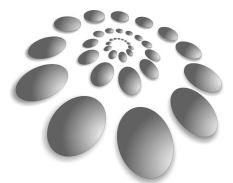
1. Komórki pomnażają się poprzez proces wzrostu i podziału.



J = jądro komórki

2. Pomnażanie się grup domowych dokonuje się w sposób podobny do biologicznego pomnażania się komórek. Każda grupa ma prowadzącego, który stwarza grupie odpowiednie warunki, by mogła wzrastać i „karmić się”.
3. Jeżeli grupa nie otrzymuje pokarmu i nie rozwija się (oznacza to duchowe wzrastanie i służbę ewangelizacji), nie będzie się powiększać. Prowadzący jest dla grupy przykładem wychodzenia do ludzi z Ewangelią; naucza na ten temat i zachęca do tego. Wynikiem tego są nowi ludzie w grupie.
4. Gdy grupa dojrzeje, jej prowadzący zaczyna także pracować z asystentem. Kiedy asystent będzie gotowy do prowadzenia własnej

NOTATKI:



NOTATKI:

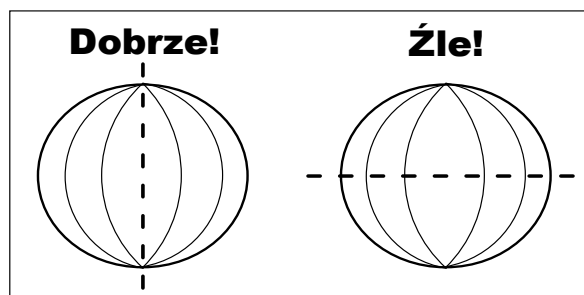
grupy, pierwotna grupa pomnoży się i powstaną dwie. Każda grupa ma swojego lidera i może od nowa zacząć proces wzrastania i pomnażania się.

B. Klucz podziału

Ilustracja: „Dzielenie pomarańczy”

Lider musi rozpoznać tworzące się grupki przyjaciół (trzech, czterech lub pięciu osób) i podzielić grupę według tych naturalnych więzi.

Prowadzący może zaplanować formowanie się tych podgrup poprzez narysowanie diagramu relacji między ludźmi.

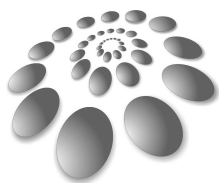


C. Kroki prowadzące do pomnożenia się grupy

Pomnożenie się grupy domowej jest działaniem celowym.

1. Przygotowanie się z góry na pomnożenie się grupy
 - a. Aby zapewnić właściwe warunki do wzrastania i pomnożenia się grupy domowej, prowadzący powinien:
 - b. stale przedstawiać członkom grupy wizję, że ich grupa pomnoży się,
 - c. zachęcać członków grupy, by dzielili się Ewangelią z niewierzącymi wśród swoich znajomych, potem planować wspólne działania ewangelizacji celowej (nakierowanej na ludzi obcych); bez wzrostu liczbowego nie będzie potrzeby pomnożenia,
 - d. stworzyć warunki, w których między wierzącymi dokonuje się czynienie uczniami Jezusa; bez duchowego wzrostu potrzeba pomnożenia nie będzie jasno zrozumiana,
 - e. prowadzić i przygotowywać swojego asystenta, a gdy zbliża się czas pomnożenia, asystent musi (przy pomocy prowadzącego) przygotować ogólny cel (strategię) dla swojej nowej grupy oraz plan przynajmniej kilku pierwszych spotkań,
 - f. zaplanować zbliżoną datę pomnożenia.
2. Pomnożenie się grupy domowej

Za każdym razem, gdy zaczyna spotykać się nowa grupa, w naturalny sposób pojawiają się wątpliwości, obawy i niepewność. Trzeba przy tym pamiętać, że nowa grupa będzie się różnić od poprzedniej. Nie należy



oczekiwać, że wszystko będzie tak samo, jak w pierwotnej grupie. Duch Święty pragnie działać poprzez życie wierzących w nowej grupie w wyjątkowy, szczególny sposób.

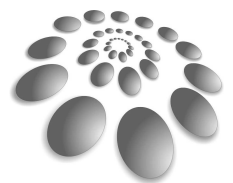
NOTATKI:

III. BARIERY NA DRODZE DO POMNAŻANIA SIĘ

Bardzo niewiele grup pomnożyłoby się, gdybyśmy zostawili je same sobie. Ludzie chcą zostać razem. Pomnożenie się jest postrzegane jako wydarzenie potencjalnie bolesne. Ludzie rzadko uświadamiają sobie, że grupa, która koncentruje się na sobie i własnych potrzebach, popada w stagnację lub umiera po ok. dwóch latach.

BARIERY NA DRODZE DO POMNAŻANIA SIĘ

PROBLEM	PROPOZYCJE ROWIAZANIE PROBLEMÓW
Grupa nie rozumie ważności pomnożenia się.	- Prowadzący grupę musi nie tylko przedstawić wizję pomnożenia, ale także wyjaśniać <u>dlaczego</u> jest ono ważne. - Członkowie grupy muszą rozumieć korzyści płynące z pomnożenia dla grupy i Królestwa Bożego.
Grupa rozumie potrzebę pomnożenia się, ale jej członkowie czują się dobrze ze sobą i nie chcą się podzielić.	- Módl się, żeby Duch Święty dał ci mądrość dla zrozumienia swojej grupy i swojej szczególnej sytuacji. - Podkreślaj ważność pomnożenia i wyjaśnij, że jest to następny krok w naturalnym rozwoju życia grupy. - Pokazuj, że pomnożenie się jest posłuszeństwem Bożemu przykazaniu: „Idźcie i czyńcie uczniami...” (Mt.. 28:19). Dzięki temu twoja grupa może odegrać ważną i aktywną rolę w wypełnieniu Wielkiego Nakazu Misyjnego. - Módl się o podział grupy według naturalnych linii, przy wykorzystaniu koncepcji grupek.
Nie ma asystenta.	- Po pierwsze, prowadzący grupę domową musi przeznaczyć czas na modlitwę, prosząc Ducha Świętego, by dał mu mądrość w kwestii tego, kogo wybrać. - Następnie musi z namysłem dokonać wyboru i zacząć uczyć i przygotowywać asystenta. - Wykorzystaj naturalne grupki w swojej grupie domowej, by rozpoznać naturalnie wyłaniających się przywódców. Módl się za tych ludzi jako potencjalnych prowadzących dla nowych grup domowych.
Nie można osiągnąć zgody co do tego, kto ma być w której grupie.	- Jeżeli twoja grupa posiada kilka naturalnych grupek, zastanów się nad wykorzystaniem jednej lub kilku z nich do rozpoczęcia nowej grupy. Weź pod uwagę linie naturalnych więzi między ludźmi w grupie. - Poproś każdego członka grupy, by modlił się i prosił Ducha Świętego o jasne pokazanie mu, w której grupie ma być. - Przeprowadźcie szczerą dyskusję w grupie domowej, by odkryć powody braku jedności w tej decyzji.
Członkowie grupy domowej uważają, że asystent nie jest jeszcze gotowy do prowadzenia nowej grupy.	- Poczekaj z rozpoczęciem nowej grupy, aż będzie gotowy. - Zaangażuj go we WSZYSTKIE aspekty służby. - Niech asystent w coraz większym stopniu prowadzi służbę w waszej grupie. - Ustal nową datę rozpoczęcia nowej grupy przez asystenta i staraj się o jego rozwój duchowy, rozwój jego umiejętności i charakteru.



NOTATKI:

SPOTKANIE 12:

KOŚCIÓŁ DZIAŁAJĄCY W OPARCIU O GRUPY DOMOWE (WEDŁUG KURSU OMEGI)

CELE SPOTKANIA:

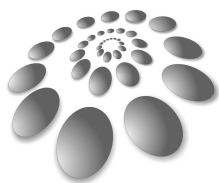
1. Jak planować i wprowadzić w życie służbę grup domowych w istniejącym zborze.

SZKIC SPOTKANIA:

1. Wprowadzenie.
2. Analiza:
 - a. Wizja
 - b. Oddanie
 - c. Istniejące służby
 - d. Tradycja kontra nowe idee
 - e. Miejsce spotkań
 - f. Przywództwo
3. Planowanie i realizacja planu
 - a. **Krok 1:** Buduj wizję służby obejmującą grupy domowe oraz zacznij dzielić się nią z członkami zboru.
 - b. **Krok 2:** Wybierz prowadzących i przygotuj ich.
 - c. **Krok 3:** Rozpocznijcie nowe grupy domowe.
 - d. **Krok 4:** Obserwujcie służbę grup domowych i w razie potrzeby korygujcie ją.

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Biorąc pod uwagę wszystkie korzyści płynące z grup domowych w takich dziedzinach jak: wspólnota, czynienie uczniami Jezusa, ewangelizacja i rozwój przywódców, dlaczego nie mogłyby one być wykorzystywane w każdym Kościele?
2. Załóżmy, że jakiś zbor postanowił zacząć wykorzystywać grupy domowe. Jak można uniknąć „rywalizacji” między istniejącymi już służbami ewangelizacji i czynienia ludzi uczniami Jezusa?
3. Dlaczego ważne jest posiadanie mentora dla prowadzących grupy domowe w Kościele? Jaka jest jego rola i obowiązki?
4. Dlaczego należy rozpocząć od grupy domowej składającej się z przyszłych liderów grup domowych, zanim zaczną się spotkania nowych grup domowych? Jaka korzyść płynie z zaangażowania przywódców zboru w taką grupę dla prowadzących?
5. Jaki jest ogólny cel wykorzystywania grup domowych w strukturze istniejącego zboru?
6. Jak zmienić strukturę istniejącego zboru, aby wprowadzić strukturę grup domowych?
7. Jaki wpływ mogą mieć grupy domowe na już istniejące służby w zborze?
8. Opisz poszczególne kroki planowania wprowadzenia grup domowych do istniejącego zboru.



WPROWADZENIE

NOTATKI:

Celem ruchu zakładania nowych zborów jest wypełnienie Wielkiego Nakazu Misyjnego i ostatecznie dotarcie do „krańców ziemi” (Dz 1:8) z Dobrą Nowiną o Chrystusie. Wspólnota, czynienie uczniami Jezusa i ewangelizacja w grupach domowych stanowią „bloki budulcowe”, których potrzebuje istniejący Kościół, aby założyć wiele nowych zborów. Zbory, które mają wizję pomnażania mogą wykorzystać grupy domowe nie tylko do zakładania nowych zborów-córek, ale także do wprowadzenia odnowy i wzrostu własnego Kościoła.

Grupy domowe w istniejącym zborze umożliwiają jego członkom pogłębianie i wzmacnianie więzi między sobą i przez to wypełnianie biblijnego nakazu wzajemnej miłości (J 13:34-35) oraz noszenia swoich ciężarów (Ga 6:2), dalej rozpoznawanie swoich darów duchowych, rozwijanie ich poprzez korzystanie z nich, angażowanie się w służbę ewangelizacji i czynienia uczniami (inaczej niż w tradycyjnym zborze, w którym większa część służby jest prowadzona przez jedynie kilku, często przepracowanych, przywódców).

Grupy umożliwią rozpoznawanie nowych liderów spośród członków zboru oraz ich rozwój. Ponadto, w rezultacie aktywnej ewangelizacji prowadzonej przez grupy, zbór będzie wzrastał licznie.

Wykorzystanie grup domowych w istniejącym zborze często zmienia jego dotychczasową służbę. Przywódcy zboru odgrywają w tym procesie zasadniczą rolę. Powinni oni szukać prowadzania Ducha Świętego i zgodnie z nim nakreślić pewien plan działania.

Zanim do niego przystąpią, trzeba najpierw omówić i modlić się o kilka kwestii.

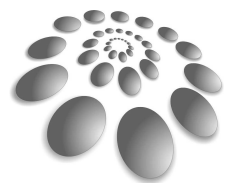
I. ANALIZA

Wyobraźmy sobie taką sytuację: pewien chrześcijanin mający wcześniejsze doświadczenie w zakładaniu zborów poprzez grupy domowe chciałby wprowadzić je w swoim rodzimym zborze. Musiałby najpierw spędzić jakiś czas z pastorem (pastorami) i przywódcami tego zboru, by wyjaśnić im koncepcję i korzyści płynące z wykorzystania grup domowych, a także omówić niektóre kwestie (zamieszczone poniżej) mogące mieć wpływ na ich decyzję w tej sprawie.

A. Wizja

Jaką wizję mają przywódcy dla zboru? Czy grupy domowe mogłyby przyczynić się do wsparcia i umocnienia tej wizji? Czy zbór chce stawać się coraz większy, czy chce zakładać nowe zbory-córki albo wysłać niektórych swoich członków (jako zespoły misyjne) także do innych miast?

Przywódcy zboru powinni zdecydować, jaka będzie wizja służby grup domowych oraz strategia ich działania, biorąc pod uwagę to, jak wiąże się ona z ogólną wizją służby zboru.

B. Oddanie

NOTATKI:

Jednym z najważniejszych czynników, które mogą zdecydować o sukcesie lub niepowodzeniu grup domowych w istniejącym zborze, jest poziom oddania jego przywódców.

Powinni oni rozumieć, że grupa domowa nie jest po prostu małą grupą, w której ludzie spotykają się na studium Biblii. Oczywiście, studium Biblii będzie częścią spotkań tej grupy, ale nie taki jest to jej główny cel. A jest nim doświadczanie tego, czym jest Kościół w działaniu (w uwielbieniu, wzajemnym budowaniu się, służeniu sobie i innym, głoszeniu Ewangelii).

Czy przywódcy zboru są gotowi na takie podejście do służby tych grup? Będzie istniała potrzeba pewnej elastyczności z ich strony, gotowość na zmiany, które grupy domowe wprowadzą do funkcjonowania zboru.

C. Istniejące służby

Trzeba dokładnie rozważyć wpływ, jaki grupy domowe mogą mieć na obecne służby w zborze. Mogą je uzupełniać, ale niekiedy powstaje niebezpieczeństwo wzajemnego „rywalizowania”.

Liderzy prowadzący dotychczasowe służby mogą poczuć się „zagrożeni” przez grupy domowe. Aby tego uniknąć, należy omówić wykorzystanie grup domowych z prowadzącymi każdą służbę w zborze, aby dowiedzieć się, co myślą na ten temat.

Należy sobie zadać następujące pytania: czy istnieją obszary potencjalnego konfliktu? Czy niektóre z istniejących służb powinno się zmienić lub nawet ich zaprzestać, jeżeli wprowadzi się grupy domowe?

D. Tradycja kontra nowe idee

Dla niektórych ludzi w istniejącym zborze koncepcja grup domowych może wydać się czymś obcym i nieco przerażającym. Potrzebują oni czasu, aby przekonać się co do korzyści płynących z ich wprowadzenia.

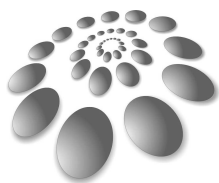
Trzeba zrobić wszystko, aby w przedstawianiu nowego spojrzenia na pewne kwestie, uniknąć ostrej konfrontacji oraz zanegowania wszystkiego, co „stare”. Wzajemna miłość oraz pokora powinny przyświecać każdej decyzji i działaniu.

E. Miejsce spotkań

Niezależnie od tego, ile grup będzie na początku, każda z nich będzie potrzebowała miejsca na cotygodniowe spotkania.

Przywódcy muszą zastanowić się nad miejscami spotkań pierwszych grup zwłaszcza w świetle tego, że o wiele więcej grup powstanie w następnych kilku latach.

Warto zadać sobie pytanie już na początku: gdzie będą spotykać się nowe grupy przy założeniu, że będą one wzrastać i pomnażać się?



F. Przywództwo

Na początku przywódcy zboru będą musieli dokonać wyboru prowadzących grupy (to, czym się przy tym kierować, zostało omówione wcześniej; patrz: Spotkanie 4 oraz 10).

Struktura opieki nad grupami domowymi powinna zostać ustalona od początku spotkań grup domowych (patrz: Spotkanie 14).

Pamiętaj, że na początku nie można planować więcej grup, niż wynosi liczba prowadzących.

Niektóre Kościoły zaczynają od podzielenia wszystkich na grupy, inne natomiast rozpoczynają jedynie z ludźmi zainteresowanymi tego typu służbą.

Jeżeli przywódcy zboru skierują zaproszenie do wszystkich zainteresowanych, mogą znaleźć się w kłopotach, jeśli okaże się, że zgłosi się więcej ludzi, niż można stworzyć grup ze względu na brak prowadzących.

Wszystkie powyższe punkty należy wziąć pod uwagę, gdy zbór zastanawia się nad wykorzystaniem grup domowych. Decyzja ta będzie miała głęboki wpływ na członków zboru, dlatego nie powinna być podejmowana w pośpiechu.

Jeżeli Duch Święty potwierdza wykorzystanie grup w istniejącym zborze, wtedy jego przywódcy powinni pójść za tym głosem i nie zważając na ewentualne przeszkody, zaplanować ich założenie i prowadzenie.

NOTATKI:

II. PLANOWANIE I REALIZACJA PLANU

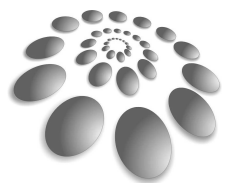
Każdy plan opracowany dla służby grup domowych będzie wyjątkowy, gdyż będzie odzwierciedlał cechy szczególne danej społeczności. Choć mogą różnić się co do szczegółów, istnieją pewne kroki, które trzeba zaplanować, a potem zrealizować, aby wprowadzić tego rodzaju służbę.

A. Krok 1 – Buduj wizję służby obejmującą grupy domowe oraz zacznij dzielić się nią z członkami zboru

Pastor (pastorzy) i przywódcy zboru muszą rozumieć cel służby grup domowych, ich funkcje oraz korzyści płynące z ich wykorzystania dla danej społeczności. Powinni umieć też wyjaśnić je innym i zaszczebiać im tę wizję.

W modlitwie należy przemyśleć ogólną strategię służby. W jaki sposób grupy domowe będą pasować do wizji i celów zboru? Czy będą wykorzystane jedynie do tego, by wspierać pewne służby, np. czynienie uczniami Jezusa lub ewangelizacji w zborze? Czy zbór chce założyć jeden lub więcej nowych zborów? Czy chce wysłać zespoły misjonarzy, by rozpoczynali służbę grup domowych w innych miejscach?

Ogólna strategia będzie wskazywać na kierunki służby grup i sposób rozwoju ich wzajemnych kontaktów.



NOTATKI:

B. Krok 2 – Wybierz prowadzących i przygotuj ich

C. Krok 3 – Rozpocznijcie nowe grupy domowe

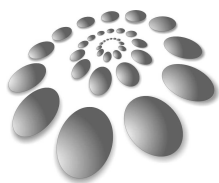
Po kilku miesiącach spotkań grupy domowej dla prowadzących, powinni oni zacząć planowanie rozpoczęcia swoich grup domowych. Kiedy i gdzie będzie spotykać się każda grupa? Zakładając, że niektórzy ludzie ze zboru wyrazili zainteresowanie udziałem w grupie, w jaki sposób i kto będzie decydował, do której grupy będą należeć?

Istnieje konieczność poczynienia wielu wstępnych przygotowań przed pierwszym spotkaniem nowej grupy domowej. Mentor prowadzących grupy domowe powinien pomagać każdemu z nich w przygotowaniu tego pierwszego, ważnego spotkania.

D. Krok 4 – Obserwujcie służbę grup domowych i w razie potrzeby korygujcie ją.

Przywódcy zboru powinni od czasu do czasu przeprowadzać analizę postępów grup domowych. Podobnie jak w przypadku każdej służby, mogą być potrzebne korekty w początkowych planach i pomysłach.

Bądźcie otwarci na prowadzenie Ducha Świętego i stale módlcie się za grupy i ich prowadzących, aby Bóg posługiwał się nimi w budowaniu swego Kościoła, w wypełnieniu swoich celów i zamierzeń.



SPOTKANIE 13:

RÓŻNE SPOSOBY WYKORZYSTANIA GRUP DOMOWYCH

CELE SPOTKANIA:

1. Jakie są modele służby grup domowych.

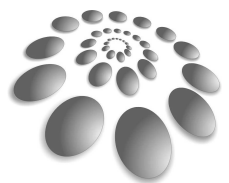
SZKIC SPOTKANIA:

1. Opracowanie strategii służby grup domowych
 - a. Model 1: Istniejący Kościół/zbór zaczyna korzystać z grup domowych
 - b. Model 2: Zakładanie nowego Kościoła/zboru w oparciu o grupy domowe

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Opisz modele służby grup domowych.
2. Jaka jest różnica między nimi?
3. Jakie mogą być rezultaty wykorzystania tych modeli w służbie Kościoła i w jego dalszym działaniu?

NOTATKI:



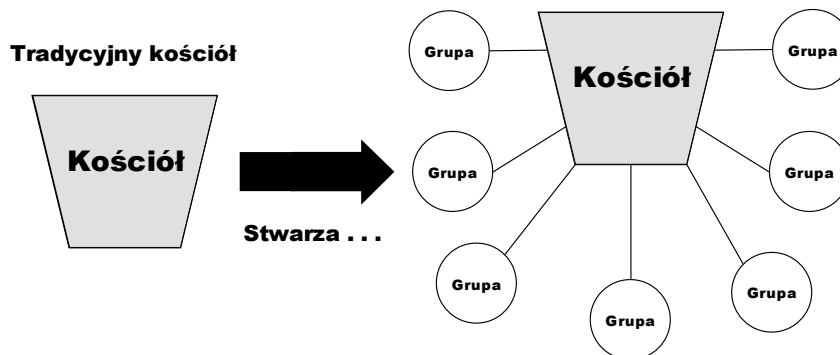
NOTATKI:

I. OPRACOWANIE STRATEGII SŁUŻBY GRUP DOMOWYCH

Jedną z głównych korzyści płynących z grup domowych jest to, że mogą być one wykorzystane w różny sposób. Istnieje kilka modeli służby grup domowych. Oto dwa z nich:

- A. **Model 1:** Istniejący Kościół/zbór zaczyna korzystać z grup domowych [Patrz: Spotkanie 12]

GRUPY DOMOWE DODANE DO KOŚCIOŁA/ZBORU



Istniejący zbór przekształca się w Kościół działający w oparciu o grupy domowe.

Zanim do tego dojdzie należy zadać sobie kilka fundamentalnych pytań, aby rozpoznać fundament, na którym chcemy budować.

Po pierwsze warto dokonać oceny tego, co robiliśmy do tej pory jako Kościół i dlaczego chcemy zmian. Jaki jest nasz cel? Co stanowi o wartości tego, co robimy?

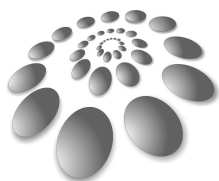
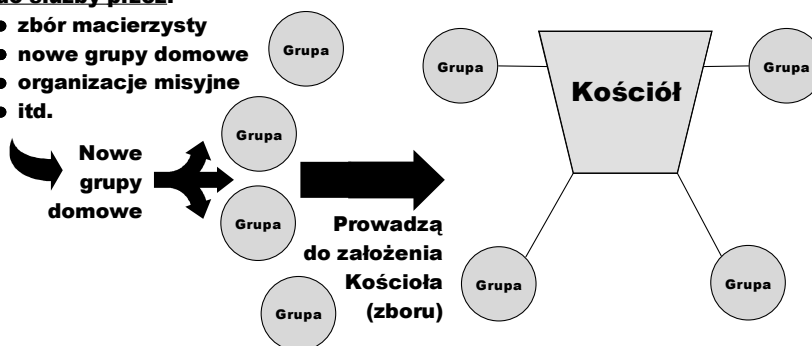
Trzeba pamiętać, że całkowita transformacja jest procesem, który może trwać do kilku lat, gdyż sedno zmian nie tkwi w samej strukturze, ale w sercach i umysłach ludzi tworzących Kościół – żywy organizm.

- B. **Model 2:** Grupy domowe, które zakładają nowy Kościół/zbór (w oparciu o grupy domowe)

GRUPY DOMOWE ZAKŁADAJĄ KOŚCIOŁ

Ludzie wysłani do służby przez:

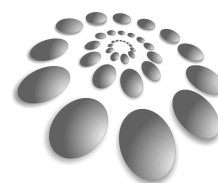
- zbór macierzysty
- nowe grupy domowe
- organizacje misyjne
- itd.



W tej sytuacji jedna lub kilka początkowych grup domowych wzrasta i pomnaża się, aż będą mogły założyć nowy Kościół/zbór. Kościół ten będzie dalej spotykał się w centralnym miejscu, w którym będą odbywały się nabożeństwa. Będzie w dalszym ciągu korzystał ze służby grup domowych w celu ewangelizacji, czynienia uczniami i stałego wzrostu Kościoła. Może wprowadzić tradycyjne „programy” służby, takie jak szkoła niedzielna, służba kobiet, klub dla dzieci itd.

Zasadnicza zmiana nie dotyczy organizacji ani struktury (bo te można dostosowywać w zależności od potrzeb), ale zrozumienia tego, czym jest Kościół, jaki jest Boży pogląd odnośnie wykorzystania całego Kościoła w zrealizowaniu swojego odwiecznego planu dla świata.

NOTATKI:



NOTATKI:

SPOTKANIE 14:

OPIEKA NAD GRUPAMI DOMOWYMI

CELE SPOTKANIA:

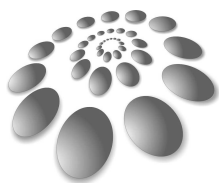
1. Umotywowanie każdego uczestnika kursu do opracowania struktury opieki, która będzie konieczna w jego służbie grup domowych.

SZKIC SPOTKANIA:

1. Ważność opieki nad grupami domowymi
2. Struktura opieki:
 - a. koordynator,
 - b. opiekun.
3. Struktury opieki dla różnych modeli służby grup domowych
 - a. Model 1: Istniejący Kościół/zbór zaczyna korzystać z grup domowych,
 - b. Model 2: Grupy domowe, które zakładają nowy Kościół/zbór.
4. „Zasada dwunastu”.

PROPOZYCJE PYTAŃ DO DYSKUSJI:

1. Wyjaśnij potrzebę jakiegoś rodzaju struktury opieki w służbie grup domowych. Jakie są korzyści płynące z posiadania struktury opieki?
2. Dlaczego nie mielibyśmy pozwolić grupom robić wszystko to, co chcą?
3. Czym różni się rola opiekuna od roli koordynatora?
4. Czy koordynatorzy i opiekunowie mogą dalej być prowadzącymi grupy domowe?
5. Jakie zastosowanie struktury opieki znajdujesz w odniesieniu do Waszej służby grup domowych?
6. Jeżeli jesteś obecnie zaangażowany w służbę grup domowych i nie ma w niej nikogo, kto pełniłby rolę koordynatora, kogo mógłbyś poprosić o zostanie koordynatorem? Czy mógłbyś sam zastanowić się nad pełnieniem tej roli w jakimś punkcie w przyszłości?



I. OPIEKA NAD GRUPAMI DOMOWYMI

Wielu ludziom słowo „administracja” kojarzy się z nudną pracą papierkową i niepotrzebnymi utrudnieniami. Czasem kojarzona jest z władzą, hierarchią i kontrolą, a więc z czymś, czego ludzie chcą unikać w swojej służbie.

Administracja w formie struktury opieki nad grupami domowymi może jednak pomóc w jak najlepszym wykorzystaniu Bożych zasobów i umożliwić lepszą efektywność służby. Dlatego jest ona koniecznym aspektem służby grup domowych i jest absolutnie konieczna, aby powstał Ruch Zakładania Zborów.

W służbie grup domowych istnieje potrzeba „opiekunów”, którzy będą pomagać prowadzącym grupy przy pracy, która odbywa się w grupie domowej. „Opiekunowie” nie kontrolują i nie zmuszają liderów do działania według ich sposobów, wręcz przeciwnie - są oni dla nich źródłem mądrości i praktycznej rady. Mimo to sprawdzają pracę drugiej osoby i są odpowiedzialni za to, by została ona wykonana dobrze i na czas.

A. Ważność opieki

Niezależnie od tego, w jaki sposób grupy domowe będą wykorzystane w służbie, trzeba zastanowić się na tym, jaka będzie struktura opieki nad nimi. Oto kilka powodów potrzeby istnienia pewnego rodzaju opieki.

1. Koordynacja

Grupy prowadzą własną służbę, istnieje jednak potrzeba koordynacji, aby działania każdej grupy przyczyniały się do realizacji większego celu służby.

2. Przewodnictwo

Jednym z najważniejszych aspektów opieki jest to, że zapewnia ona troskę i wsparcie prowadzącym grupy domowe. Działania liderów prowadzących grupy poddawane są analizie, a w razie potrzeby korekcie. Ponadto opiekunowie otaczają prowadzących modlitwą, aby pomóc im w odkrywaniu Bożej woli i celów co do ich grup domowych.

3. Czynienie uczniami – uczenie odpowiedzialności i pomoc w dochodzeniu do dojrzałości w wierze.

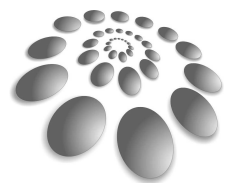
Struktura opieki może uchronić grupy domowe przed popadnięciem w przesadę, skrajności czy herezje. W grupie pozostawionej bez opieki może dochodzić do błędnej interpretacji i niewłaściwego nauczania Słowa Bożego.

II. STRUKTURA OPIEKI

Struktura opieki – choć ma w pewnym sensie charakter hierarchiczny - nie jest potrzebna po to, aby kontrolować służbę grup domowych, ale to po, by przygotowywać, wyposażać i posyłać grupy domowe do służby.

Ruch grup domowych kierowanych przez Ducha Świętego jest w rzeczywistości bardzo „niekontrolowany”, patrząc w kategoriach ludzkiej interwencji. Powinno

NOTATKI:



NOTATKI:

charakteryzować go wierne posłuszeństwo Bożych ludzi, oddających Mu całkowicie swoje życie, czas i talenty w służbie w grupach domowych i poprzez nie.

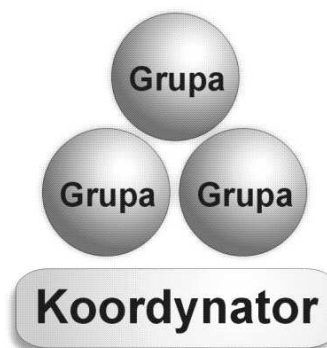
Typowa struktura opieki dla grup domowych składa się zazwyczaj z dwóch poziomów. Na pierwszym poziomie działają koordynatorzy, czyli osoby pracujące bezpośrednio z prowadzącymi grupy. Na drugim natomiast opiekunowie, którzy pracują głównie z koordynatorami.

A. Koordynator

Jego rolą jest przede wszystkim bycie nauczycielem i przewodnikiem (mentorem) dla prowadzących grupy.

Dziedziny, w jakie zaangażowany jest koordynator, to:

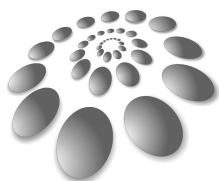
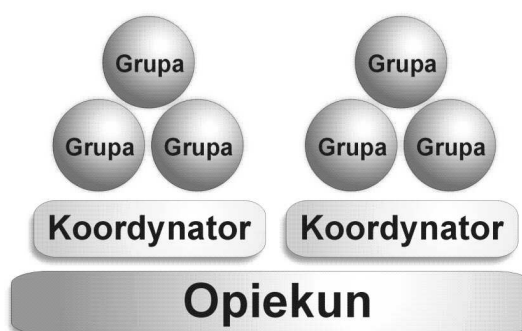
1. rozwiązywanie ewentualnych problemów w grupach; koordynator spotyka się regularnie z prowadzącymi grupy. Podczas tych spotkań prowadzący mogą zadawać pytania, omawiać problemy i uczyć się od siebie nawzajem na podstawie własnych doświadczeń,
2. dbanie o wzrost duchowy prowadzących grupy domowe,
3. pomoc w przygotowywaniu asystentów prowadzących grupy,
4. pomoc w opracowywaniu celów i planów służby oraz sprawdzanie ich wykonywania,
5. prowadzenie praktycznego przygotowania i nauczania prowadzących, aby kontynuować wyposażanie ich do służby,
6. odwiedzanie od czasu do czasu grup domowych,
7. modlitwa.



Koordynator, który chce się poświęcić opiece nad każdym prowadzącym, powinien być odpowiedzialny za najwyżej cztery lub pięć grup domowych.

A. Opiekun

Opiekun powinien mieć duże doświadczenie w służbie grup domowych i wcześniej sam powinien być prowadzącym grupę i koordynatorem. Opiekun interesuje się życiem i służbą każdego koordynatora, a także ogólnym kierunkiem służby grup domowych. Jest on mentorem dla koordynatorów.



Oto dziedziny służby opiekunów:

1. regularne spotkania z koordynatorami, podczas których koordynatorzy zdają relację z postępów i działań każdej z grup,
2. kształtowanie skoordynowanego działania wszystkich grup domowych dzięki posiadaniu większego obrazu służby,
3. prowadzenie, nauczanie i wyposażanie każdego koordynatora,
4. modlitwa za koordynatorów,
5. prowadzenie nabożeństw, które mają charakter wspólnego uwielbienia.

JEST INNA OPCJA NA TEMAT STRUKTURY OPIEKI. PATRZ NA STRONĘ 101, DODATEK 4: „OPIEKA GRUP DOMOWYCH POPRZEC UCZNIOSTWO”

NOTATKI:

III. STRUKTURY OPIEKI DLA RÓŻNYCH MODELI SŁUŻBY GRUP DOMOWYCH

A. Model 1: Istniejący Kościół/zbór zaczyna korzystać z grup domowych

W typowej sytuacji struktura opieki według tego modelu wyznacza role koordynatorów i opiekuna przywódcom Kościoła/zboru. Diakoni lub starsi mogą być koordynatorami, a pastor (lub zespół pastorski) pełnić rolę opiekuna. Gdy grupy będą wzrastać i pomnażać się, prowadzący grupy domowe zaczną pełnić rolę koordynatorów i ostatecznie opiekunów.

B. Model 2: Grupy domowe, które zakładają nowy Kościół/zbór

W takim przypadku struktura opieki będzie potrzebna na długo przed założeniem zboru. Taki model będzie wymagał przynajmniej koordynatora, który będzie sprawował opiekę nad działaniami poszczególnych służb grup domowych oraz będzie pomagał prowadzącym w koordynowaniu działań związanych z zakładaniem nowego zboru. Po jego założeniu, gdy grupy nadal będą wzrastać i pomnażać się, koordynatorzy mogą być nazywani „starszymi” lub „diakonami”.

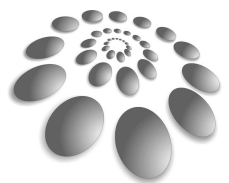
Możliwa jest też następująca struktura opieki.

Każde pięć grup domowych ma swojego koordynatora, a każdych pięciu koordynatorów ma swojego opiekuna. Jeżeli w Kościele/zborze będzie działać bardzo dużo grup, pojawi się potrzeba następnego poziomu mentorów, czasem nazywanych „pastorami grup domowych”, którzy będą pracować z opiekunami.

IV. ZASADA DWUNASTU

A. Co to jest „zasada dwunastu”?

1. „Zasadą dwunastu” nie jest skupianie się na liczbie, lecz na zasadzie mentoringu. Celem jest znalezienie 12 osób - liderów, z którymi będziesz utrzymywał relacje poprzez nauczanie, wyposażanie, zachęcanie itd.
2. Ta dwunastka stanowi grono przyjaciół. Motywacja zasady dwunastu brzmi: „Pomaganie przyjaciołom w osiągnięciu ich celów”.



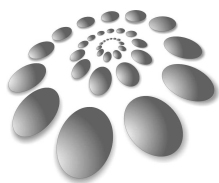
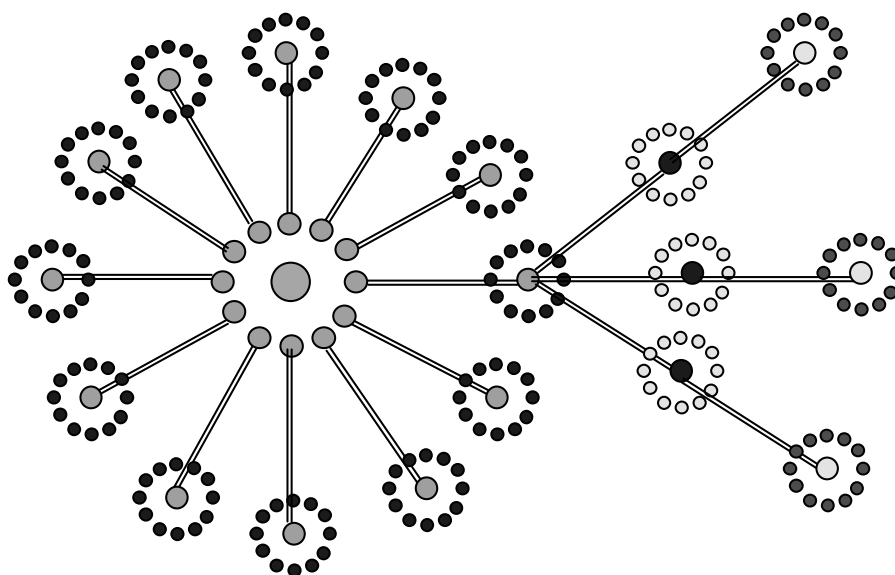
NOTATKI:

3. Ty, jako główny lider, będziesz często zadawać swojemu zastępcy (zastępcom/asystentom) takie pytania: „Jakie są twoje priorytety i cele?” oraz: „Jak mogę ci pomóc w ich osiągnięciu?”.
4. Zasady funkcjonowania „dwunastki” są podobne do tych, jakie mają miejsce na poziomie grupy domowej. Oczywiście zarządzanie kilkoma (kilkunastoma) grupami domowymi wiąże się z większą odpowiedzialnością i wymaga dodatkowych umiejętności, doświadczenia itd.
5. W twojej grupie „dwunastu” (jako głównego lidera) znajdują się tylko te osoby, które założyły własne grupy domowe. Kolejne kryterium (poza tymi omawianymi przez nas wcześniej) to lojalność jej członków oraz wierność wizji.
6. Kluczem do znalezienia „dwunastki” jest koncentracja na trójce. Twoim pierwszym celem powinno być uczenie trójki, a potem zachęcanie, aby te osoby znalazły swoje trzy osoby.

B. Korzyści płynące z „zasady dwunastu”

1. Relacje nigdy nie muszą być zrywane.
2. Jedną ze słabości służby grup domowych jest utrata kontaktu po ich pomnożeniu się. Stworzenie zaś „zasady dwunastu” sprawia, że nowo powstała grupa utrzymuje ciągły kontakt z macierzystą grupą domową. Lider grupy domowej „rodzi” nie tylko „dwie grupy”, ale całą ich sieć pod swoim przywództwem.
3. Źródło zapewniania pracowników jest stałe i potrzeby kadrowe są mniejsze.
4. Ściśle związana ze sobą grupa liderów wymaga znacznie mniej „pośredniego personelu zarządzania”. Kościoły będą potrzebowały pełnoetatowych pastorów, ale dzięki „zasadzie dwunastu” nie ma konieczności zwiększania liczby personelu.
5. Żaden potencjał nie jest ograniczony. Zgodnie z „zasadą dwunastu” każdy lider ma potencjał, aby stać się liderem dwunastu.

ILUSTRACJA: „ZASADA DWUNASTU”





DODATKI

NOTATKI:

DODATEK 1

ROZWIJANIE WIZJI NA MIARĘ BOGA PRZYPowieści SALOMONA 29:18; IV KS. MOJŻ. 13; 14:1-10, 20-24

KEN DUNKERLY

Podczas Lekcji 1, rozmawialiśmy o Bożej wizji dla Polski: o tym, że dająca świadectwo społeczność wierzących powinna być założona w zasięgu każdej osoby. Wszelka nasza postęga winna być prowadzona w świetle tej wizji. Innymi słowy, nasza służba, nasza wizja powinny odzwierciedlać myślenie „ostatecznego rezultatu Bożego działania i planu.”

Wszystko, co czynimy powinno odzwierciedlać Boże pragnienie, pasję i wizję.

Dlatego też chciałbym was zachęcić do rozwinięcia wizji na miarę Boga, a następnie opisanie jej na papierze.

W Biblii widzimy doskonały przykład wizji na miarę Boga, ale także dobry przykład wizji małej, słabej i zniechęcającej. Widzimy również ich rezultaty.

1. Przeczytaj Przypowieści Salomona 29:18. W niektórych wersjach angielskiej Biblii, wers jest tłumaczony jako: „Gdzie nie ma wizji, tam ludzie giną.” (Przypowieści Salomona 29:18 – Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne: „Gdzie nie ma objawienia, tam lud się rozpręga...”) Przedstaw ten wers swoimi słowami.

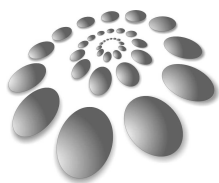
Co mówi nam ten wers o potrzebie Bożej wizji dla naszego obszaru, regionu, za który jesteśmy odpowiedzialni (kościół, region, województwo).

2. Przeczytaj IV Księga Mojżeszowa 13; 14:1-10, 20-24. Zauważ raporty złożone przez Kaleba i pozostałych 10 szpiegów. W jaki sposób wizja Kaleba różniła się od wizji pozostałych jedenastu mężczyzn? Czym się charakteryzowała wizja Kaleba? Jak ty byś scharakteryzował jego wizję?

Przeczytaj jeszcze raz o wizji Kaleba (13:30; 14:6-9,24). Na czym opierała się jego wizja / w czym była ugruntowana? Dlaczego wizja Kaleba podobała się Bogu?

3. Jakiego rodzaju „zabójców wizji” widzisz w tej historii? Jak możemy radzić sobie z tego rodzaju „zabójcami wizji”?
4. W jaki sposób wers z Przypowieści Salomona 29:18 odnosi się do historii o Kalebie i 10 szpiegach?
5. Dlaczego tak ważnym i niezbędnym jest odkrywanie Bożej wizji dla naszego obszaru odpowiedzialności?

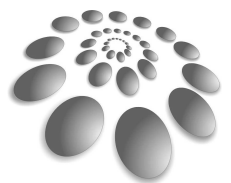
Chciałbym was zachęcić do proszenia Boga, aby dzielił się z wami (zakorzeniał w was) swoją wizją, która ma takie właściwości jak wizja Kaleba. To będzie wizja na miarę Boga!



Także chcę was zachęcić do rozwijania takiej samej wizji w innych liderach i założycielach kościołów.

Bóg poszukuje ludzi, którzy mają taką wizję głęboko w swoich sercach, umysłach i duszach. On szuka ludzi, którzy żyją tą wizją. On chce posłużyć się takimi ludźmi, „Kalebami,” aby zrealizować „Z” w Polsce.

NOTATKI:



NOTATKI:

DODATEK 2

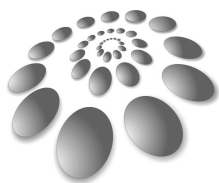
„JAK PRZEWODZIĆ LUDZIOM PO BOŻEMU” CO TO ZNACZY BYĆ „PRZYWÓDCA-SŁUGA”

KEN DUNKERLY

Chciałbym poruszyć temat „Jak przewodzić ludziom po Bożemu.” Co przychodzi ci do głowy, kiedy myślisz o przywództwie? Jak zdefiniowałbyś słowo „przywództwo?”

PRZECZYTAJMY Z EWANGELII MARKA 10:32-45.

1. Jezus mówił swoim uczniom o swoim cierpieniu i śmierci na krzyżu. I akurat wtedy, Jakub i Jan poprosili, aby móc usiąść w chwale Jego, jeden po prawicy, a drugi po lewicy jego. Co ten fakt mówi o zrozumieniu istoty Królestwa Bożego przez Jakuba i Jana?
2. Jak myślicie, dlaczego Jakub i Jan pragnęli zasiąść w chwale Jezusa, jeden po prawicy jego, a drugi po lewicy? Co zmotywowało ich do takiej prośby? Dlaczego pozostali uczniowie byli źli na Jakuba i Jan?
3. Co Jezus miał na myśli gdy mówił o kielichu i chrzcie? Jak kielich i chrzest odnoszą się do przywództwa w Królestwie Bożym?
4. W jaki sposób władcy narodów w czasach Jezusa przewodzili ludziom (w. 42)?
5. Jezus pokazuje kontrast pomiędzy prowadzeniem ludzi według wartości tego świata a prowadzeniem ludzi po Bożemu. To, czego przywódcy oczekiwali od swoich podwładnych, teraz jest oczekiwane od przywódców!! Jakie są różnice między przywództwem z perspektywy tego świata a przywództwem z perspektywy Królestwa Bożego (wersety 43-44)?
6. W tym tekście Jezus przedstawił ideę „przywódcy-sługi”. W jakim sensie przywódca musi być sługą ludzi, za których on jest odpowiedzialny? Co oznacza, że lider musi być niewolnikiem wszystkich? Podaj konkretne przykłady z dzisiejszych czasów.
7. W jaki sposób Jezus Chrystus ilustruje znaczenie bycia przywódcą w Królestwie Bożym (w. 45)?
8. Z jakich konkretnych, praktycznych zasad wynikających z tych słów Jezusa możemy korzystać, byśmy mogli przewodzić ludziom po Bożemu? Jak wygląda w praktyce przewodzenie ludzi według słów Jezusa? Jakie powinno być Twoje podejście do dzielenia się wizją z ludźmi, angażowania ich w wypełnianie tej wizji, rozwiązywania konfliktów, itd.?
9. W jaki sposób twój styl, metody, sposób przewodzenia ludziom odróżniają się od tego, co Jezus przedstawił?



DODATEK 2A

NOTATKI:

**PRZYWÓDCY W SŁUŻBIE A PRZYWÓDCY W ŚWIECIE
CZY JESTEŚ SŁUGĄ - PRZYWÓDCĄ?****KEN DUNKERLY**

Słudzy - przywódcy czekają na wskazanie ich przez Boga w odpowiednim do tego czasie (1 Piotra 5:6. Psalm 78:70-72). Przywódcy w świecie usiłują pozyskać pozycję oraz coraz większy autorytet i władzę.

Słudzy – przywódcy prowadzą poprzez oddziaływanie na innych. Przywódcy w świecie prowadzą poprzez wykorzystywanie kontroli i autorytetu. Sługa - przywódca jest osobą, która wykorzystuje swoje oraz otrzymane od Boga zdolności do wpływania na ściśle grupę Bożych ludzi, kierując ją naprzeciw Bożym celom wyznaczonym dla tej grupy.

Słudzy - przywódcy nigdy nie proszą innych o zrobienie czegoś, czego nie są sami chętni zrobić wraz z nimi. Prowadzą poprzez bycie przykładem dla innych (Jan 13:14-17; 1 Piotra 5:3). Słudzy - przywódcy są pierwszymi, którzy ubrudzą sobie ręce. Przywódcy w świecie oczekują, że to ich podwładni będą brudzić swoje ręce. Sługa - przywódca jest pierwszą osobą przy wysiadaniu z helikoptera (nawet kiedy naokoło przelatują kule) , tą osobą, która pierwsza stawia stopę na polu bitwy, a zatem prowadzi swoich ludzi poprzez bycie dla nich przykładem (z „Byliśmy żołnierzami”, w roli głównej Mel Gibson).

Troską sług - przywódców jest wyposażanie innych i wypuszczanie ich do przywództwa (Efezjan 4:11-13; 2 Tymoteusza 2:1-2; przykład Barnaby). Przywódcy w świecie troszczą się o przejście na następny poziom władzy i autorytetu, a czasami traktują innych oraz przyszłych przywódców jako zagrożenie.

Słudzy - przywódcy usługują tym, którym przewodzą (Jan 13:15). Przywódcy w świecie oczekują od podwładnych tego, aby im usługiwali. „Przywództwo składa się z milionów aktów posługi.”

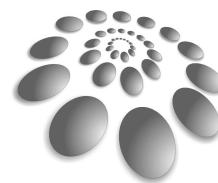
Słudzy – przywódcy i osoby, którym przewodzą są względem siebie odpowiedzialni oraz praktykują uległość (pokorę) względem siebie nawzajem (1 Piotra 5:1-5; Efezjan 5:21). Podwładni przywódców w świecie są odpowiedzialni tylko przed swoimi liderami.

Słudzy - przywódcy niezmiennie pokazują swoją gotowość do podporządkowania się tym, którzy są nad nimi. Przywódcy w świecie bardziej troszczą się o przejęcie pozycji swoich przełożonych. Nie możemy zostać przywódcami ludzi dopóki nie pokażemy, że potrafimy podlegać swoim liderom.

Słudzy - przywódcy z chęcią przyznają się do błędów i proszą o przebaczenie. Przywódcy w świecie ukrywają swoje błędy i porażki.

Słudzy - przywódcy poszukują wskazówek i porad od tych, których prowadzą tak samo jak inni. (Przykład w Dziejach Apostolskich 14 i 15). Przywódcy w świecie bardziej się troszczą o to, aby dawać wskazówki i porady swoim podwładnym.

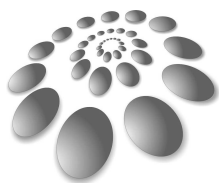
Słudzy - przywódcy są absolutnie poddani autorytetowi i kontroli Ducha Świętego. Przywódcy w świecie bardziej się troszczą o kontrolowanie swoich podwładnych.



NOTATKI:

Słudzy - przywódcy są motywowani poprzez swoją miłość do ludzi (Jan 13:1). Przywódcy w świecie są często motywowani poprzez miłość do samych siebie, poprzez potrzebę uzyskania aprobaty innych dzięki osiąganym sukcesom, poprzez ich pragnienie kontroli.

Słudzy - przywódcy zawsze proszą innych o zrobienie czegoś, a nigdy nie mówią (nie rozkazują) im, aby coś zrobili. Przywódcy w świecie mówią innym, co mają zrobić oczekując od nich, że zastosują się do ich rozkazów. JEŻELI PRZYWÓDCY PROWADZĄ ZGODNIE Z ZASADAMI KRÓLESTWA TO LUDZIE BĘDĄ CHĘTNIE ZA NIMI PODAŻAĆ!!



CZYM SĄ RUCHY ZAKŁADANIA ZBORÓW?

DAVID GARRISON

Za nim zaczniemy tropić Ruchy Zakładania Zborów, musimy przyjąć roboczą definicję, aby mieć pewność, że rozpoznamy je, kiedy się pojawiają. Ruch Zakładania Zborów jest gwałtownym pomnażaniem się rdzennych zborów zakładających kolejne zbory, które ogarnia całą grupę etniczną (lub społeczną) czy pewną zbiorowość statystyczną. Dużo można by dodać jeszcze do tej definicji, ale ta wyraża istotę zjawiska.

Zauważysz, że ta definicja raczej opisuje, co się dzieje w Ruchach Zakładania Zborów, niż zaleca czy z góry zakłada, co mogłoby czy powinno się dziać. Od początku do końca tej książki będziemy starali się pozostać wierni temu, co Bóg faktycznie czyni w tych ruchach i będziemy unikać zalecania czy przewidywania, jak powinien On działać. Poprzez nieodstępowanie od narracyjnego, relacjonującego podejścia, pokornie przyznajemy tym samym, że dzieło nie jest nasze; należy ono do Boga. A zatem zamiast próbować na siłę dopasowywać Boga do naszych niedoskonałych wyroków i zaleceń, pozwolimy raczej Jemu być Bogiem i zmienimy nasze zrozumienie i postępowanie po to, aby uczestniczyć wraz z Nim w Jego misji.

Nie łatwo jest zachować relacjonujące podejście. Każdy z nas podchodzi do sprawy z góry wyrobionymi sądami na temat wszechpotężnych dzieł Bożych. Ruchy Zakładania Zborów nie są wolne od tych tendencji prowadzących do nieporozumienia. A zatem zacznijmy od ostrożnego „odpakowywania” naszej definicji i zbadania każdego z jej pięciu części.

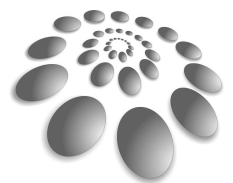
Po pierwsze, Ruch Zakładania Zborów reprodukuje się gwałtownie. W przeciągu niewielkiego okresu czasu nowo powstałe zbory już zaczynają zakładać nowe zbory, które powielają ten sam wzór raptownego odtwarzania.

„Kiedy »gwałtowny« jest dość »gwałtowny«, aby móc tak to określić?», możesz zapytać. Być może najlepsza odpowiedź brzmi: „Szybszy, niż myślisz, iż jest to możliwe”. Choć wskaźnik ten różni się w zależności od miejsca, Ruch Zakładania Zborów zawsze przewyższa współczynnik przyrostu naturalnego, podążając w kierunku dotarcia do całej grupy ludności. Kiedy już przyjrzyś się kilku studiom przypadku, zaczniesz łapać tę ideę.

Drugim kluczowym słowem w naszej definicji jest pomnażanie. Ruch Zakładania Zborów nie dodaje po prostu nowych zborów. Zamiast tego ruchy te się pomnażają. Badania RZZ wskazują na to, że właściwie każdy zbor jest zaangażowany w rozpoczęcie pomnażania nowych zborów. RZZ pomnaża kościoły i wierzących, tak jak Jezus pomnożył bochenki chleba i ryby.

Być może dlatego RZZ są pozbawione celów założenia 10 czy 20 dodatkowych zborów w jakimś kraju czy mieście. W zamian zbory te nie zadowolają się niczym innym jak tylko wizją, aby dotrzeć do całej grupy etnicznej (społecznej) lub miasta – i ostatecznie zdobyć cały świat! Gdy każdy kościół uświadomi sobie, że ma zdolność i odpowiedzialność, aby się pomnażać, liczby zaczynają rosnać w sposób wykładniczy.

Trzecie słowo to rdzenny. Rdzenny dosłownie znaczy wytworzony/wywiedziony spośród, w przeciwieństwie do rozpoczętego przez ludzi z zewnątrz. W Ruchu Zakładania Zborów pierwszy zbor czy zbory mogą być założone przez obcych, ale bardzo szybko siła rozpędu



NOTATKI:

przesuwa się od ludzi z zewnątrz do ludzi wewnątrz. W konsekwencji w ciągu krótkiego okresu nowi wierzący przychodzący do Chrystusa w Ruchach Zakładania Zborów mogą nawet nie wiedzieć, że jakiś obcokrajowiec był kiedykolwiek zaangażowany w pracę zboru. W ich oczach ruch ten wygląda, działa i czuje się jak ten wyrosnięty na rdzennym, macierzystym gruncie.

Czwarta część naszej definicji to zbory zakładające zbory. Choć zakładający zbory mogą rozpoczynać pierwsze zbory, w pewnym momencie zbory te same zaczynają przystępować do działania. Kiedy zbory zaczynają zakładać kolejne zbory, osiągnięty zostaje punkt kulminacyjny i oznacza to, że ruch wystartował.

Effekt zapłonu pojawia się, kiedy nowe zbory zaczynają osiągać masę krytyczną, jak w upadających kostkach domina, i wybuchają kaskadą niekontrolowanego ruchu płynącego od zboru do zboru, po kolejny zbor. Wiele pokrewnych ruchów do tych opisywanych przez Ruchów Zakładania Zborów nie dochodzi do tego krytycznego momentu, gdyż zakładający zbory usiłują kontrolować pomnażanie się zborów. Ale kiedy siła rozpędu pomnażania się zborów przewyższy zdolność zakładających do jego kontrolowania, oznacza to, że ruch jest już w drodze.

W końcu Ruchy Zakładania Zborów pojawiają się wśród grup etnicznych (społecznych) czy powiązanych ze sobą zbiorowości statystycznych. Ponieważ ruchy te zakładają komunikowanie przesłania Ewangelii, w sposób naturalny pojawiają się w obrębie wyznaczonym przez wspólny język i etniczne granice. Jednakże rzadko na tym poprzestają. Gdy Ewangelia działa w swej przemieniającej mocy w życiu nowych wierzących, ogarnia ich pragnienie zanieśienia tego przesłania nadziei do innych grup ludności.

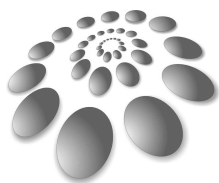
Teraz, gdy już wyjaśniliśmy sobie te pięć części naszej definicji, wysilmy nasze umysły, aby ocenić niektóre inne dzieła Boże, które mogą być mylone z Ruchami Zakładania Zborów.

Ruchy Zakładania Zborów nie są po prostu przebudzeniem czy duchowymżywieniem. Inaczej niż w przypadku wielkich przebudzeń i duchowegożywienia, jakie okresowo występuje wśród chrześcijan, Ruchy Zakładania Zborów są skoncentrowane wewnątrz grup ludności, do których nigdy wcześniej nie dotarło ewangeliczne przesłanie bądź wśród skupisk ludzi nie zbawionych. Nie zbawieni to nie po prostu „drzemiący” w Chrystusie, potrzebujący przebudzenia – są oni martwi w swych grzechach i występkach, dopóki Chrystus nie przyniesie im życia.

Ruchy Zakładania Zborów to nie jest po prostu masowa ewangelizacja. Wszyscy znamy dynamicznych ewangelistów, których zwiastowanie Ewangelii przyciągnęło setki i tysiące do zbawienia. Ale co się dzieje, gdy stadiony opustoszeją i ewangelista przenosi się do nowego miasta? Aż nazbyt często poddanie się Chrystusowi kończy się na masowym spotkaniu.

Nie tak jest w przypadku Ruchów Zakładania Zborów. Jest on ruchem zborów pomnażających się. Aczkolwiek prawdą jest, że Ruchy Zakładania Zborów zawierają masowe zwiastowanie Ewangelii, idą one jednak znacznie dalej – ich rezultatem są zbory, gdzie następuje rozwój uczniostwa, uwielbienia i duchowy wzrost. W Ruchach Zakładania Zborów masowa ewangelizacja stwarza raptownie pomnażające się załączki kolejnych zborów.

Ruchy Zakładania Zborów to nie po prostu „ruchy ludzi”. Za masową ewangelizacją stoją masowe nawrócenia, gdzie wielka liczba nie zbawionych ludzi odpowiada na Ewangelię. To zjawisko czasem określa się „Ruchami Ludzi”, czego nie powinno się mylić z Ruchami Zakładania Zborów. W kilku miejscach na świecie te ruchy ludzi pojawiają się obecnie,



ale nie zawsze prowadzą one do pomnażających się zborów.

Tysiące muzułmanów przychodzących do Chrystusa w Azerbejdżanie, Algierii i innych miejscach pokazują nam, że Duch Święty wykonuje swoje dzieło przyciągania zgubionych do wiary w Jezusa Chrystusa. Tym, co odróżnia te masowe nawrócenia od Ruchów Zakładania Zborów, jest – co martwi – nieobecność nowych zborów.

Z różnorodnych przyczyn wiele z tych masowych nawróceń nie tworzy środowiska nowych zborów potrzebnego do asymilowania się nowo nawróconych. Kiedy pojawia się taka różnica, istnieje ryzyko, że te masowe nawrócenia staną się fascynującą burzą w szklance wody, jak szybki błysk światła, który ulatuje w nicość. Masowe nawrócenia jest częścią Ruchów Zakładania Zborów, z tym że nowi wierzący gromadzą się w raptownie powstające nowe zbory.

Ruchy Zakładania Zborów to nie Ruch Wzrostu Kościoła, który odnosi się do szkoły misji i wzrostu Kościoła założonej w połowie lat 60. przez dr. Donalda McGavrana w Fuller Theological Seminary w Pasadena, w Kalifornii. Aby uniknąć ryzyka utraty czytelników, którzy nie są misjonarzami, poświęćmy teraz kilka minut, by zarysować pewne znaczące rozróżnienia pomiędzy tymi ruchami.

Są przynajmniej trzy dziedziny, w których w znaczący sposób się od siebie różnią. Po pierwsze Ruch Wzrostu Kościoła zaczął kojarzyć duże kościoły z lepszymi kościołami. Wzrastające mega-kościoły stały się coraz bardziej powszechnym elementem ewangelicznego krajobrazu. Z kolei Ruchy Zakładania Zborów trzymają się zasady, że mniejszy jest lepszy. Zażyłe kościoły domowe są w sercu każdego Ruchu Zakładania Zborów.

Po drugie Ruch Wzrostu Kościoła wysyłał wielu misjonarzy, aby skupiali się na rozpoznanych „polach żniwa” lub „polach podatnych na przyjęcie Ewangelii” kosztem tych, do których nie dotarła jeszcze Ewangelia i tych, którzy mogą wydawać się nieważliwi na jej przesłanie. W przeciwieństwie to tego nasza opisowa analiza pokazuje, że za Bożą sprawą nastąpiła eksplozja większości ruchów wśród najmniej obiecujących kandydatów – grup ludności, które nie miały wcześniej do czynienia z Ewangelią, które często były omijane przez tych, którzy poszukiwali ludzi najbardziej podatnych na jej przesłanie.

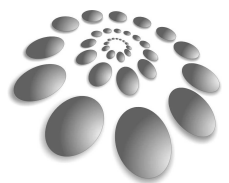
Po trzecie Ruch Wzrostu Kościoła jest rzecznikiem angażowania zasobów (zwłaszcza misjonarzy) nakierowanych na te podatniejsze pola. Racjonalne uzasadnienie takiego podejścia jest takie, że jest ograniczona liczba „żniwiarzy/robotników”, w związku z czym powinniśmy uchować ich od wysyłania na trudne obszary, a zamiast tego zaangażować ich w pracę wśród tych grup ludności, które udowodniły, że są wrażliwe na Ewangelię.

Raz jeszcze, jak zobaczymy to w przytaczanych studiach przypadku, takie podejście, aby angażować coraz więcej zasobów w żniwa stoi aktualnie w sprzeczności z tym, co widzimy w Ruchach Zakładania Zborów. W tych ruchach rola misjonarza czy osoby z zewnątrz jest większa tylko na samym początku. Gdy już dane grupy zaczynają odpowiadać na Ewangelię, jest niezmiernie ważne dla osób z zewnątrz (np. misjonarzy), by stawali się coraz mniej dominujący, gdyż to nowi wierzący sami stają się głównymi robotnikami żniwa i liderami ruchu.

Zachowanie tych rozróżnień w pamięci pomoże nam uniknąć postrzegania Ruchów Zakładania Zborów przez soczewki Ruchu Wzrostu Kościoła i uwolni nas do tego, by widzieć, co Bóg robi i jak się angażuje w działanie.

Ruchy Zakładania Zborów to nie jedynie boski cud. Ich uczestnicy są jak najbardziej skorzy, aby Bogu oddawać chwałę za to, do tego stopnia, że faktycznie niektórzy opisują

NOTATKI:



NOTATKI:

ruch jako czysto Boży akt. „Nie moglibyśmy go zatrzymać, nawet gdybyśmy chcieli” – jak powiada jeden z nich. Jego pokora jest godna podziwu, ale może wprowadzać w błąd. Zredukowanie Ruchów Zakładania Zborów do czysto boskiego cudu w rezultacie prowadzi do pominięcia roli ludzkiej odpowiedzialności. Jeśli Bóg sam stwarza Ruchy Zakładania Zborów, wtedy samego Boga należy obwiniać za to, kiedy brak jest takiego ruchu.

Prawdą jest, że Bóg nadał chrześcijanom nieodzowną rolę do odegrania w sukcesie czy porażce tych ruchów. Przez ostatnie kilka lat nauczyliśmy się, że jest wiele sposobów, na jakie możemy hamować czy nawet zatrzymać Ruchy Zakładania Zborów. W wielu przypadkach działania podejmowane w dobrej wierze, ale w dysharmonii z Bożymi sposobami, przysłużyły się do tego, by spowolnić, a nawet zabić ruch. Ruchy te są cudowne pod tym względem, jak przemieniają życie ludzi, ale są całkiem podatne na ludzkie powściągnięcie.

Ruchy Zakładania Zborów nie są zachodnim wynalazkiem. W styczniu 2001 roku autor zwrócił się do grupy liderów kościołów z Północnej Afryki, aby przedyskutowali temat Ruchów Zakładania Zborów. Jeszcze zanim zaczęła się sesja, ktoś ostrzegł mnie: „Ci bracia i siostry nie szukają najnowszej metody zakładania zborów ze Stanów Zjednoczonych. Jeśli to jest coś, co zakupiłeś w Ameryce, tracisz swój i ich czas”.

Ruchy Zakładania Zborów nie wywodzą się z Zachodu, choć pojawiały się w świecie zachodnim, tak jak w innych częściach naszego globu. Ruchy Zakładania Zborów są opisem tego, co Bóg robi w wielu krajach, ale nie ograniczają się do jednego typu kultury, takiej czy innej.

Tak jak w przypadku liderów z Północnej Afryki, oni wszyscy naprawdę chcieli wiedzieć, że to jest coś, co Bóg czyni. Od tego momentu entuzjastycznie i skwapliwie korzystali z tego potężnego narzędzia Bożego zbawienia.

W końcu Ruch Zakładania Zborów nie jest celem samym w sobie, ale raczej środkiem do celu. Ci, którzy zgłębiają to zjawisko, czasem popełniają błąd angażowania się w to bez reszty. Są tak przejęci Ruchem Zakładania Zborów, że faktycznie zaprzędają swoje dusze w imię ruchu. I zdarza się, że pozwalają na to, aby ruch wkraść się w „rolę boga”, a skutki tego są zgubne zarówno dla ruchu, jak i jednostki.

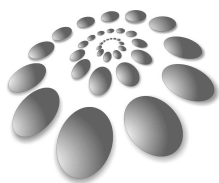
Ruchy Zakładania Zborów to po prostu sposób, w jaki Bóg pociąga masową liczbę zgubionych ludzi do zbawczej społeczności ze sobą. To raczej ta zbawcza relacja, nie jakikolwiek ruch czy metoda jest tym, co osiąga końcowej wizji - chwały Bożej, której tak pragniemy.

To prowadzi nas do końcowego, ważnego pytania, gdy przygotowujemy się do dalszego badania Ruchów Zakładania Zborów. Dlaczego to takie ważne? Dlaczego mamy je badać i rozumieć je? Jest kilka powodów.

Po pierwsze Ruchy Zakładania Zborów są ważne, ponieważ Bóg jest w potężny sposób w nie zaangażowany. Każdy uczestnik Ruchu Zakładania Zborów dochodzi do tej samej, pokornej świadomości tego, że Bóg czyni coś niezwykłego wśród nich. Ludzie mogą rysować schematy i snuć marzenia, ale jedynie Bóg jest w stanie zwrócić serca niewierzących ku sobie.

Gdyby nawet nie było żadnego innego powodu, ten jest wystarczający. Jeśli chcemy być w jednej misji z Bogiem, a nie po prostu gonić za naszym własnym celem, wówczas musimy zwrócić uwagę na to, jak Bóg wykorzystuje ten ruch, aby przywieść do siebie całe grupy ludności.

Po drugie, musimy nauczyć się możliwie jak najwięcej na ten temat z powodu doniosłej roli, jaką Bóg zarezerwował dla nas do odegrania. Różnica między Ruchami Zakładania



Zborów a podobnymi do nich zjawiskami polega na właściwym przystosowaniu do tego, co On czyni a brakiem takiego dopasowania.

Niektóre aspekty w Ruchach Zakładania Zborów są logiczne i intuicyjne, ale wiele takimi nie jest. Ci, którzy rozmyślają się w tym punkcie, mogą podobnie jak Paweł przed nawróceniem okazać się tymi wierzącymi przeciwko ościeniowi. Oścień to było spiczaste narzędzie używane w I wieku przez pastuchów do poszturchiwania zwierząt domowych, by szły tam, gdzie chcieli. Kiedy postępujemy w oparciu o nasze własne rozumowanie zamiast raczej przystosowywać się do Bożych sposobów, jesteśmy jak uparty kozioł, który postępuje na przekór woli Mistrza. Jeśli chcemy być w jednej misji z Bogiem, musimy po prostu zatrzymać się na wystarczająco długo po to, aby zrozumieć, w jaki sposób Bóg jest zaangażowany w tę misję. Tylko wtedy będziemy mogli nabrać pewnego stopnia pewności, że dostosowaliśmy się do Boga jako Jego narzędzia, a nie wyszliśmy przed szereg, stając się dla Niego przeszkodami w działaniu.

Trzeci powód, dla którego Ruchy Zakładania Zborów są tak ważne, to taki, czego one dokonują. Bez przesady możemy powiedzieć, że są one dzisiaj najskuteczniejszymi środkami w świecie przyciągania zgubionych milionów ludzi do zbawienia, budującymi relacje uczniostwa z Jezusem Chrystusem. To może jawić się jako ambitne roszczenie, ale to w istocie jest adekwatny i uczciwy opis tego, jak Bóg odzyskuje utracony świat.

W końcu Ruchy Zakładania Zborów są ważne, ponieważ pomnażają Bożą chwałę. Prorok Habakuk wyznaczył nam wzorzec, pewien punkt odniesienia, którym jest wizja czasów, kiedy „ziemia będzie pełna poznania chwały Pana, jak może wodami jest wypełnione” (Hab. 2:14). Chwała Pana to nic innego jak wyraźne objawienie samego Boga. To dlatego Jezus przyszedł. Aby objawić nam chwałę Bożą. „...i ujrzeliśmy chwałę jego, chwałę, jaką ma jedyny Syn od Ojca, pełne łaski i prawdy” (J1:14).

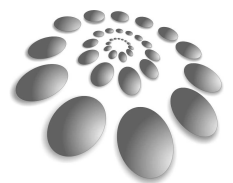
Ostatecznym celem dla wszystkich chrześcijan musi być uwielbienie Boga. Wywyższamy Boga, kiedy objawiamy Go w całej Jego pełni. Chrześcijanie odnajdują pełnię Boga w Jego Synu i doświadczenia jej, gdy Syn przychodzi, aby zamieszkać w naszych sercach i poprzez nasze życie.

W swojej łasce Chrystus udziela tej samej chwały wszystkim, którzy zapraszają Go do swojego życia jako Zbawiciela i Pana. Wszystkich, którzy poddają swoje życie Jego panowaniu, Chrystus wypełnia swoją chwałą, chwałą samego Boga. To dlatego Paweł mógł powiedzieć z całą pewnością: „Chrystus w was, nadzieja chwały” (Kol 1:27). To dlatego Jezus powiedział swoim uczniom: „Przez to uwielbiony będzie Ojciec mój, jeśli obfity owoc wydacie...” (J 15:8).

Ludzkość bez Jezusa Chrystusa może nosić podobieństwo Boże, ale nie Bożą chwałę. W Ruchach Zakładania Zborów chwała Pana rozprzestrzenia się od osoby do osoby, jednej grupy ludności do drugiej, jak wzbierająca rzeka, gdy zaczyna występować z brzegów, aż pokryje całą ziemię, jak morze wodami jest wypełnione.

Żadna inna droga tak szybko i tak skutecznie nie pomnaża chwały Boga w sercach tak wielu ludzi. Żadne inne środki nie przyciągnęły tak wielu nowych wierzących do trwającej społeczności wiary, gdzie mogą cały czas wzrastać w podobieństwo Chrystusowe. To dlatego Ruchy Zakładania Zborów są tak bardzo ważne.

Wyjaśniliśmy już naszą definicję. Rozprawiliśmy się z powszechnymi podejrzeniami w szeregu mylnych koncepcji i wytłumaczyliśmy, dlaczego Ruchy Zakładania Zborów są szczególne. Scena została ustawiona. Reszta książki poświęcona jest przedstawieniu w pewnym zarysie aktualnych Ruchów Zakładania Zborów oraz uczeniu się dzięki nim jak najwięcej.



NOTATKI:

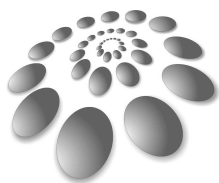
RUCHY ZAKŁADANIA ZBORÓW

Tytuł oryginału: *Church Planting Movements How God is Redeeming a lost World*

Copyright © 2004 by David Garrison

Copyright © 2007 for the Polish edition by David Garrison

Wykorzystane za pozwoleniem.



DODATEK 4

NOTATKI:

OPIEKA GRUP DOMOWYCH POPRZECZ UCZNIOSTWO:

